



Artur Żukowski
sekretarzem
miasta

strona 5



Państwo Maciorowscy

**„Rolnicy.
Podlasie”
z wizytą
u nas**

strona 16

**„Ziela”
została
mistrzynią**



Weronika
Zielińska-Stubińska

strona 20



TYGODNIK LOKALNY

**wspólnota
bialska**

Podlasianin

27 lutego - 4 marca 2024 r. ■ nr 9 (798) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

**Napadli nastolatka i nagrali
film z bestialskiego pobicia.**

SĄ WYROKI

**Chciał wyrzucić do wody
telefon z nagraniem,
ale trafił w latarnię.**



STR.
12

Na ławie oskarżonych zasiadło czterech mężczyzn

**Chytry
plan
Przemysława
Czarnka:
Podmieńmy
Litwińskiuków**



STR. 3

Ostry start kampanii PiS w Białej Podlaskiej.

Kandydat na prezydenta, Dariusz Litwińskiuk, nie ukrywał zadowolenia z pochwałem, których mu nie szczędzono

**Seria
przekrętów
wygasłej
gwiazdy PiS.
Oszukani
nasi rolnicy**



STR. 10

Straciło ponad 120 osób i firm.

Marek G. został 7. lutego osadzony w placówce penitencjarnej

**Renata
Stefaniuk,
żona posła
Dariusza
Stefaniuka,
chce
do Rady
Powiatu**



STR. 4

Renata Stefaniuk

**Narodowy
Dzień Pamięci
Żołnierzy
Wyklętych**

**Prezydent Michał
Litwińskiuk zaprasza
na uroczystości.**

STR. 3

**„Nie” dla domu kultury
przy Kruczej, osiemnasta
porażka ze sprzedażą
działek**

STR. 21

**Terespol:
Łagodna
zima sprzyja
budowom**

STR. 24

**AUTO KASACJA
SKUP AUT**

SZYBKA WYCENA
I DOJAZD DO KLIENTA

GWARANCJA WYSOKIEJ
JAKOŚCI OBSŁUGI

WIECEJ INFORMACJI TEL. 881-372-442

**BIALSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

S T O P K A

Wspólnota

Adres do korespondencji:

Redakcja Wspólnoty
ul. Warszawska 13, 21-500 Biała Podlaska

Dziennikarze:

Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Polynka (sport)
tel. 516 019 184

Maciej Maciejuk

redaktor naczelny portalu
bialasiedzieje.pl
maciejuk@24wspolnota.pl
tel. 516 019 185

Wspólnota Miedzyrzeczka:

Radosław Grabowski
tel. 515 895 342
grabowski@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka

dyrektor ds. marketingu i reklamy

tel. 691 782 434

mokrzycka@24wspolnota.pl

Agata Badziak

Specjalista ds. reklamy

tel. 517 070 803

badziak@24wspolnota.pl

Izabela Szczygalska

Specjalista ds. reklamy

tel. 791 184 007

wielgosz@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota

Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski

Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Druk:

Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.I
KOMA

Rolnicy zaostają strajk.
W województwie lubelskim
zgłoszonych jest już 26
blokad, w tym na drogach
ekspresowych, krajowych
i wojewódzkich.

Podatnik:

Dlaczego będą utrudniać
życie zwykłym ludziom, którzy
dokładają do ich ubezpieczeń,
składki zdrowotnej, a nie tym,
co podpisali niekorzystne
umowy. Blokować ich posesje
i utrudniać im życie.

Miastowy:

NIE UTRUDNIAJĄ CI ŻYCIA,
GAMONIU, ONI NIE CHCĄ,
ABYŚ SKOŃCZYŁ ŻYCIE, ŻRĄC
TEN UKRAIŃSKI SYF.

Tak trzymać:

Za widły i walczyć o swoje.
Tak trzeba. A jak będzie mało,
to potraktować cały ten rząd
tak jak we Francji. Ja chcę jeść
naszą polską żywność. I wozić
w Polsce polskie towary.

Nick:

To zaczęło się za rządów PiS.
A teraz co, nie będą już mu-
rem za braćmi z Ukrainy?

Ocknij się:

Te blokady i strajki są nadzo-
rowane i opłacane przez Ru-
skich, w tym przez pisowców,
bo oni są na usługach Ruskich.

Zimny:

Prawa i wolność jednego
powinny się kończyć na

granicy, przy której ingerują
w prawa i wolność drugiego.
Jestem zwolennikiem polskich
produktów, ale nie polskiej
patologii. Nie jestem ślepy,
jak rolnik wylewa na pole
przydomowe szambo, jak
wykonuje oprysk niedozwo-
lonymi środkami, mając jedynie
opakowania po środkach
dozwolonych na wypadek
pobieżnej kontroli.

Marie:

Niech się rząd weźmie za
robotę i rozwiąże problemy,
a nie same lewusy w rządzie
i tematy zastępcze w Sejmie
i rządzie. Do roboty!!!! Za co
biorą darmowe wysokie pen-
sje, buta i nic więcej!!!!

Piszcie:

Czy ich faktycznie ruskie
wspierają?

Wyjdźmy i my blokować:

Wyjdźmy i my na drogę,
domagajmy się zdrowej i ta-
niej żywności. DOSYĆ TEGO.
NIE BĘDĄ NAS TRUĆ CZY TO
POLSCY, CZY ZAGRANICZNI
ROLNICY. MY CHCEMY TANIEJ
I ZDROWEJ ŻYWNOCİ.

Dosyć tego:

Co robią służby powołane
do kontroli tych produktów,
żywności, tj. sanepid, PIH itp.
Po co one są? Tylko po to, aby
brać porządne wynagrodzenia
za nic nierobienie.

w

Chciał pomóc znajomemu
przy sprzedaży. Stracił
ponad 18 tys. zł

Biała Podlaska: Wystawił do
sprzedaży na portalu ogło-
szeniowym kask rowerowy,
ale niezbędne okazało się
podanie odpowiedniego
konta. Konto nie miał, więc
skorzystał z pomocy kolegi.
W ten sposób uczynny ko-
lega stracił ponad 18 tys. zł.

20 lutego na policję zgłosił się
21-latek, który został oszukany
podczas sprzedaży internetowej.

Jego młodszy znajomy
wystawił na portalu ogłosze-
niowym kask rowerowy. Gdy
skontaktowała się z nim osoba
zainteresowana zakupem, usta-
lił, że przesyłkę wysłać za pomocą
firmy kurierskiej. To kupująca
miała pokryć koszty wysyłki.
W trakcie korespondencji pro-
wadzonej za pomocą komuni-
katora internetowego poprosiła
o przesłanie konta bankowego,

na które miał zostać wykonany
przelew - informuje nadkomis-
arz Barbara Salczyńska-Pyrchla
z Komendy Miejskiej Policji
w Białej Podlaskiej.

Z uwagi na to, że chłopak
takiego konta nie miał, popro-
sił o pomoc 21-latkę. W trakcie
prowadzonej korespondencji
wystawiający dostał maila. Nale-
żało kliknąć znajdujący się tam
link, by potwierdzić otrzymanie
gotówki.

Niestety pokrzywdzony po-
stąpił zgodnie z instrukcjami.
Zalogował się na swoje konto, po
czym w trakcie rozmowy telefo-
nicznej z „rzekomym konsultan-
tem” zaakceptował kilka wypłat
Blik ze swojego konta. W wyni-
ku działalności sprawców stracił
ponad 18 tys. zł - dodaje nad-
komisarz Barbara Salczyńska-
-Pyrchla.

Joanna Niecko

CYTAT TYGODNIA

„Czy chodzi tu o dobro mieszkańców,
czy o polityczną walkę przed wyborami?

Wy uprawiacie politykę, a my walczymy o miejsce spotkań
dla dzieci. Nie wyrzucajcie 535 głosów do kosza”.

Emilia Denisuk, mieszkanka os. Za Torami. Głos za tym, by urządzić
tam osiedlowy dom kultury

Szczegóły - str. 21

Kradł towar z pracy, sprzedawał go w sieci

Biała Podlaska: Policjan-
ci zatrzymali 27-latkę
podejrzaną o szereg
kradzieży na szkodę
swojego pracodawcy.
Jego łupem padały kleje,
taśmy i inny asorty-
ment, który regularnie
sprzedawany był na
aukcjach internetowych.

Policjanci uzyskali informa-
cję, z której wynikało, że 27-letni
mieszkaniec powiatu bialskiego po-
dejrzewany jest o szereg drobnych



Łupem „amatora cudzego mienia” padały m.in. kleje i taśmy, wiertła czy noże
tapicerskie

kradzieży asortymentu wykorzy-
stywanego w jego zakładzie pracy.

Łupem „amatora cudzego
mienia” padały m.in. kleje i ta-

śmy, wiertła czy noże tapicerskie,
a proceder trwał przez cały ubiegły
rok. Skradzione przedmioty były
wystawiane i sprzedane na portalu
internetowym. Funkcjonariusze
potwierdzili posiadane informacje.
Powstałe straty zostały wycenione
przez pokrzywdzonego na kwotę
około 3,5 tys. zł - informuje nadko-
misarz Barbara Salczyńska-Pyrchla
z policji w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna usłyszał zarzuty
i przyznał się do winy. Kradzież
zagrożona jest karą do 5 lat pozbawie-
nia wolności.

Joanna Niecko

CO, GDZIE, KIEDY?

MARZEC
9
SOBOTA

9 marca (sobota), aula ROBIR AWF, ul. Akademicka 2, Koncert Wiedeński - Orkiestra Księżniczek,
największe przeboje Johanna Straussa, najpiękniejsze arie i duety z operetek wiedeńskich.
Godz. 18. Bilety - 150 zł parter, 130 zł balkon (tel. 83 341 67 05, 887 300 555).

MARZEC
21
CZWARTEK

21 marca (czwartek), przedstawienie „Idzie wiosna” (Warszawski Teatr Edukacyjny),
godz. 9 i 11, sala widowiskowa ul. Brzeska 41, bilety - 25 zł.

W POLECA!
MARZEC
23
SOBOTA

23 marca (sobota), Jarmark Wielkanocny, pl. Wolności. Zgłosze-
nia do 11 marca w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej
w Białej Podlaskiej, pl. Wolności 10, e-mail: cit@bialapodlaska.pl,
tel. 83 341 67 30 (do 20 lutego - rabat 10 procent). Formularz zgłoszeniowy:
www.cit.bialapodlaska.pl. Jarmarkowi towarzyszy konkurs na Tradycyjną
Palmę Wielkanocną.

KWI
5
PIĄTEK

5 kwietnia (piątek), podróż teatralna na spektakl „Metro”. Czas: 15 -23.30, koszt: 220 zł.
Bliższe informacje: BCK, Marta Cholewińska, tel. 83 341 67 05, 887 300 555.

LICZBA TYGODNIA

18 - już tyle razy
bialska Rada
Miasta odrzuciła projekt
uchwały o zbyciu
nieruchomości
przy ul. Brzegowej.

Szczegóły - str. 21

MIEDZYRZECZKIE CENTRUM
KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE
W BIAŁEJ PODLASKIEJUl.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70URZĄD MIASTA
BIAŁA PODLASKAUl.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00URZĄD MIASTA
MIĘDZYRZEC PODLASKIul. Poczтовая 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii
i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500
Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ

Ul. Siderska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi
informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ
ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk
i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłośz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

Ostry start kampanii PiS w Białej Podlaskiej

"Chytry" plan Przemysława Czarnka: Podmieńmy Litwiniuków

Posłowie Przemysław Czarnek i Dariusz Stefaniuk rozpoczęli kampanię wyborczą Prawa i Sprawiedliwości Białej Podlaskiej. Szczególnie promowali prezentującego tam swój program kandydata tej partii na białskiego prezidenta - Dariusza Litwiniuka.

Przed tygodniem w bialskim hotelu Skala na konwencję PiS przybyło około 200 osób, głównie samorządowców z czterech powiatów ziemskich i jednego grodzkiego. Najpierw posłowie, nie przebiegając w słowach, krytykowali prezydenta Michała Litwiniuka, kontrkandydata przewodniczącego klubu radnych PiS Dariusza Litwiniuka.

Atak na prezydenta

- Zajmuje się jazdą na rowerze, grą na gitarze. Teraz gra w teatrze amatorskim. Bardzo dobrze obsadzili go w roli Papieża. Dzisiaj białczanie potrzebują odpowiedniego prezydenta, nie pajaca, aktora, gitarzystę, tylko człowieka, który pochyla się nad problemami zwykłych ludzi. Potrzebują człowieka, który rozlicza swoich urzędników za to, czy dobrze zrobione są inwestycje i czy oddane są na czas. Nie potrzebują rozliczania za lajkowanie jego postów lub nie daj Boże za lajkowanie jego konkurentów - poseł Dariusz Stefaniuk atakował swego dawnego zastępcę i później następcę, obecnego prezydenta. Porównywał wydatki inwestycyjne kończącej się kadencji w Białej Podlaskiej (312 mln zł) z Chęłmem (1,1 mld zł) i Zamościem (770 mln zł).



Kandydaci PiS do Sejmu Lubelskiego z powiatów: bialskiego, parczewskiego, radzyńskiego i łukowskiego oraz Białej Podlaskiej (od lewej): Jerzy Szwał, Ryszard Szczygieł, Barbara Barszczewska, Grażyna Dziada, Katarzyna Filipczak-Osiak, Przemysław Wróblewski, Małgorzata Kiec i Jarosław Kwasek

Pełnomocnik wojewódzki PiS, czyli poseł Przemysław Czarnek, spóźnił się na białską inaugurację kampanii ponad pół godziny, gdyż wskutek blokad rolniczych musiał okrężną trasą jechać z Warszawy. Był gościem specjalnym, toteż opóźniano ze względu na niego start konwencji.

Dariusz Litwiniuk: Jeśli zostanie wybrany, przez pięć lat nie będzie podwyżek opłat za wodę i ścieki

W swoim długim, energicznym wystąpieniu podkreślił, że duże dotacje trafiały do Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego. - Tylko fircyki i cwaniaczki mogą powiedzieć, że PiS im nie pomagał. Człowieku, puknij się w czoło, zobacz, ile zrobiono w powiecie bialskim i w innych powiatach tego regionu. Przyszedłem do mnie nawet ludzie z PSL i mi dziękują, tylko ten prezydent Białej Podlaskiej nie dziękuje. Krzyczy, że jemu nikt nie pomaga! - mówił wzburzony poseł. Co chwilę przerywały mu burzliwe oklaski zgromadzonych.

Poseł rzuca hasło wyborcze i robi gest Kozakiewiczza

- Trzeba zmienić władzę miejską. Tu trzeba podmienić Litwiniuków! Macie przed sobą Litwiniuka Darka, człowieka skromnego, z wizją rozwoju miasta, samorządowca z krwi i kości. Człowieka, który z pokorą podeszł do mieszkańców i będzie się wsluchiwał w ich głos i realizował te potrzeby, które realnie istnieją. Nie będzie się promował za każdą cenę, nie będzie cwaniakował, tylko będzie zasuwał dla Białej Podlaskiej, bo taki jest Darek Litwiniuk. Podmieńmy Litwiniuków! - Przemysław Czarnek rzucił pisowskie hasło na wybory. Barwnie i niekiedy dosadnie były minister edukacji krytykował obecne „łajdackie rządy” oraz poprzednią władzę PO i PSL: - Ludzie dokładnie pamiętają, w jakim dziadostwie trzymano Białą Podlaską i województwo lubelskie. Dziady! Dziady! - wykrzykiwał. Były minister nawiązał też do propozycji zmiany programów szkolnych.



Kandydat na prezydenta, Dariusz Litwiniuk, nie ukrywał zadowolenia z pochwałem, których mu nie szczędzono na inauguracji kampanii PiS

- Kogo oni chcą kształcić, na kogo chcą wychować młode pokolenia? Na bezwolne cielątka, które będą gardzić Polską i polskością, które będą z dumą całować w rączkę Niemca za to, żeby mogli na szparagi wyjechać?! Na tyle! Na tyle!!! - przy tych ostatnich słowach dwukrotnie pokazał gest Kozakiewiczza...

Propozycje programowe Dariusza Litwiniuka

Z barwnymi wystąpieniami posłów kontrastowała stonowana, skromna prezentacja programu wyborczego przez samego kandydata Dariusza Litwiniuka. Odczytał on założenia tego programu opartego, jak podkreślił, na trzech filarach. Oto one: tańsze życie - stop podwyżkom w mieście, inwestycje, ekologia - czyste powietrze. Radny obiecał, że jeśli zostanie prezydentem, to przeprowadzi reorganizację miejskich spółek, aż przez 5 lat nie będzie podwyżek opłat za wodę i ścieki. Zobowiązał się nawet przywrócić stawki sprzed podwyżki. Zapowiedział wprowadzenie białskiej karty mieszkańca, która pozwoli płacącym podatki

w mieście na bezpłatną komunikację miejską oraz ulgowe bilety na imprezy kulturalne.

Kandydat planuje też zmianę opłat targowych, aby ożywić targowisko Babski Rynek. Chciałby doprowadzić sieć wodociągową do wszystkich posesji oraz zainwestować w ulice gruntowe. Marzy mu się także miejska stacja paliw. Proponuje wprowadzenie korzystnych warunków najmu dla osób, które na własny koszt wyremontują mieszkania komunalne. Zapowiedział również budowę miejskiego kąpieliska i łowiska dla wędkarzy oraz wymianę kopciuchów.

- Nasz program to kontrakt, który zawieramy z mieszkańcami. Będziemy się regularnie rozliczać z jego realizacji - obiecał Dariusz Litwiniuk.

Kandydaci do sejmiku

Szef struktur PiS w Lubelskiem Przemysław Czarnek podkreślił, że PiS ma gigantyczną przewagę w sondażach w naszym województwie. Zaprezentował listę kandydatów PiS do Sejmu Lubelskiego z powiatów: bialskiego, parczewskiego, radzyńskiego



Dariusz Litwiniuk
Kandydat na prezydenta

Urodził się 24 sierpnia 1974 r. w Białej Podlaskiej. Ukończył studia magisterskie na Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, filia w Białej Podlaskiej, studia podyplomowe z administracji i finansów publicznych na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, a także Master of Business Administration (MBA) na Collegium Humanum w Lublinie. Obecnie zajmuje stanowisko kierownika Filii Urzędu Marszałkowskiego w Białej Podlaskiej. Jest prezesem Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej KZN „Południowe Podlasie”, przewodniczącym rady społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej oraz przewodniczącym rady społecznej białskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Od dwóch kadencji zasiada w Radzie Miasta Biała Podlaska, przy czym w latach 2014-2018 przewodniczył tej radzie. Od 2023 r. pełni funkcję przewodniczącego klubu radnych PiS.

i łukowskiego oraz Białej Podlaskiej.

Z tego okręgu startują: Jerzy Szwał, Ryszard Szczygieł, Barbara Barszczewska, Grażyna Dziada, Katarzyna Filipczak-Osiak, Przemysław Wróblewski, Małgorzata Kiec i Jarosław Kwasek.

Marek Pietrzela

Prezydent miasta, Michał Litwiniuk, zaprasza Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

W piątek 1 marca br. o godz. 10 i 10.15 nastąpi złożenie kwiatów przy ul. Krótkiej 3 przed budynkiem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa, miejscem kaźni w latach 1944-1956, oraz przy ul. Prostej 33 pod tablicą poświęconą żołnierzom wyklętym.

Główne uroczystości rozpoczną się w 3 marca o godz. 10 (niedziela) mszą świętą w parafii Narodzenia NMP przy ul. Brzeskiej. Po niej uczestnicy udadzą się przed budynek Zakładu Karnego, gdzie będzie miał miejsce Apel Pamięci.



Wydany przez Poczta Polska znaczek upamiętniający Józefa Franczaka, ps. „Laluś”

Tradycyjnie w Białej Podlaskiej z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odbędzie się bieg „Tropem Wilczyń”, który wystartuje na dystansie honorowym o godz. 12. O godz. 12.40 rusza bieg na dystansie 5 km, z pomiarem czasu. W związku z organizacją obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych 3 marca br. w godzinach 10-14 mogą wystąpić trudności w ruchu drogowym. Miasto zachęca do skorzystania z alternatywnych tras, aby uniknąć opóźnień, prosi o zachowanie ostrożności.

Nowy kierunek na AWF

Prezydent miasta, Michał Litwiniuk podpisał 22 lutego z prorektorem ds. Filii AWF w Białej Podlaskiej, prof. dr. hab. Jerzym Sadowskim, porozumienie o współdziałaniu naszego samorządu i uczelni przy utworzeniu nowego, innowacyjnego kierunku Sport Event Manager, który ruszy już 1 października 2024 roku. Kierunek skierowany jest do przyszłych liderów branży eventowej.

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieniec, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGREBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Komunalnik
Biała Podlaska
www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE
WYPRZEDAŻ
21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 508 303 236

Niespodzianki na powiatowej liście PiS



Kandydaci z okręgu nr 2 wraz z postami i kandydatami na wójtów i burmistrza Terespolu (Jacek Danieluk startuje z własnego komitetu)

Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało swoich kandydatów do Rady Powiatu Bialskiego. Zaskakuje brak na niej znanych radnych PiS pełniących znaczącą rolę w kończącej się kadencji samorządu powiatowego. Pojawiły się za to nowe imiona, choć ze znanymi nazwiskami, jak kandydatka Renata Stefaniuk, żona posła Dariusza Stefaniuka.

Na liście zabrakło Tomasza Byliny, obecnego wiceprzewodniczącego, który podjął decyzję i w sobotę podczas konferencji w remizie w Sławacinku Starym ogłosił zamiar kandydowania na stanowisko wójta gminy Biała Podlaska. Jego żona Beata Bylina będzie ubiegać się o mandat radnej powiatu. Podobnie zamiast wicestarosty bialskiego Janusza Skólimowskiego, który ma walczyć o stanowisko burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego, tym razem kandydować będzie jego syn Jakub Skólimowski.

Od wielu kadencji pełniący mandat w samorządzie powiatowym Marek Uściński też nie kandyduje w obecnych wyborach do Rady Powiatu Bialskiego, gdyż będzie walczyć o stanowisko wójta gminy Łomazy.

Niestety, takie są ograniczenia ustawowe, że kandydowanie na stanowisko wójta lub burmistrza nie pozwala na zabieganie o mandat w Radzie Powiatu Bialskiego. Dzięki temu jednak następuje wymiana kandydatów i radnych – mówi wicestarosta Janusz Skólimowski.

Wspomniana prezentacja kandydatów do Rady Powiatu Bialskiego odbyła się w sobotę w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu. Wy-



Prezentacja kandydatów z okręgu nr 3. Obok posła Przemysława Czarnka (pierwszy z lewej) stoi Renata Stefaniuk, od sierpnia 2022 r. pracująca jako naczelnik do spraw organizacyjnych, społecznych i kadr Urzędu Gminy w Sosnowcu

Niestety, takie są ograniczenia ustawowe, że kandydowanie na stanowisko wójta lub burmistrza nie pozwala na zabieganie o mandat w Radzie Powiatu Bialskiego

stąpili tam posłowie Przemysław Czarnek i Dariusz Stefaniuk, którzy zagrzewali reprezentantów swojej partii do walki o mandaty. W sumie w inauguracji powiatowej kampanii PiS uczestniczyło około 100 osób, w tym też kandydaci na wójtów reprezentujących tę partię lub przez nią popieranych.

Kandydaci PiS na radnych powiatu bialskiego:

Okręg 1 (gm. Leśna Podlaska, gm. Konstantynów, gm. Janów Podlaski):

Czesława Caruk, Marian Tomkowicz, Dawid Szewczuk, Teresa Zbucka i Natalia Gawryluk.

Okręg 2 (gm. Zalesie, gm. Terespol, m. Terespol, gm. Kodeń, gm. Rokitno):

Radosław Sebastianiuk, Józef Paderewski, Anna Jakuszko, Agnieszka Leszek, Agnieszka Kozak, Agnieszka Łukaszuk i Seweryn Podgórski.

Okręg 3 (gm. Wisznice, gm. Tucznia, gm. Sosnowka, gm. Sławatycze):

Renata Stefaniuk, Gerard Skal-

ski, Andrzej Kopiś, Ewa Jaročka i Łukasz Jaszczuk.

Okręg 5 (gm. Międzyrzec Podlaski, gm. Drelów):

Emil Bogucki, Sławomir Ignaciuk, Arkadiusz Kwaśniewski, Zyta Rarak i Edyta Jaszewska.

Okręg 6 (m. Międzyrzec Podlaski):

Mariusz Matysiuk, Małgorzata Bogusz, Ilona Korniluk-Zbaracka i Jakub Skólimowski.

Okręg 7 (gm. Biała Podlaska):

Beata Bylina, Lucyna Kaczmarek, Stanisław Polak, Wioletta Makarska i Stanisław Mincewicz.

Ogłoszono także i zaprezentowano kandydatów na wójtów: gminy Konstantynów – Marcina Haliburdę, gminy Terespol – Kamila Paszkowskiego i gminy Zalesie – Wojciecha Wawryniuka.

Poinformowano, iż kandydatem na wójta gminy Janów Podlaski – będzie dotychczas zajmujący to stanowisko Stanisław Żmudziński-Caruk.

Marek Pietrzela

Międzyrzec Podlaski, 27.02.2024 r.

OGŁOSZENIE o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Międzyrzec Podlaski terenu przy ul. Jelnickiej

Na podstawie art. 39 ust. 1, art. 30, art. 46 ust.1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Międzyrzec Podlaski Uchwały nr LXIV/553/23 z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Międzyrzec Podlaski terenu przy ul. Jelnickiej.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć wnioski do projektu planu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków złożonych do projektu planu jest Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski.

Zgodnie art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko w związku z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.), wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej do Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski na adres Urzędu Miasta w Międzyrzec Podlaskim, ul. Pocztowa 8, 21-560 Międzyrzec Podlaski z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oraz adresu poczty elektronicznej o ile taki posiada. Ponadto składający wniosek powinien wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski mogą być wnoszone w nieprzekraczalnym terminie do **27 marca 2024 r.:**

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski

Międzyrzec Podlaski, 27.02.2024 r.

OGŁOSZENIE o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Międzyrzec Podlaski terenu przy ul. Jelnickiej

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Międzyrzec Podlaski Uchwały nr LXIV/553/23 z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Międzyrzec Podlaski terenu przy ul. Jelnickiej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski należy składać w Urzędzie Miasta w Międzyrzec Podlaskim, ul. Pocztowa 8, 21-560 Międzyrzec Podlaski, adres e-mail: miasto@miedzyrzec.pl, w terminie do dnia **27 marca 2024 r.** na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz dostępny jest:

- w postaci papierowej w Urzędzie Miasta w Międzyrzec Podlaskim,
- w formie elektronicznej pod adresem: <https://www.gov.pl/web/zagospodarowanieprzestrzenne/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego-juz-obowiazuje>.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej o ile taki posiada. Ponadto składający wniosek powinien wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), dalej RODO, oraz art. 8h ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.), dalej jako ustawa o pizp, w związku z realizacją czynności, o których mowa w art. 17 ustawy o pizp, będących wynikiem realizacji Uchwały nr LXIV/553/23 Rady Miasta Międzyrzec Podlaski z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Międzyrzec Podlaski terenu przy ul. Jelnickiej, informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski z siedzibą ul. Pocztowa 8, 21 560 Międzyrzec Podlaski, tel.: 833726210, e-mail: miasto@miedzyrzec.pl.
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych możliwy jest pod adresem e-mail: iod@miedzyrzec.pl.
3. Dane osobowe osób, które złożyły wnioski lub uwagi w toku procedury sporządzenia planu miejscowego, będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązków prawnych wynikających z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404) w zw. z art. 6 ust. 1 lit. c RODO).
4. Dane osobowe wnioskodawcy mogą zostać przekazane:
 - organom władzy publicznej oraz podmiotom wykonującym zadania publiczne lub działającym na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, w tym urzędowi wojewódzkiemu;
 - innym podmiotom, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Miastem Międzyrzec Podlaski przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem danych jest Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski, w tym: do biura projektowego.
5. Dane osobowe osób, które złożyły wnioski lub uwagi w toku procedury sporządzenia planu, będą przechowywane przez okres realizacji niniejszej sprawy oraz przewidziany prawem okres archiwizacji.
6. Podane we wnioskach i uwagach dane osobowe nie będą wykorzystywane do decyzji opartej na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, ani nie zostaną przekazane do państwa trzeciego (poza obszar Unii Europejskiej, Islandii, Norwegii i Lichtensteinu) lub organizacji międzynarodowej.
7. Osoby, które złożyły wnioski lub uwagi w toku procedury sporządzenia planu, mają prawo do:
 - dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - do sprostowania (poprawiania) swoich danych, jeśli są błędne lub nieaktualne,
 - do żądania usunięcia danych osobowych;
 - do żądania ograniczenia lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych;
 - wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), gdy przetwarzanie danych osobowych wnioskodawcy narusza przepisy RODO.
8. Podanie we wnioskach i uwagach danych osobowych jest wymogiem ustawowym, a niepodanie ich jest równoznaczne z niemożliwością rozpatrzenia wniosków do planu.
9. Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.), Burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski informuje również o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych. W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g, RODO tj. PRAWO DOSTĘPU przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wysoko oceniany przez prezydenta

Artur Żukowski sekretarzem miasta

Konkurs na sekretarza miasta Biała Podlaska wygrał Artur Żukowski, który do 2017 r. był komendantem Straży Miejskiej, a w ostatnich latach kierownikiem referatu zarządzania kryzysowego.

Niedawno informowaliśmy, że po prawie 34 latach pracy na stanowisku sekretarza miasta Andrzej Kucaba odszedł na emeryturę. Podczas tego rekordowego stażu zapewniał sprawne działanie Urzędu Miasta za kadencji pięciu prezydentów.

Kiedy biały prezydent ogłosił nabór na wolne kierownicze stanowisko urzędnicze, czyli sekretarza miasta, zgłosiły się dwie osoby.

– Konkurs na sekretarza Urzędu Miasta Biała Podlaska wygrał pan Artur Żukowski, doświadczony specjalista, którego wyjątkowe kompetencje i wiedza były kluczowe w bardzo trudnych okresach: pandemii, a potem po agresji Rosji na Ukrainę. Pan Artur pełnił przez kilka ostatnich lat funkcję kierownika referatu zarządzania kryzysowego – po-



Artur Żukowski (drugi od lewej) podczas omawiania zmian kadrowych z prezydentem Michałem Litwiniukiem

Wyjątkowe kompetencje i wiedza Żukowskiego były kluczowe w bardzo trudnych okresach: pandemii, a potem po agresji Rosji na Ukrainę

informował prezydent Michał Litwiniuk na swoim oficjalnym facebookowym profilu.

Dodał, że ten prawnik z wykształcenia jest wysoko cenionym praktykiem. Komisja konkursowa doceniła ponad 25-letnie doświadczenie zawodowe byłego komendanta Straży Miejskiej w administracji samorządowej oraz wykazanie się kandydata w rozmowie kwalifikacyjnej „bardzo dobrą znajomością zagadnień merytorycznych dotyczących stanowiska”.

– Zarówno w swej dotychczasowej pracy, gdy wzorowo

wypełniał swoje obowiązki, jak i podczas rozmowy konkursowej na stanowisko sekretarza, wykazał się świetną znajomością prawa i przepisów – podkreślił prezydent.

Wyjaśnił, iż funkcję kierownika referatu zarządzania kryzysowego UM objął Grzegorz Mioduszeński, który u boku Artura Żukowskiego zdobył cenne doświadczenie.

– Ten awans gwarantuje dalsze świetne funkcjonowanie referatu – jest przekonany Michał Litwiniuk.

Marek Pietrzela

Masz cukrzycę czy miażdżycę? Pomoże Ci terapia wodorem

Pomaga osobom chorym m.in. na cukrzycę, miażdżycę czy reumatyzm – z zabiegów wodoroterapii mogą skorzystać od niedawna mieszkańcy Radzyna Podlaskiego.

Działalność została zarejestrowana w kwietniu ubiegłego roku, a mieszkańcy mogą skorzystać z zabiegów wodoroterapii.

– Do nosa wkłada się kaniule przypominające rurki tlenowe. Przez minimum godzinę wdycha się wodór, gdyż jest to najlepsza forma przyswajania wodoru zalecana osobom chorującym na cukrzycę (często zmagającym się np. ze stopą cukrzycową), miażdżycę, astmę, reumatyzm, choroby oczu, choroby skóry, wrzody czy alergię – wylicza Piotr Choromański, właściciel firmy.

Dodaje, że wodoroterapia wzmacnia odporność organizmu, poprawia metabolizm, przyspiesza procesy gojenia ran, zmniejsza stany zapalne, hamuje namnażanie komórek

Terapia wodorem molekularnym

Skuteczna pomoc przy wielu dolegliwościach m. in.:

- szybka regeneracja płuc po przebiegu COVID - 19
- miażdżycę i inne choroby sercowo - naczyniowe
- astma
- reumatyzm
- alergie
- niewydolność nerek
- likwiduje stany zapalne

Bezcenne wsparcie dla Twojego organizmu

Umów się na sesję

tel. 510 594 510

ul. Warszawska 39/2, 21 – 300 Radzyna Podlaski

Najnowocześniejsze urządzenie już w Radzynie Podlaskiej

Siedziba firmy mieści się przy ul. Warszawskiej

nowotworowych czy spowalnia procesy starzenia.

– Powoduje namnażanie komórek macierzystych, wspomaga regenerację organizmu po Covid19. Terapia nie ma żadnych skutków ubocznych ani przeciwwskazań wieko-

wych i z zażywaniem lekami. Wodoroterapia wzmacnia też odporność i usprawnia procesy regeneracji – mówi Choromański i dodaje, że urządzenie do wodoroterapii pochodzi z Korei.

Podaruj dziecku jego pierwszą kartę. Niech nauczy się finansów

Dzieci nie lubią płacić gotówką, bo boją się pomylić przy kasie. Ale kiedy dostają do ręki kolorową kartę płatniczą, czują się prawie jak dorośli – wynika z badań banku Credit Agricole. Rodzice mogą pomóc dzieciom w ich pierwszych finansowych krokach. Wystarczy założyć Konto dla Ciebie Junior.

Pani Małgorzata edukację finansową swojej córki Zosi zaczęła wraz z początkiem szkoły.

– Zosia ma dopiero osiem lat, ale już wspólnie uczymy się, co to znaczy gospodarować pieniędzmi. Rodzina zamiast kolejnej zabawki, daje jej w prezencie prawdziwe pieniądze, a my je odkładamy i wspólnie decydujemy, na co je przeznaczyć. Na razie wszystkie oszczędności Zosi trzymam u siebie w przysłowiowej skarpecie, ale to nie jest wygodne rozwiązanie. Myślę, żeby otworzyć jej własne konto w banku. Ona zyska poczucie odpowiedzialności i samodzielności, a ja nadal będę mieć kontrolę i nowe narzędzie do wprowadzania dziecka w świat finansów – mówi pani Małgorzata.

Kiedy jest najlepszy wiek na otwarcie konta w banku swojemu dziecku? Teraz nie trzeba się nad tym zastanawiać, bo swój rachunek może mieć już noworodek. Bank Credit Agricole umożliwił właśnie otwieranie Konta dla Ciebie Junior dla wszystkich dzieci poniżej 13 roku życia.

– Takie konto to doskonały pretekst do rozmowy z dzieckiem o pieniądzu. Wizyta z mamą lub tatą w prawdziwym banku, rozmowa z doradcą, sprawdzanie umowy, wybieranie wizerunku karty – to wszystko będzie dla takiego młodego człowieka wielkim przeżyciem. Poczucie się ważny, odpowiedzialny i niemal dorosły. To będzie dla niego najlepsza nauka – mówi Przemysław Przybylski, rzecznik prasowy banku Credit Agricole.

Z badań przeprowadzonych w styczniu przez Credit Agricole wynika, że dzieci potrafią doskonale naśladować zachowania konsumpcyjne swoich rodziców, więc zakupy w sklepie nie są dla nich żadnym problemem. 8-9-letnie dzieci wiedzą, jak

działają karty płatnicze, a także gdzie i w jaki sposób można ich używać. Większość uważa, że płać kartą zbliżeniową jest proste i wygodne. Znacznie bardziej niż gotówka, którą trzeba liczyć i kontrolować, ile reszty wydał sprzedawca – to sprawia dzieciom kłopot.

– Karta do konta rozwiązuje problem i z gotówką, i resztą. Nic nie trzeba liczyć, no i nie ma obawy, że jakiś pieniążek wypadnie z kieszeni – dodaje Przemysław Przybylski.

Aby dziecko mogło dostać taką kartę, trzeba najpierw podpisać umowę na prowadzenie Konta dla Ciebie Junior w Credit Agricole. Można to zrobić w każdej placówce banku. Do podpisu wystarczy jeden rodzic lub opiekun prawny, który ma w Credit Agricole swoje konto osobiste. Potrzebny będzie dowód osobisty dziecka, paszport lub legitymacja szkolna, a w przypadku, gdy dziecko nie ma jeszcze żadnego z tych dokumentów – akt urodzenia.

Każdy młody klient banku może wybrać do konta zbliżeniową kartę z ulubionym obrazkiem (do wyboru jest ponad 70 wzorów kart, w tym specjalnie przygotowane z myślą o najmłodszych klientach), a potem płać nią w sklepach i w Internecie. Rodzice, w swojej aplikacji CA24 Mobile, na bieżąco będą wygodnie monitorować wszystkie transakcje dziecka.

– Wygląda na to, że takie konto może być wspaniałą zabawą dla dziecka i rodziców. Zosia już mówi, że chce kartę z kotkiem. Myślę, że skorzystamy z tej propozycji – uśmiecha się pani Małgorzata.

AGATA KRACZEK



19 019
koszt według stawki operatora

www.credit-agricole.pl

**Biała Podlaska,
ul. Piłsudskiego 13
Pon.-pt.: 9:00-16:00**

Nie żyje były dyrektor „Kościuszki”

Łuków: 14 lutego w wieku 81 lat zmarł Krzysztof Futera, emerytowany dyrektor i nauczyciel I LO im. T. Kościuszki w Łukowie. Był absolwentem Wydziału Pedagogiki UMCS w Lublinie.

Od 1 września 1964 roku rozpoczął pracę w LO im. T. Kościuszki w Łukowie w charakterze nauczyciela techniki, wychowania plastycznego i przysposobienia do życia w rodzinie. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych był także nauczycielem w SP nr 1 w Łukowie, Szkole Specjalnej w Łukowie, a także w DPS w Ryżkach.

W 1984 r. Kuratorium Oświaty w Siedlcach powierzyło mu funkcję wicedyrektora ZS, w skład którego wchodziło wówczas LO im.



Krzysztof Futera dyrektorem „Kościuszki” był w latach 1992 - 1997

T. Kościuszki w Łukowie. 1 września 1992 roku Krzysztof Futera został Dyrektorem LO im. T. Kościuszki w Łukowie i funkcję tę pełnił do 31 sierpnia 1997 roku. W tym czasie uczniowie liceum odnosili wiele cennych osiągnięć dydaktycznych na szczeblu centralnym i wojewódzkim. Organizował wiele uroczysto-

ści, a także obozów, wycieczek i rajdów szkolnych.

Przez wiele lat pracy cieszył się wielkim szacunkiem i autorytetem wśród uczniów, ich rodziców oraz kolegów i kolegów nauczycieli. Zawsze służył radą i pomocą. Potrafił zaangażować w życie szkoły zarówno młodzież, jak i również ich rodziców.

31 sierpnia 1999 roku, po 35 latach pracy zawodowej, Krzysztof Futera przeszedł na emeryturę, w czasie której utrzymywał systematyczny kontakt ze szkołą, uczestnicząc w różnych uroczystościach i spotkaniach absolwentów. Ostatni raz spotkał się ze swoimi uczniami oraz wychowankami na Zjeździe Absolwentów z okazji 105-lecia szkoły 30 września 2023 roku.

Za swoją pracę pedagogiczną i kierowniczą otrzymał m.in.: Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego, nagrody Ministra i Kuratora Oświaty.

Uroczystości pogrzebowe śp. Krzysztofa Futery odbyły się 22 lutego w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Łukowie.

Patryk Pytlak

Akcja na wysokości! Strażacy naprawili naderwany parapet na kościele

ŁUKÓW: Poluzowana blacha przy kościelnym oknie zagrażała parafianom i przechodniom. Ks. proboszcz Andrzej Kieliszek wezwał na pomoc strażaków.

W środę, 21 lutego strażacy naprawili obłuzowany parapet przy oknie kościoła Podwyższenia Krzyża Św. w Łukowie, przy ul. Wyszyńskiego.

Po tym, jak przeszła wichura, zauważyliśmy, że przy jednym z okien, na wysokości około 10 m, jest naderwany miedziany parapet. Obawiałem się, że ta blacha może spaść i komuś zrobić krzywdę. To był kawał



W środę, 21 lutego strażacy naprawili obłuzowany parapet przy oknie kościoła Podwyższenia Krzyża Św. w Łukowie, przy ul. Wyszyńskiego

blachy miedzianej – mówi ks. Kieliszek.

Ks. proboszcz zgłosił problem łukowskim strażakom, po-

nieważ parafia nie miała możliwości naprawy parapetu we własnym zakresie. Okno było zbyt wysoko.

- Zaraz przyjechali. Było to okno od strony parkingu, myśle, że około 10 m nad ziemią. Zastanawialiśmy się, czy całkiem zdjąć tę blachę, czy przymocować ją ponownie. Trudno było zdecydować, patrząc z dołu – mówi ks. Kieliszek.

Strażacy przyjechali samochodem z podnośnikiem i kiedy wjechali na górę, stwierdzili, że naprawią parapet. Przymocowali go solidnie z powrotem i po problemie.

- Dziękujemy strażakom za szybką interwencję i sprawne usunięcie tej usterki, sami byśmy tego nie zrobili, to jest za wysoko – mówi proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Łukowie.

mo

Nie spodziewał się wizyty policji

Biała Podlaska: Okradł swojego współlokatora

Biała Podlaska: Kryminalni z Międzyrzecza Podlaskiego zatrzymali na terenie województwa warmińsko-mazurskiego 26-latkę podejrzanego o kradzież na szkodę swojego współlokatora.

Do zdarzenia doszło w połowie grudnia ubiegłego roku w Międzyrzeczu Podlaskim. Z relacji zgłaszającego wynikało, że współlokator okradł go, po czym opuścił wynajmowaną kwaterę pracowniczą. Łupem sprawcy padła gotówka w tym obca waluta oraz telefon komórkowy. Wartość strat wyniosła około 14 tys. zł.

Sprawą zajęli się kryminalni międzyrzeckiego komisariatu.

- Ustalili, że mężczyzna ukrywa się na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Policjanci zapukali do drzwi wynajmowanego przez mężczyznę mieszkania. 26-latek nie spodziewał się wizyty funkcjonariuszy. Został zatrzymany do wyjaśnienia. Usłyszał też zarzut – informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej.

W trakcie prowadzonych czynności policjanci odzyskali również skradziony telefon, który sprawca zdążył już sprzedać na terenie Kalisza.

Za popełniony czyn 26-latkowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Dominika Polonis



NEKROLOGI

Parczew

Halina Tajer 87 lat
zm. 17 lutego, Parczew

Antoni Ludwinowski 81 lat
zm. 17 lutego, Parczew

Jan Piękniewski 74 lata
zm. 18 lutego, Sosnowica

Bogusław Ilczuk 66 lat
zm. 18 lutego, Parczew

Marian Wapa 69 lat
zm. 18 lutego,
Komarówka Podl.

Anna Reniszak 93 lata
zm. 19 lutego,
Augustówka

Marianna Kusioła 95 lat
zm. 19 lutego,
Sosnowica

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Łuków

Krzysztof Futera 81 lat
zm. 14 lutego, Łuków

Maria Irena Zaleska 82 lata
zm. 18 lutego, Łuków

Maria Ługowska 100 lat
zm. 19 lutego, Radomyśl

Stanisław Celiński 75 lat
zm. 19 stycznia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Biała Podlaska

Paweł Mamcarz 40 lat
zm. 27 stycznia, Rzeczyca

Małgorzata Jackowska 65 lat
zm. 15 lutego,
Biała Podlaska

Jan Arciszewski 75 lat
zm. 16 lutego,
Biała Podlaska

Maria Romaniuk 87 lat
zm. 16 lutego,
Ortel Królewski

Izabela Parafińska 62 lata
zm. 17 lutego,
Biała Podlaska

**Franciszek Sadownik
Vel Sadowski 72 lata**
zm. 18 lutego,
Łomazy

Stefan Szepeluk 81 lat
zm. 20 lutego,
Mazanówka

**Henryka
Kurzajewska 78 lat**
zm. 21 lutego,
Biała Podlaska

**Stanisława
Pepa 76 lat**
zm. 22 lutego,
Manie

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Poszukiwany schował się pod stołem



60-latek był poszukiwany listem gończym za groźby karalne i niszczenie mienia. Policjanci podejrzewali, że ukrywa się w domu w gminie Wołyń. Pojechali tam 22 lutego. Jego brat wpierał im, że poszukiwanego nie ma. - Policjanci nie uwierzyli i zaczęli przeszukiwać kolejne pomieszczenia. W jednym z pokoi pod stołem zauważyli dość dużą przymię ubrań. Jak się okazało, właśnie tam schował się 60-latek przed mundurowymi. Mężczyzna prosto z kryjówki trafił na komendę, a stamtąd do zakładu karnego - informuje podkomisarz Piotr Mucha z radzyńskiej policji.

Dariusz Jędrzyska

BIA

Walczyła o LGD, teraz powalczy o sejmik. Sylwia Romańska-Węzik na listach Lewicy do sejmiku

To z pewnością jedna z większych niespodzianek wyborczych. Z listy Lewicy do sejmiku województwa lubelskiego wystartuje prezes LGD „Razem”, Sylwia Romańska-Węzik. „Lewica dała mi kolejne pole do działania na rzecz powiatu łukowskiego. Tym razem pole polityczne i zamierzam z tego korzystać dla dobra społeczeństwa” - skomentowała Romańska-Węzik.

W wyborach do sejmiku, które odbędą się 7 kwietnia, kandydaci będą walczyć o łącznie 33 mandaty. Nasze województwo podzielone jest na pięć okręgów. Powiat łukowski znajduje się w okręgu numer 3, który obejmuje również powiaty: bialski, parczewski i radzyński oraz miasto Biała Podlaska.

Z LGD do Lewicy

Start Sylwii Romańskiej-Węzik to jedna z większych



Sylwia Romańska-Węzik wystartuje w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego z listy Lewicy z pozycji nr 2



Ryszard Szczygieł w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego wystartuje z listy Prawa i Sprawiedliwości z pozycji nr 2

niespodzianek podczas układania list w naszym powiecie. Prezesa LGD „Razem” wcześniej nie była związana z żadną partią i nie startowała w żadnych wyborach, jednak o jej nazwisko walczyło kilka ugrupowań. Ostatecznie przekonała ją Lewica, która zagwarantowała jej wysokie drugie miejsce na liście.

- Lewica dała mi kolejne pole do działania na rzecz powiatu łukowskiego. Tym



Bernarda Machniak w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego wystartuje z listy Platformy Obywatelskiej z pozycji nr 5



Marek Kopeć w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego wystartuje z listy Trzeciej Drogi z pozycji nr 3

razem pole polityczne i zamierzam z tego korzystać dla dobra społeczeństwa - komentuje swój start Romańska-Węzik.

- Większość moich działań skupiała się na aktywizacji kobiet, ponieważ to one brały głównie udział w projektach realizowanych przez Stowarzyszenie, którego jestem prezeską od wielu lat. Lewica poszukuje kobiet dynamicznych, wierzących w siebie,



Katarzyna Osiak-Filipczak w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego wystartuje z listy Prawa i Sprawiedliwości z pozycji nr 5



Krzysztof Tymoszuk w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego wystartuje z listy Platformy Obywatelskiej z pozycji nr 8

a ja z oddaniem działam na rzecz rozwoju ziemi łukowskiej od ponad 10 lat. Zagrożenie zamknięcia działalności stowarzyszenia, którego jestem prezeską, przez działania polityczne poprzedniej ekipy, zmobilizowało mnie do działania i zgody na kandydowanie, ponieważ chcę nadal działać na rzecz społeczności powiatu łukowskiego - dodaje prezeska LGD „Razem”.

Ryszard Szczygieł „dwójką”

Prawo i Sprawiedliwość już przedstawiło swoich kandydatów do sejmiku. Jedyneką na tej liście ma być Jerzy Sz waj, przewodniczący sejmiku, a zaraz za nim znajdziemy nazwisko łukowskiego kandydata, radnego wojewódzkiego, Ryszarda Szczygła. „Idziemy po zwycięstwo. Lubelskie w naszym sercu” - pisał w mediach społecznościowych dyrektor Zespołu Dróg Powiatowych w Łukowie.

Poza Szczygłem na liście PiS znajdzie się również Katarzyna Osiak-Filipczak, przewodnicząca Powiatowego Zespołu ds. Orzekania Niepełnosprawności. Ona otrzymała numer 5. W ostatnich wyborach startowała do rady powiatu łukowskiego, lecz bezskutecznie.

Machnika i Tymoszuk z list PO

Zdecydowanie najwięcej zawirowań było wokół listy Platformy Obywatelskiej. Według informacji Jawnego Lublina, w koalicji toczyła się wewnętrzna walka o pozycję „jedynek”. Na to miejsce proponowano miejską radną z Białej Podlaskiej, Martę Cybulską-Demczuk, lub miejskiego urzędnika, Wojciecha Sosnowskiego. Przewodniczący regionalnej PO, Stanisław Żmijan, miał początkowo być na końcu listy, jednak centra-

la partii uznała, że to właśnie on będzie zajmował pozycję „jedynek”.

Z listy PO powiat łukowski również będzie mieć dwóch przedstawicieli. Piąte miejsce na liście zajmie przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych regionu lubelskiego, Bernarda Machniak, a listę zamykać będzie były burmistrz Łukowa.

Trzecia Droga stawia na Marka Kopcę

Jedyneką z listy Trzeciej Drogi w okręgu nr 3 będzie radny Sławomir Sosnowski. Ponownie o mandat radnego będzie ubiegał się również Marek Kopeć. W ramach porozumienia pomiędzy Polskim Stronnictwem Ludowym a Polską 2050 Marek Kopeć ma otrzymać wysokie trzecie miejsce. Jednak, jak podkreśla radny Leszek Świętochowski, rozmowy na ten temat wciąż trwają.

Nie wiadomo, czy Polska 2050, w ramach Trzeciej Drogi, wystawi swojego kandydata z powiatu łukowskiego.

W okręgu numer 3 do podziału pomiędzy kandydatów jest sześć mandatów.

Komitety muszą zgłosić listy kandydatów na radnych do 4 marca do godziny 16. Wybory samorządowe odbędą się 7 kwietnia.

Patryk Pytlak

Mężczyzna spadł z wysokości 6 metrów w lokomotywni

ŁUKÓW: Pracownicy PKP wezwali pomoc do kolegi, który w trakcie pracy spadł z wysokości około 6 metrów i doznał urazów.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 18 lutego około godziny 13.30 w lokomotywni PKP Przewozy Regionalne Oddział w Łukowie, przy ul. Kolejowej.

- 65-latek z gminy Trzebieszów w trakcie jakichś prac na suwnicy spadł z niej na podłogę z wysokości około 6 metrów, doznając urazów. Ranny został przetransportowany do specjalistycznego szpitala śmigłowcem LPR - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Miejsce lądowania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratun-



Ranny 65-latek został przetransportowany do specjalistycznego szpitala śmigłowcem LPR (fot. Czytelnik)

kowego zabezpieczyli strażacy zawodowi z Łukowa.

- Prowadzimy postępowanie w tej sprawie, które ma ustalić okoliczności wypadku - dodaje Józwik.

PIP zawiadomiony

Policja zawiadomiła także inspektora Państwowej Inspekcji Pracy. Skontaktowaliśmy się z Katarzyną Fałek-Kurzyną, rzeczniczką Okręgowego Inspektoratu Pracy w Lublinie.

- Do tutejszego urzędu wpłynęło zgłoszenie z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, o wypadku przy pracy w PKP Przewozy Regionalne Oddział w Łukowie. Ze wstępnych informacji uzyskanych przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Lublinie wynika, że wypadek w ww. zakładzie pracy jest wypadkiem lekkim. Poszkodowany pracownik spadł z wysokości około 6 metrów i doznał złamania nogi. Biorąc pod uwagę skutki wypadku, Okręgo-

wy Inspektorat Pracy w Lublinie nie wszczął i nie prowadzi kontroli w PKP Przewozy Regionalne Oddział w Łukowie w związku z wypadkiem przy pracy - wyjaśnia Katarzyna Fałek-Kurzyna.

Kiedy byłaby kontrola?

Zgodnie z kodeksem pracy, pracodawca jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić właściwego okręgowego inspektora pracy i prokuratora o śmiertelnym, ciężkim i zbiorowym wypadku przy pracy oraz o każdym innym wypadku, który wywołał wymienione skutki, mającym związek z pracą (jeżeli może być uznany za wypadek przy pracy). W związku z powyższym Okręgowy Inspektorat Pracy w Lublinie prowadzi kontrole związane z badaniem przede wszystkim wypadków ciężkich, śmiertelnych i zbiorowych.

mo

Znajdź pracę ze Wspólnotą			
Urząd Pracy Radzyń Podl.			
Zawód, miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Magazynier, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Ślusarz narzędziowy, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Kierownik sklepu, Wohyń	1	5 500,00 zł	u
Pracownik ochrony, Radzyń/ KARABELA	1	4 242,00 zł	u
Pracownik dozoru, Radzyń/ ARMA	1	4 242,00 zł	u
Sprzedawca - magazynier, Radzyń/ Kris - Auto	1	4 242,00 zł	u
Statystyk medyczny, Radzyń/ SPZOZ	1	4 950,00 zł	
Diagnosta laboratoryjny, Radzyń/ SPZOZ	1	8 187,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Radzyń	1	4 242,00 zł	u
Doradca klienta, Radzyń	1	4 242,00 zł	u
Policjant, Radzyń/ KWP	1	4 165,00 zł	mianowanie
Pracownik biurowy, Radzyń/ Cyfryzacja MŚP	1	4 242,00 zł	u
Instruktor warsztatów artystycznych (ceramika) Radzyń/ Cyfryzacja MŚP	1	4 242,00 zł	u
Menadżer biura, Radzyń/ Cyfryzacja MŚP	1	4 242,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

- Prawda zawsze jest niewygodna dla włodarzy. I ona najbardziej boli – mówi mieszkaniec Chodla

Dociekliwy społecznik podany na policję. Co zaszło między nim a wójtem?

POWIAT OPOLSKI: Mieszkaniec Chodla zadaje urzędnikom niewygodne pytania, żąda dokumentów. I to właśnie jego dotyczy doniesienie na policję.



Przemysław Kowalski, wójt gminy Chodel do całej sprawy odnosić się nie chce. Od dwóch tygodni nie odpowiedział na nasze pytania

Mieszkaniec Chodla przyznaje, że takiego obrotu sprawy się spodziewał. Bo, jak twierdzi, tak się kończy walka z systemem.

- Nie jestem zaskoczony takim ruchem ze strony wójta. Wiedziałem, że to się może tak skończyć – komentuje pan Krystian.

On sam odbiera to jako próbę zamknięcia ust.

- Zbliżają się wybory, a ja dla wójta staję się niewygodny, bo o niewygodne dla niego sprawy dopytuję, do czego przecież mam prawo – dodaje.

Policja uruchomiona

Jak udało nam się ustalić, za wiadomienie na policję złożyła zastępca wójta gminy Chodel, Barbara Czerwińska.

- Dotyczyło ono znieważenia wójta gminy Chodel, pana Przemysława Kowalskiego – potwierdza asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Gdzie do znieważenia miało być dojdzie i kiedy, tego policja nie podaje.

- Na chwilę obecną mogę powiedzieć tylko, że jest prowadzone postępowanie w kierunku znieważenia wójta gminy Chodel – ucinęła.

Policjanci prowadzą czynności wyjaśniające. Przepytali już w tej sprawie przewodniczącą Rady Gminy.

- Z tego, co mi wiadomo, zgłoszenie nie miało miejsca bezpośrednio po którejś z sesji i nie dotyczyło konkretnego zdarzenia. Oczywiście, jeśli ktoś poczuł się znieważony, ma prawo dochodzić swoich racji – mówi Aleksandra Motyka, przewodnicząca Rady Gminy w Chodlu.

Częsty gość

W Chodlu zarówno na sesjach, jak i komisjach bywa bardzo gorąco. Wywiązują się burzliwe dyskusje między radnymi i wójtem albo mieszkańcami a wójtem.

Przewodnicząca Motyka potwierdza, że pan Krystian jest częstym gościem na sesjach Rady Gminy.

- Kilka razy musiałam go upominać i przywoływać do porządku, ale zazwyczaj podporządkowywał się. Nikt też z pozostałych uczestników sesji nie zgłaszał wniosku o wykluczenie tego mieszkańca z posiedzenia – podkreśla Motyka.

Pyta i pisze

Od roku mieszkaniec Chodla zaczął bliżej interesować się działalnością gminy, wójta i jego urzędników. A stało się to po tym, jak wójt nie zgodził się na powołanie zarządu komisarycznego we wspólnocie gruntowej. Przedmiotem jego zainteresowania jest to, jak funkcjonuje pod jego rządami wspólnota gruntowa i Ochotnicza Straż Pożarna w Chodlu. A do wójtowskiego nadzoru ma wiele zastrzeżeń.

Jako jeden z nielicznych mieszkańców Chodla przychodzi na posiedzenia komisji i sesje. Przychodzi, jak ma wolny czas. Jak twierdzi, ma społeczny mandat do takiego działania.

- Proszę mnie na przykład strażacy, żebym ich reprezentował na sesji, członkowie wspólnoty gruntowej też przychodzili do mnie, żebym coś działał w tym kierunku, bo wiedzą, że

się honorowo zachowuję i nie boję się wójta – opowiada Krystian.

Na sesjach i komisjach społecznik zadaje wójtowi pytania. Píše też pisma i składa wnioski o udostępnienie informacji publicznej. Odpowiedź dostaje za każdym razem. Ale nie zawsze zadowolony jest z treści. Uważa, że często są wymijające i zawsze udzielane w ostatnim możliwym terminie. Raz zdarzyło się, że złożył skargę na bezczynność wójta do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

- Dociekałem, dlaczego wójt nie ubezpiecza budynku naszej remizy, która już dwukrotnie była zalana. Dlaczego strażacy muszą korzystać podczas akcji z niecertyfikowanego sprzętu. Interesowało mnie też, na co rzeczywiście gmina wydatkowała pieniądze, jakie przekazała jej wspólnota gruntowa i czy gmina wystąpi na drogę sądową w związku z budową boiska – mówi.

Tymczasem 30-latek przekonuje, że nigdy ani na sesji, ani na komisji lub też w publicznym miejscu nie dopuścił się znieważenia wójta Kowalskiego. Utańczenia między nimi zdarzały się jednak.

- Prawda, zawsze jest niewygodna dla włodarzy. I ona najbardziej boli – mówi mieszkaniec Chodla.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Zjechał z drogi i uderzył w drzewo

W niedzielę przed południem w Kawęczynie (gm. Chodel) doszło do wypadku drogowego, w którym poszkodowana została jedna osoba. To kierujący Volkswagenem Tauronem.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 50-latek z gminy Chodel stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, a następnie uderzył w drzewo – relacjonuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

ACH



Kierujący VW jechał sam. Trafił do szpitala

Kandydaci Koalicji Obywatelskiej do Sejmiku Województwa Lubelskiego

Lista

Okręg nr 1 (Lublin)

1. Bożena Lisowska (radna Sejmiku Województwa Lubelskiego)
2. Grzegorz Kurczuk (były wicemarszałek Senatu)
3. Henryk Łucjan
4. Iwona Nabożna
5. Mirosław Świerż
6. Robert Lipiński
7. Anna Ryfka (radna Rady Miasta Lublin)

Okręg nr 2 (Puławy, powiaty: puławski, janowski, kraśnicki, opolski, rycki, lubartowski i lubelski)

1. Andrzej Ścibior (przedsiębiorca z Puław)
2. Marek Wieczorek
3. Michał Zimowski (dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku)
4. Anna Lipnicka (była radna Sejmiku Województwa Lubelskiego)
5. Jerzy Kuliński
6. Anna Turos
7. Rafał Żołynia (wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
8. Mirosław Jaworski (piłkarz)
9. Ewa Rogowska
10. Jerzy Właszczyk
11. Dariusz Baran
12. Małgorzata Wujec

Okręg nr 3 (Biała Podlaska, powiaty: bialski, parczewski, radzyński i łukowski)

1. Stanisław Żmijan (dyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa)
2. Wojciech Sosnowski (miejski urzędnik)
3. Marta Cybulska-Demczuk (radna Sejmiku Województwa Lubelskiego)
4. Łukasz Gołąb (zastępca

dyrektora w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie)

5. Bernadetta Machnik
6. Renata Dominik
7. Mirosław Starzyński (kandydat na radnego w Będzinie)
8. Krzysztof Tymoszek (dyrektor w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie)

Okręg nr 4 (Chełm, powiaty: świdnicki, włodawski, krasnostawski i łęczyński)

1. Waldemar Białowas (miejski radny Świdnika)
2. Ewa Jaszczuk (prezes Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej)
3. Dariusz Grabczuk (radny miasta Chełm)
4. Paweł Woliński (radny powiatu łęczyńskiego)
5. Małgorzata Zajac
6. Wiesław Brodowski (samorządowiec)
7. Jerzy Wrzesień (dyrektor w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie)

Okręg nr 5 (Zamość, powiaty: zamojski, tomaszowski, biłgorajski i hrubieszowski)

1. Zofia Woźnica (radna Sejmiku Województwa Lubelskiego)
2. Ewa Belina-Wawryk (rolniczka)
3. Aneta Najda (kierownik w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie)
4. Mariusz Cichocki (inżynier mechanik z Tomaszowa Lubelskiego)
5. Mariusz Drożdżyk
6. Zbigniew Biela
7. Ireneusz Godzisz (radny miejski Zamościa)
8. Wojciech Antoniuk (polityk z Hrubieszowa)

Dominika Polonis

REG

Ukradł elektronarzędzia warte 700 złotych i je sprzedał

Pod sąd za kradzież z włamaniem do garażu i paserstwo

GM. OPOLE LUBELSKIE: W sprawie zatrzymanych zostało trzech mężczyzn. Wszyscy usłyszeli zarzuty.

W poważne tarapaty wpadł 53-latek mieszkaniec gminy Opole Lubelskie. Mężczyzna odpowie za kradzież z włamaniem do garażu. Przestępstwa tego dopuścić miał się trzykrotnie. Za każdym razem wyrwał skobel z drzwi i zabierał znajdujące się w garażu sprzęty.

- Jego łupem padły znajdujące się tam elektronarzędzia, szlifierka i wkrętarka – informuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy opolskiej policji.



53-latek usłyszał trzy zarzuty kradzieży z włamaniem

Po zgłoszeniu włamania przez właściciela rozpoczęły się poszukiwania sprawcy. Mundurowi bez trudu ustalili, kto za tym stoi. Ale 53-latek zdążył już sprzedać skradziony łup.

Kryminalni trafili też do paserów. Są to dwaj mieszkańcy

powiatu opolskiego w wieku 57 i 49 lat. W poniedziałek usłyszeli zarzut paserstwa. Natomiast 53-latek usłyszał łącznie trzy zarzuty kradzieży z włamaniem. Podczas przesłuchania przyznał się do ich popełnienia i złożył wyjaśnienia.



Jego łupem padły znajdujące się tam elektronarzędzia, szlifierka i wkrętarka

Za kradzież z włamaniem 53-latkowi grozi do dziesięciu lat więzienia. Natomiast za paserstwo 57-latkowi i 49-latkowi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Agnieszka Ciekot - Hunek

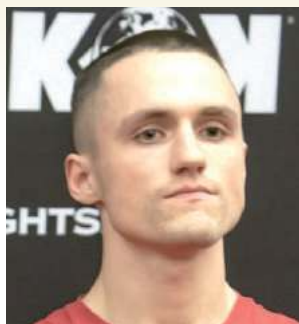
Spośród nich wybierzemy Człowieka Roku Ziemi Międzyrzeckiej

Do naszego plebiscytu na Człowieka Roku Ziemi Międzyrzeckiej wpłynęło dziesięć zgłoszeń. W tym roku, ze względu na nadchodzące wybory samorządowe, będzie on przebiegał nieco inaczej, niż zwykle. Przedstawiamy zasady wyłonienia zwycięzcy oraz wszystkie kandydatury z dołączonymi uzasadnieniami.

Tym razem głosowanie nie odbędzie się za pomocą kuponów wycinanych z gazet czy wysyłanych SMS-ów na swoich kandydatów. Człowieka Roku wybierze kapituła. Kto wejdzie w jej skład? Zasiadają w niej delegaci naszej redakcji, osoby, które zdobywały tytuł Człowieka Roku w ubiegłych latach, a także zasłużeni dla rozwoju Ziemi Międzyrzeckiej. Nieodmiennie głównym celem plebiscytu ma być popularyzacja wzorów godnych do naśladowania.

Kto zostanie Człowiekiem Roku Ziemi Międzyrzeckiej 2023? O tym dowiemy się już za tydzień - w papierowym wydaniu Wspólnoty oraz na naszej stronie internetowej: www.miedzyrzec.24wspolnota.pl.

A oto kandydaci:



Jakub Świdorski,
Red Lion Club
Za przedstawicielem międzyrzeckiego klubu bardzo udany rok i nawet gdyby nikt nie zgłosiłby go do naszego plebiscytu, zrobilibyśmy to sami. Na szczęście takiej potrzeby nie było, a osoby, które przesyłały do nas zgłoszenia, dobrze wiedzą, jak wiele pracy w przygotowaniu do walk wkłada Jakub. My również rok 2023 rozpoczęliśmy od wywiadu po mocno obsadzonej gali King of Kings na Litwie, w której Jakub co prawda przegrał z Ignasem Barysasem, jednak w dalszej części 2023 roku pokazywał, że należy do ścisłej czołówki zawodników w Polsce. Efektem tego było powołanie do kadry narodowej



Anna Jakubiuk,
ART OVO Centrum Praktyk Artystycznych
Pomysłowość szefowej ART OVO nie zna granic, o czym przekonujemy się coraz mocniej z miesiąca na miesiąc. Ekipę Centrum Praktyk Artystycznych możemy szukać niemal na każdym wydarzeniu organizowanym przez miasto Międzyrzec Podlaski. Sami również nie próżnują, a w siedzibie ART OVO znajdzie się coś zarówno dla najmłodszych, jak i dorosłych. Taniec, śpiew, gra na instrumentach... to tylko niektóre z dziedzin, którymi para się ART OVO. 2023 rok to także utworzenie zespołu Deep Desire, który tworzą uczniowie ART OVO oraz wspierający ich instruktorzy, co także zasługuje na duże uznanie



Grzegorz Michalczyk,
VIS Międzyrzec Podlaski
Co ciekawe, zgłoszenie na prezesa klubu VIS Międzyrzec Podlaski dotarło do nas z odległych zakątków województwa lubelskiego. To wszystko za sprawą organizacji dużej imprezy strzeleckiej, jaką były kwietniowe Mistrzostwa Województwa w konkurencjach pneumatycznych. Jak podkreślają zawodnicy z różnych stron Polski, Grzegorz Michalczyk zapisuje się w strzelctwie sportowym jako doskonały organizator wydarzeń sportowych, trener, ale również zawodnik. Na co dzień to także dyrektor Szkoły Podstawowej w Drelowie, gdzie również trenuje kolejne pokolenia zawodników w tej wymagającej dyscyplinie sportu



Justyna Telega-Tusz,
Stowarzyszenie Elementum
Bieg na żywioł to tylko jedna z wielu inicjatyw podjętych przez kobiety ze Stowarzyszenia Elementum. Własnymi siłami stworzyły tor przeszkód, po którym przebiegły dziesiątki uczestników, w różnych kategoriach wiekowych. Do rywalizacji przystąpili również dorośli, którzy podkreślali wysoki poziom organizacji wydarzenia. Rok 2024 prezes stowarzyszenia wraz ze swoją drużyną także rozpoczęła z wysokiego „C”, organizując spotkanie z Andrzejem Beyą-Zaborskim, aktorem dobrze znanym z filmu „U Pana Boga w ogródku”. W plebiscycie doceniane są jednak działania w 2023 roku, których nie brakowało



Magdalena Chodzińska,
Gminna Biblioteka Publiczna w Międzyrzec Podlaskim z/s w Wysokim
W przypadku dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej z gminy Międzyrzec Podlaski, nasi czytelnicy docenili zaangażowanie oraz współpracę z wieloma wydarzeniami nie tylko na terenie samej gminy. Od siebie możemy dodać również fakt, że do listy zasług gminnej biblioteki oraz samej dyrektorki można wliczyć wiele nagród, które w 2023 roku padły łupem zarządzanej przez Magdalenę Chodzińską biblioteki. Ogólnopolskie wyróżnienie w konkursie na najlepszą kampanię społeczno-edukacyjną Tygodnia Bibliotek 2023 to tylko jedna z wielu rzeczy, za które można docenić bibliotekę z gminy Międzyrzec



Łukasz Łaziuk,
Gospodarstwo Rolne Łukasz Łaziuk
Firma zarządzana przez Łukasza Łaziuka była laureatem wielu konkursów organizowanych w 2023 roku. Jedną z nich był tytuł „Lidera Przedsiębiorczości” podczas Białskiego Dnia Przedsiębiorczości, kolejną z nagród - wyróżnienie z początku 2023 roku w konkursie „Dobre, bo białskie”. Nominowany do tytułu Międzyrzezanina Roku wspiera również międzyrzeckich sportowców podczas zagranicznych wyjazdów na zawody czy będąc sponsorem głównym Huraganu Międzyrzec Podlaski



Karolina Kieruczenko,
Dwójka Międzyrzec Podlaski
Początek 2023 roku był równoznaczny z utworzeniem pierwszej w dziejach Międzyrzec Podlaskiego kobiecej drużyny w piłce nożnej. Było to możliwe dzięki uporowi Karoliny Kieruczenko, która jak postanowiła, tak zrobiła. Dziś kobieca drużyna ma się bardzo dobrze, startuje w kolejnych turniejach, a wiosną wznawia także rozgrywki na trawie. Kibicujemy i gratulujemy zgłoszenia do plebiscytu na Człowieka Roku Ziemi Międzyrzeckiej 2023 roku



Joanna Wójcik,
KS Drelów
Pani prezes była w ścisłej dziesiątce naszego plebiscytu w ubiegłym roku. Sukcesów w 2023 również nie brakowało, dlatego pojawiły się zgłoszenia do tegorocznej edycji. KS Drelów pewnie zmierza po awans do Klasy A, jednak to nie koniec sukcesów. Na boisku w Szachach regularnie pojawiał się zespół Podlasia Biała Podlaska, a swój trening odbyli także reprezentanci Polski grający obecnie w Wieczystej Kraków. Jak powiedziała prezes podczas wywiadu z Mateuszem Polynką - „nasza trawa jest nawożona ogromną ilością miłości i serca”



Sylwia Hubica,
Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzec Podlaskim z/s w Wysokim
Jak napisał jeden ze zgłaszających kandydaturę dyrektor GOK-u w gminie Międzyrzec Podlaski, jest to odpowiednia osoba, na odpowiednim miejscu. W gminie nie brakuje wydarzeń kulturalnych, które znajdują swoich odbiorców zarówno wśród osób starszych, osób w średnim wieku, jak i dzieci. Trudno zliczyć projekty, które w 2023 roku mieliśmy okazję relacjonować na łamach Wspólnoty. GOK działa prężnie pod czujnym okiem dyrektora i oby działał w ten sposób jak najdłużej



Marek Zawada,
Szpital Powiatowy w Międzyrzec Podlaskim
W zgłoszeniu od naszego czytelnika słowo klucz, które przewija się kilkakrotnie to „stabilizacja”. Szpital zarządzany przez Marka Zawadę ma się dobrze, o czym świadczą chociażby zakończone remonty, których w 2023 roku nie brakowało. Całkiem nowa jakość, jaką uzyskał międzyrzecki Ośrodek Rehabilitacji Diennej oraz brak afer i aferek, których przed laty nie brakowało to najlepszy dowód na to, że przyjsie Marka Zawady odmieniło działalność placówki z Międzyrzec Podlaskiego



mcp

Zgłoś „Kobietę aktywną” z gminy Międzyrzec Podlaski

Gmina Międzyrzec Podlaski po raz kolejny zachęca do zgłaszania kobiet, które w szczególny sposób zasłużyły się w tworzeniu ciekawych inicjatyw społecznych. Tytuł „Kobiety Aktywnej” zostanie przyznany podczas XI Forum Kobiet Gminy Międzyrzec Podlaski.



Bożena Kochanowska przed rokiem została laureatką w kategorii „Kobieta Przedsiębiorca”

Konkurs „Kobieta Aktywna Gminy Międzyrzec Podlaski” obejmuje trzy kategorie, w których można zgłaszać własne kandydatki:

1. Kobieta Kultury
2. Kobieta Społeczniczka
3. Kobieta Przedsiębiorca

Jak podkreślają organizatorzy, celem konkursu jest:

- uhonorowanie aktywności kobiet,
- popularyzacja aktywności w różnych aspektach funkcjonowania lokalnych społeczności,

- kształtowanie pozytywnych postaw i wzorów do naśladowania,
- promocja Gminy Międzyrzec Podlaski i jej mieszkańców.

Zgłoszenia można składać do 1 marca, używając przeznaczonych do tego celu formularzy. Wypełniony formularz należy złożyć osobiście w sekretariacie urzędu gminy lub pocztą tradycyjną na adres urzędu gminy: ul. Warszawska 20, 21-560 Międzyrzec Podlaski.

Nominacje do konkursu składają się z:

- stowarzyszenia, grupy nieformalne, gminne instytucje,
- mieszkańcy gminy, według których zgłaszana kandydatka zasługuje na taki tytuł.

Wręczenie nagród odbędzie się 10 marca podczas XI Forum Kobiet Gminy Międzyrzec Podlaski w Halasach.

Szczegółowy regulamin na stronach organizatorów: Gmina Międzyrzec Podlaski, Gminny Ośrodek Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna.

mcp

Były działacz zatrzymany po liście gończym

Seria skandali wygastej gwiazdy PiS

Były przewodniczący rady, jego żona i szwagier wyładowali za kratkami. Do finału zbliża się śledztwo w sprawie gigantycznych oszustw, których ofiarami padło ponad 120 rolników i firm.

W lutym w życiu słynącego z wielu skandali byłego przewodniczącego Rady Powiatu w Łosicach Marka G. pojawiło się wiele zmian: zapadł ostatecznie prawomocny wyrok w jego sprawie dotyczącej kradzieży ciągnika w gm. Rokitno, a sam został zatrzymany jako osoba ścigana listem gończym.

Marek G., radny i zarazem przedsiębiorca ze wsi pod Łosicami, jako młoda „gwiazda” PiS po sukcesie w poprzednich wyborach samorządowych, był wspierany przez posła i senatora prawicy w kampanii wyborczej jako kandydat do Sejmu. Był zażożnym właścicielem prawie 40-hektarowego gospodarstwa wartego 1,6 mln zł, posiadał trzy ciągniki i dwa kombajny oraz inny cenny sprzęt i trzy domy. Popadał jednak w zadłużenie sięgające 1,2 mln zł.

Prawomocny wyrok - rok odsiadki

Sensacją krajową w październiku 2021 r. stało się zatrzymanie przez policję przewodniczącego Marka G. i jego kolegi Patryka H. Ukradli z zakładu rolnego w Cieleśnicy (pow. bialski) ciągnik rolniczy warty 230 tys. zł oraz agregat siewny wartości 260 tys. zł. Policjanci stwierdzili dodatkowo, że przewodniczący posiadał nielegalną substancję psychotropową.

W kwietniu Sąd Okręgowy w Lublinie uznał go za winnego, że w Cieleśnicy, działając z kolegą Patrykiem H., zabrał ciągnik rolniczy i agregat siewny. Skazał już wyrzuconego z PiS byłego

przewodniczącego (sam zrzekł się mandatu) Marka G. go na karę łączną półtora roku pozbawienia wolności. Wymierzył mu też grzywnę 30 tys. zł.

Oskarżony Patryk H. skorzystał z dobrowolnego poddania się karze w wyłączonej do odrębnego rozpoznania sprawie jeszcze w listopadzie 2022 r. Został uznany za winnego kradzieży ciągnika i agregatu siewnego. Sąd skazał go na karę roku pozbawienia wolności (warunkowo zawieszanej na trzy lata). Wymierzył mu też 30 tys. zł grzywny. Wyrok w stosunku do Patryka H. był prawomocny.

Obronca Marka G. wniósł wtedy apelację od wyroku I instancji.

W ubiegły czwartek Magdalena Dobosz, starszy inspektor biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie, poinformowała nas, że 8 lutego lubelski Sąd Apelacyjny wydał wyrok w sprawie Marka G.

– Zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności – zaznaczyła inspektor.

Sąd II instancji odstąpił od wymierzenia kary oskarżonemu (łagodniejszego rodzaju) za posiadanie substancji psychotropowej. Za kradzież ciągnika Marek G. został już w kwietniu skazany na rok pozbawienia wolności i to nie uległo zmianie.

– Wyrok jest prawomocny – podkreśliła Magdalena Dobosz.

Szum zrobili poszkodowani z Lubelszczyzny

Prokurator Krystyna Gołąbek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Siedlcach, poinformowała nas, że 7 lutego Marek G. został „osadzony w placówce penitencjarnej”.

– Poszukiwany był listem gończym (po wcześniejszym wydaniu przez sąd postanowienia o tymczasowym aresztowaniu na okres 1 miesiąca)

– wyjaśnia rzecznik. Chodzi o podejrzenia dotyczące przestępstw o większym ciężarze gatunkowym.

Już w kwietniu 2022 r. rolnicy na stronach internetowych ostrzegali, że firma AgriTEAM, spółka w Makarowie pod Łosicami, ma problemy z wypłatą za skupione zboże. Dwa miesiące później Marek G. usunął się w spółce w cień, a jego żona została prezesem. W skład zarządu wszedł też jako wspólnik szwagier przedsiębiorcy.

W marcu 2023 poszkodowani rolnicy z Lubelszczyzny skierowali do władz PSL mail ze skargą, że prokuratura „nie robi” w sprawie podejrzenia o oszukiwanie ich przez Marka G. przy skupie zboża. Rzecznik PSL Miłosz Motyka przedstawił ten problem w Polsat News. Twierdził, że odezwali się do niego także oszukani kontrahenci z Ukrainy.

Portal Onet przedstawił przykład ukraińskiej firmy, która od wielu miesięcy dochodzi od AgriTEAM zapłaty 1,1 mln zł za 500 ton rzepaku dostarczonych z Ukrainy. Wirtualna Polska wskazała przykład pana Pawła z gminy Siemień, który od miesięcy zabiegał u Marka G. o zapłatę 35 tys. zł za sprzedane ziarno kukurydzy.

Oszustwa na prawie 6,4 mln zł

W miniony wtorek prok. Krystyna Gołąbek poinformowała nas o prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Siedlcach śledztwie.

– Liczba pokrzywdzonych osób fizycznych i podmiotów gospodarczych wynosi obecnie ponad 120, przy czym nie jest to katalog zamknięty. W sprawie tej wydane zostały postanowienia o przedstawieniu zarzutów trzem osobom: Markowi G., jego żonie Małgorzacie G. oraz Dawidowi Sz. – podkreśliła prokurator.

Wyjaśniła, iż te osoby są podejrzane o to, że od 8 lipca

2022 r. do 19 czerwca 2023 r. w Łosicach i innych miejscowościach na terenie Polski, mając świadomość sytuacji finansowej AGRO-SKUP sp. z o.o. oraz AGRITEAM sp. z o.o. i związany z nią braków środków tych podmiotów na regulowanie zaciąganych zobowiązań, dokonywali zakupu różnego rodzaju produktów rolnych i innych towarów oraz usług.

– Doprowadzili liczne podmioty i osoby fizyczne do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 6.380.994,53 zł, co stanowi mienie znacznej wartości, poprzez wprowadzenie ich w błąd co do zamiaru i finansowych możliwości uregulowania zaciąganych zobowiązań – zaznacza prok. Krystyna Gołąbek.

Dodaje, że obecna wartość wyłudzonego mienia z całą pewnością ulegnie zmianie, ponieważ do prokuratury wpływają kolejne zawiadomienia od osób i firm pokrzywdzonych działalnością podejrzanych. Jeśli zajdzie taka potrzeba w toku śledztwa, prokurator uzupełni dotychczas przedstawione podejrzanym zarzuty.

– Wobec Małgorzaty G. i Dawida Sz. postanowieniem z 22 listopada 2023 r. sąd zastosował tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. Czas trwania tymczasowego aresztowania wobec tych podejrzanych została, na wniosek prokuratora, przedłużona postanowieniem sądu do 18 maja 2024 r. – informuje rzecznik siedleckiej Prokuratury Okręgowej.

Podkreśla, że po zatrzymaniu Marka G., prokurator przedstawił mu 20 lutego zarzut popełnienia opisanego wyżej czynu.

– Podejrzany nie przyznał się do winy – nadmienia rzecznik.

Marek Pietrzela

Lublin. Emerytka wyrzuciła przez okno pieniądze. Na dole czekał oszust

21 lutego do 88-latki z Lublina zadzwonił fałszywy funkcjonariusz. Mężczyzna oświadczył, że bierze udział w akcji rozpracowywania szajki złodziei, którzy za cel obrali sobie mieszkanie emerytki.

– Rozmówca poinformował kobietę, że musi pomóc zatrzymać przestępców. W konsekwencji seniorka dała się podejść

sprytnie postępującym przestępcom i zgodziła się przekazać gotówkę. Zgodnie z ustaleniami 88-latka spakowała oszczędności w torbę, którą wyrzuciła przez okno. Gdy emocje opadły, seniorka poinformowała rodzinę i policjantów – mówi nadkomisarz Kamil Gołębiowski z policji w Lublinie.

Dominika Polonis

Powiat bialski. Śmiertelny wypadek w Janowie Podlaskim



Jedna osoba zginęła w wypadku, do którego doszło w piątek, 23 lutego w Janowie Podlaskim. Wszystko rozegrało się przed godziną 19 na ulicy Brzeskiej, czyli drodze wojewódzkiej numer 698. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 42-latek kierujący Audi, na prostym odcinku drogi potrącił stojącego na jezdni z rowerem 72-latkę. Życia pieszego nie udało się uratować. Kierowca osobówki był trzeźwy.

GR

Nałęczów. Samochód staranował płot



Peugeot był mocno uszkodzony. Prawdopodobnie przyczyną zdarzenia była nadmierna prędkość

Osobowy Peugeot wjechał w płot oraz jeden z domów w Nałęczowie.

Do zdarzenia doszło w piątek, 23 lutego po godzinie 23 na ulicy Bochothnica. Pojazdem podróżowały dwie osoby, które opuściły auto przed przyjazdem służb. Na miejscu interweniowała karetka pogotowia, ale ostatecznie pomoc ratowników nie była potrzebna. Prawdopo-

dobnie przyczyną zdarzenia była nadmierna prędkość.

Na miejscu interweniowały też dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Nałęczowie, zastęp Państwowej Straży Pożarnej Puławy oraz policja. Działania strażaków polegały na odłączeniu akumulatorów oraz zabezpieczeniu miejsca zdarzenia.

Grzegorz Rekiel

REG

Wiemy także, jakie wynagrodzenie ma marszałek i 26 innych prominentów

Tak się zarabia w Urzędzie Marszałkowskim: 428 tys. zł dla dyrektora, 122 tys. zł dla kierowcy

W Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie można zarobić ogromne pieniądze. Tak wynika z informacji, które od urzędu otrzymał były marszałek Sławomir Sosnowski. Tylko w ubiegłym roku jeden z dyrektorów zarobił tam grubo ponad 400 tys. zł brutto. Co na to marszałek Jarosław Stawiarski? A ile zarabiają tam prominen



Jarosław Stawiarski,
marszałek województwa
- Możemy obrzucać się obelgami. Ale radnemu Sosnowskiemu, byłemu marszałkowi województwa, to nie uchodzi



Sławomir Sosnowski,
radny Sejmiku Województwa, były marszałek
- To jest gang marszałka Jarosława Stawiarskiego, który grabi pieniądze podatników

niezłe wynagrodzenie... Czegoś takiego nie ma na pewno w żadnym samorządzie w naszym kraju - dodał polityk Polskiego Stronnictwa Ludowego. Z informacji, które uzyskał radny Sławomir Sosnowski wynika, że jeden z kierowców w UMWL w Lublinie zarobił w ub.r. 121,7 tys. zł. - Dość tego psucia, niszczenia ludzi, którzy ciężko pracują w urzędzie. Nie dostałem informacji o minimalnych wynagrodzeniach, o którą prosiłem. Pokazałbym wtedy, jak wielkie są dysproporcje między wynagrodzeniami. Po jakich drogach jeździ ten kierowca, który zarobił 121 tys. zł? Jest też pomoc administracyjna w kancelarii marszałka, której roczne wynagrodzenie to ponad 77 tys. zł. Jednocześnie jest w tym urzędzie wiele osób, które ciężko pracują i zarabiają poniżej średniej krajowej - wytyka były marszałek.

Sosnowski: Dość tego psucia, niszczenia ludzi

Według tych danych, najlepiej wynagradzany dyrektor w 2023 roku zarobił 427,9 tys. zł brutto. - To jest gang marszałka Jarosława Stawiarskiego, który grabi pieniądze podatników. Ja rozmawiałem dzisiaj ze swoim przyjacielem, marszałkiem województwa mazowieckiego, i jak mu podałem wysokość zarobków jednego z dyrektorów w lubelskim urzędzie marszałkowskim, to za głowę się chwycił. Myślę, że nasz rozmiar działalności znacznie odbiega od tego, który jest w województwie mazowieckim - komentuje Sławomir Sosnowski. - Jeśli w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie w ciągu trzech lat można zarobić milion złotych, to chyba jest to

Co na to marszałek?

Wystąpienie Sławomira Sosnowskiego, Jarosław Stawiarski określił jako „spektakl wyborczy”. Odnosił się do wynagrodzenia dyrektora wydziału, który w ub.r. zarobił 427,9 tys. zł. - Z budżetu województwa lubelskiego na tego urzędnika wydano 64 tys. zł. 85 proc. tej pensji to są pieniądze unijne. Za co one są? Za obsługę całego programu. Co się w ramach tego programu robi? To jest na przykład ogłoszenie 83 naborów za 4 mld zł. To jest zakończenie 68 naborów, które teraz w postaci 1615 wniosków zło-

żono przez potencjalnych beneficjentów na 4,6 mld zł. Dobry urzędnik, który obsługuje pieniądze unijne, mający płacone 85 proc. zarobków z Unii Europejskiej, zasługuje na takie wynagrodzenie - podkreślił marszałek województwa. W swojej wypowiedzi marszałek województwa odniósł się do słów Sławomira Sosnowskiego o „gangu marszałka Jarosława Stawiarskiego, który grabi pieniądze podatników”. - Możemy obrzucać się obelgami. Możemy mówić, że ktoś prowadzi gang i jest gangsterem. Ale radnemu Sosnowskiemu, byłemu marszałkowi województwa, to nie uchodzi. Chciałbym, żeby zajął się tym, co najlepiej umie. Rolnictwem. Hodowlą trzody chlewnej, uprawa zbóż i pomoc polskiemu rolnikowi, bo lubelskie rolnictwem stoi. Niech pojedzie na granicę razem z wicewojewodą Majem. Niech powie rolnikom, dlaczego jeszcze embargo nie jest wprowadzone. Bo rząd, którego byłem kiedyś reprezentantem jako władza samorządowa, w kwietniu 2023 roku, wbrew Unii Europejskiej wprowadził embargo na zboże z Ukrainy - powiedział Jarosław Stawiarski.

Tyle inkasują prominen

Do Urzędu Marszałkowskiego zapytaniem o zarobki pracowników pełniących funkcje publiczne zwróciła się też Fundacja Wolności. W odpowiedzi urzędnicy przesłali wykaz 27 osób wraz z ich miesięcznymi wynagrodzeniami za styczeń 2024 roku.

Imię i nazwisko	Stanowisko	Zarobki (brutto) - styczeń 2024
Jarosław Stawiarski	Marszałek województwa	22,3 tys. zł
Zbigniew Wojciechowski	Wicemarszałek województwa	20,2 tys. zł
Michał Mulawa	Wicemarszałek województwa	20,2 tys. zł
Zbigniew Szwed	Członek Zarządu Województwa	18,7 tys. zł
Bartłomiej Bałaban	Członek Zarządu Województwa	18,5 tys. zł
Bożena Szydło	Skarbnik województwa	17 tys. zł
Tadeusz Szymanek	Sekretarz województwa	18 tys. zł
Małgorzata Bieniek	Kierownik oddziału	7,8 tys. zł
Janusz Bodziacki	Dyrektor departamentu	12 tys. zł
Agnieszka Drozd-Bownik	P.o. dyrektora departamentu	12 tys. zł
Dorota Dubanowicz	P.o. dyrektora departamentu	10,4 tys. zł
Emilia Flis	Zast. dyrektora departamentu	9,2 tys. zł
Adrian Gański	Zast. dyrektora departamentu	10,6 tys. zł
Gabriela Janicka	Kierownik oddziału	8 tys. zł
Justyna Konat	Kierownik oddziału	5,9 tys. zł
Dariusz Litwiniuk	Kierownik filii	9,3 tys. zł
Tadeusz Lizut	P.o. zastępcy kierownika	5,7 tys. zł
Andrzej Miroslaw	P.o. zastępcy dyrektora	7 tys. zł
Milena Petla	Kierownik filii	9 tys. zł
Ewa Płocica-Poślednik	Zast. dyrektora departamentu	9,5 tys. zł
Joanna Policha	Kierownik oddziału	9,8 tys. zł
Kinga Przepiórka	P.o. dyrektora departamentu	9,4 tys. zł
Daniel Pyda	P.o. zastępcy dyrektora	8,8 tys. zł
Aneta Soja	P.o. zastępcy dyrektora	9,1 tys. zł
Ewa Szałachwiej	Dyrektor	13,2 tys. zł
Mariusz Tłuczek	Kierownik filii	9 tys. zł
Grzegorz Wronowski	P.o. zastępcy dyrektora	8,2 tys. zł

Stanowisko	Najwyższe łączne zarobki w 2021 roku	Najwyższe łączne zarobki w 2022 roku	Najwyższe łączne zarobki w 2023 roku
Dyrektor wydziału	225,3 tys. zł	302,1 tys. zł	427,9 tys. zł
Zastępca dyrektora	145,7 tys. zł	182,3 tys. zł	188,8 tys. zł
Kierownik oddziału	106,8 tys. zł	155,2 tys. zł	169,5 tys. zł
Zastępca kierownika oddziału	107,7 tys. zł	118,7 tys. zł	138,4 tys. zł
Główny specjalista	99,4 tys. zł	147,3 tys. zł	139,6 tys. zł
Inspektor	77,2 tys. zł	93,7 tys. zł	104,3 tys. zł
Starszy specjalista	76,4 tys. zł	87,4 tys. zł	110,9 tys. zł
Podinspektor	74,5 tys. zł	88,6 tys. zł	112,8 tys. zł
Pomoc administracyjna	61,7 tys. zł	74,8 tys. zł	77,4 tys. zł
Kierowca	77,6 tys. zł	104,4 tys. zł	121,7 tys. zł

Z podanych informacji wynika, że najlepiej zarabiającym urzędnikiem w tej grupie jest marszałek Jarosław Stawiarski z wynagrodzeniem na poziomie 22,3 tys. zł brutto miesięcznie. Wicemarszałkowie - Zbigniew Wojciechowski i Michał Mulawa - zarabiają po 20,2 tys. zł brutto miesięcznie.

Dyrektorzy departamentów zarabiają znacznie mniej. Na przykład Janusz Bodziacki, w przeszłości burmistrz Lubartowa, jako dyrektor Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych ma miesięczne wynagrodzenie w wysokości 12 tys. zł brutto.

Dominik Smagała

Właściciel Bogdanki ma nowego prezesa

Rada nadzorcza energetycznej spółki powołała na prezesa Enei Grzegorza Kinelskiego. Obejmuje on funkcję 1 marca. Niedługo miotła kadrowa zacznie zmiatać także w lubelskiej kopalni. Czyje nazwisko wymienia się najczęściej jako potencjalnego prezesa Bogdanki?

Trwa wymiana kadr w państwowych spółkach. Na początku lutego odwołano prezesa Enei Pawła Majewskiego. W piątek rozstrzygnięto konkurs na prezesa i trzech wiceprezów tej energetycznej spółki, która posiada większościowy pakiet akcji Lubelskiego Węgla Bogdanka (ponad 64 proc.). Nowy prezes Grzegorz Kinelski od 2020 r. był członkiem zarządu spółki ciepłowniczej Veolia Energy Contracting Poland.

Kim jest nowy prezes Enei?

„To doświadczony manager, działający w sektorze energetycznym od prawie 25 lat. Specjalizuje się w obszarze handlu energią i gazem” - czytamy na stronie spółki Veolia. Dalej z sylwetki dowiadujemy się, że Grzegorz Kinelski „był członkiem zarządu spółek w grupie Tauron, Enea, a także CEO PKP Energetyka. Powołani wiceprezesa to Bartosz Krysta (ds. handlowych), Marek Lelątko (ds. finansowych), Dalida Gepfert (ds. korporacyjnych). Teraz nowy zarząd Enei jako główny akcjonariusz może zwołać walne zgromadzenie w spółce LW Bogdanka i dokonać zmian w jej radzie nadzorczej. Ogłoszenie o walnym zgromadzeniu musi pojawić się jednak na 26 dni przed jego terminem. Później spodziewany scenariusz jest taki jak w Enei: nowy skład rady nadzorczej odwoła członków zarządu LW Bogdanka.

Kto może zostać prezesem lubelskiej kopalni?

Najczęściej mówi się o powrocie poprzedniego prezesa Artura Wasila (odwołanego we wrześniu 2022 r.), obecnie prezesa bytomskiej spółki Petralana, producenta wełny skalnej. Często wymieniany jest także Łukasz Herezy, były dyrektor ds. innowacji w LW Bogdanka, obecnie ekspert w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

Kamil Kulig

Dużą część kary oskarżeni odpokutowali w areszcie

Zaatakowali nastolatka i nagrali film z pobicia. Są wyroki

Bialski sąd skazał czterech młodych mężczyzn w sprawie głośnej z nakręconego filmiku o brutalnym ataku na nastolatka w Białej Podlaskiej. Dwaj z nich: 17-latek i 18-latek otrzymali wyroki po pół roku więzienia.

W marcu 2023 r. duży rezonans w sieciach społecznościowych oraz w ogólnopolskich informacjach telewizyjnych wywołał filmik pokazujący brutalne bicie leżącego na ziemi 18-latka przez dwóch napastników. Nagranie dokumentowało, jak obok budynku komunalnego przy ul. Górnej, dwóch agresorów bezlitośnie kopie i uderza swoją ofiarę. Ciosy trafiają nawet w głowę. Jeden z agresorów skacze na żebra atakowanego.

To oni pobili 18-latka

Szybko po ujawnieniu filmiku policja ustaliła poszkodowanego i po pewnym czasie podejrzanych w sprawie.

– Z relacji młodego człowieka wynikało, że w związku z tym



Na ławie oskarżonych zasiadło czterech mężczyzn. Proces zakończył się w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej, ale została wniesiona apelacja

zdarzeniem nie doznał obrażeń ciała – wyjaśniła wówczas komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji.

Prokuratura zarzuciła Kamilowi K. i Krystianowi P., że od 15 stycznia do 6 lutego 2023 r. usiłowali dokonać wymuszenia rozbójniczego, używali przemocy, uderzając Patryka C. rękami i nogami po całym ciele, skakali na leżącego, usiłowali zmusić go do zwrotu długu, ale im się to nie udało. Ponadto Krystian P. był oskarżony o posiadanie substancji psychotropowej, czyli 4,39 grama mefedronu.

Prokuratura oskarżyła także informatyka Szymona Ś., że 15

marca w Woskrzenicach Dużych, uciekając przed policjantami, nawoływał psy do ataku i pogryzienia trzech funkcjonariuszy z Komendy w Białej Podlaskiej.

Ten młody mężczyzna był podejrzany również o pomaganie napastnikom, gdyż usiłował uszkodzić telefon z dowodami istotnymi dla postępowania, czyli z nagraniem filmiku z pobicia.

Czwarty mężczyzna, Adam Sz. został zaś oskarżony o to, że od 14 do 17 marca w Rakowiskach i Koszelówce oraz na trasie między tymi miejscowościami ułatwiał Krystianowi P.

ucieczkę i ukrywanie się przed policją.

Zapadł wyrok

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał Kamila K. i Krystiana P. za winnych wspólnego pobicia Patryka C. Skazał ich na kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zaliczył im na poczet kar zatrzymanie Kamila K. przez 5 miesięcy i prawie 15 dni, a Krystiana P. przez 2 miesiące i 21 dni.

Ponadto sąd uznał Kamila K. za winnego tego, że 13 marca posiadał 4,39 grama mefedronu. Wymierzył mu za to 1,2 tys. zł grzywny.

Sąd orzekł, że informatyk Szymon Ś. jest winny tego, że: 15 marca 2023 r. stosował groźbę, nawołując towarzyszące mu psy do ataku na policjantów oraz chcąc utrudnić postępowanie karne i pomóc sprawcom przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej, usiłował zniszczyć telefon komórkowy z treściami dowodowo istotnymi dla postępowania.

Szymon Ś., chcąc wyrzucić telefon z nagraniem pobicia do zbiornika wodnego, przypadkowo trafił aparatem w latarnię

Szymon Ś., wyrzucając urządzenie do zbiornika wodnego, zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż przypadkowo trafił telefonem w latarnię. Za te czyny sąd orzekł wobec tego mężczyzny łączną karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne po 30 godzin miesięcznie. Na poczet tej kary zaliczył

ponad 3 miesiące zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Sąd uznał Adama Sz. za winnego tego, że utrudniał postępowanie karne, pomagając Krystianowi P. uniknąć odpowiedzialności karnej za przestępstwo, wywiózł tego nastolatka do gminy Stara Kornica i zapewnił mu tam pobyt u swoich znajomych.

Za to poplecznictwo Adam Sz. został skazany na 6 miesięcy ograniczenia wolności, ma wykonywać nieodpłatną pracę na cele społeczne po 30 godzin miesięcznie.

Są apelacje

W miniony wtorek st. inspektor Magdalena Dobosz z Biura Prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie, poinformowała nas, że wyrok nie jest prawomocny.

– Zostały wniesione apelacje przez Prokuraturę Rejonową w Białej Podlaskiej oraz obrońcę Kamila K. Akta sprawy nie zostały jeszcze wysłane do sądu drugiej instancji – stwierdziła Magdalena Dobosz.

Marek Pietrzela

Oskarżonym grozi do dziesięciu lat pozbawienia wolności

Prawnicy oskarżeni o przywłaszczenie wielkiej darowizny dla KUL-u. „Mogliśmy zakładać lokaty. Chodziło o pomnażanie środków”

- Nie przyznaję się - stanowczo zastrzega w sądzie Krzysztof P., adwokat oskarżony o przywłaszczenie pieniędzy, które miały ostatecznie trafić do KUL-u. Obok niego na ławie oskarżonych zasiadają jeszcze dwie prawniczki.

Fortuna dla uczelni

Do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego miało trafić kilka milionów złotych od prywatnych darczyńców - Franciszka i Marii R. Źródłem pozyskania pieniędzy miało być odszkodowanie za bezprawnie odebraną nieruchomość członkom rodziny Franciszka R. Jego krewny w 1936 roku kupił nieruchomość przy ul. Czystej w samym centrum Lublina (boczna ul. Wieniawskiej). Tuż po wojnie



Pełnomocnictwo do reprezentowania Marii R. obowiązywało również po jej śmierci - uważa Krzysztof P., jeden z trójki prawników oskarżonych o przywłaszczenie darowizny dla KUL-u

obiekt przejęło jednak wojsko, a w 1996 roku nieruchomość przeszła na własność miasta Lublin.

Poprowadzenie sprawy sądowej, mającej na celu przywrócenie nieruchomości jej prawowitym właścicielom jeszcze w latach 90. małżeństwo zleciło

jednej z lubelskich kancelarii prawnych. W swoim testamencie Franciszek R. zapisał, że po wejściu we władanie nieruchomości majątek ma zostać przepisany na KUL. Sprecyzowano, że z przekazanych pieniędzy miał zostać utworzony fundusz na realizację projektów nauko-

wych i badawczych nauczycieli akademickich KUL. Naukowcy z uczelni mogliby w jego ramach dostawać nawet do 150 tys. zł rocznie na swoje badania.

Majątek został odzyskany w 2013 roku, już po śmierci Franciszka R. Sąd przyznał jego żonie ponad 4 mln zł odszkodowania, w tym odsetki. Część z tych pieniędzy miała zostać przeznaczona dla kancelarii prawnej, która wygrała proces - 55 proc. całej kwoty. Reszta miała zostać przekazana KUL-owi. W 2017 roku Maria R. zmarła.

Nie przyznają się

Jak wskazują śledczy, pieniądze nie trafiły na konto uczelni. KUL złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do prokuratury.

O przywłaszczenie mienia znacznej wartości - nie mniej niż 2,9 mln zł - oskarżono trójkę lubelskich prawników: Krzysztofa

P., Iwonę K. oraz Katarzynę P.-B. Zdaniem śledczych rozporządzali pieniędzmi wbrew umocowaniu z pełnomocnictwa, dokonywali wypłat na 14 lokat terminowych, działając na szkodę Marii R. i jej spadkobierców.

Proces w tej sprawie ruszył w styczniu br. przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy. Do zarzutów na pierwszej rozprawie odniosły się Iwona K. i Katarzyna P.-B. Obie konsekwentnie nie przyznają się do popełnienia zarzucanych im czynów.

W lutym do zarzutów odnosił się Krzysztof P. Jemu prokuratura zarzuciła także, że sprzedał miastu Lublin działkę przy kamienicy przy ul. Chmielnej nie mając do tego umocowania prawnego - już po śmierci Marii R. On również nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Zdaniem oskarżonych, pieniądze nie trafiły do KUL-u z winy samej uczelni, która dłu-

go nie interesowała się utworzonym funduszem.

- Mogliśmy zakładać lokaty. Chodziło o pomnażanie środków - mówił w sądzie Krzysztof P.

„Pełnomocnictwo do reprezentowania Marii R. obowiązywało również po jej śmierci. Okoliczność, że Maria R. nie żyje, była znana, nie zatailem okoliczności. Gmina Lublin kupiła nieruchomość skutecznie. W żaden sposób nie działałem na szkodę gminy i spadkobierców Marii R.” - mówił natomiast w czasie śledztwa, co odczytano w sali sądowej.

Formalnie fundusz dla KUL-u nadal istnieje, ale - jak zauważył w sali sądowej Krzysztof P. - działalność kancelarii została zawieszona, a pieniądze zostały zablokowane.

Oskarżonym grozi do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

REG

Witamy na świecie.

Noworodki z regionu urodzone w lubartowskim szpitalu



Bartłomiej Mich, Wola Blizocka, gm. Jeziorzany, powiat lubartowski
ur. 16 lutego, g. 23:33, 2640 g, 52 cm
Rodzice: Kinga i Radek



Julia Hodynuk, Łobaczew Mały, gm. Terespol, pow. bialski
ur. 21 lutego, g. 13:22, 3240 g, 54 cm
Rodzice: Katarzyna i Mateusz



Marcelina Sistrzewitowska, Międzyrzec Podlaski
ur. 22 lutego, g. 12:35, 3850 g, 56 cm
Rodzice: Kinga i Grzegorz



Córeczka Moniki i Kamila Walenciuk, Kolechowice, k. Ostrowa Lubelskiego
ur. 22 lutego, g. 11:59, 3,10 kg
Rodzeństwo: Maja (18 lat), Antonina (6 lat)



Majka Szot, Kolechowice, k. Ostrowa Lubelskiego, pow. lubartowski
ur. 23 lutego, g. 02:20, 2730 g, 52 cm
Rodzice: Katarzyna i Dawid



Wojtuś z Ciechanek k. Łęcznej
ur. 21 lutego, g. 17, 3450 g, 55 cm



Zachary Bednarczyk, Radzyń Podlaski
ur. 22 lutego, g. 03:23, 3350 g, 56 cm
Rodzice: Julita i Przemysław



Tymek Świątek, Niemce, k. Lubartowa
ur. 21 lutego, g. 13:03, 3660 g, 56 cm
Rodzice: Mariola i Mateusz
Brat: Wojtek (1,5 r.)



Szymek Janisz, Michów
ur. 22 lutego, g. 16:13, 3,5 kg, 54 cm
Rodzice: Iwona i Łukasz
Brat: Miłosz (1,5 r.)



Aleksander Korneluk, Małaszewicze, pow. bialski
ur. 23 lutego, g. 10:40, 3780 g, 57 cm
Rodzice: Magdalena i Marek
Brat: Franek (5 lat)



Apolonia Nicpoń, Kock,
ur. 21 lutego, g. 23:25, 2830 g, 53 cm
Rodzice: Justyna i Dariusz



Antonina Stężycka z tatą, Nowodwór, k. Lubartowa
ur. 22 lutego, g. 19:07, 3330 g, 54 cm
Rodzice: Alicja i Przemysław
Siostra: Zosia (3 lata)



Róża Wardak z tatą, Żdźary, pow. łukowski
ur. 23 lutego, g. 20, 2970 g, 54 cm
Rodzice: Patrycja i Przemysław



Ksawery Kuczyński z tatą, Ostrów Lubelski, pow. lubartowski
ur. 18 lutego, g. 01:21, 3450 g, 57 cm
Rodzice: Iwona i Krzysztof
Siostra: Matylda (2 lata)

Złóż życzenia na Dzień Kobiet w naszej gazecie!

Przyślij do nas życzenia ukochanej mamie, babci, cioci, żonie, córce, koleżance, przyjaciółce, szefowej, a nawet teściowej, a my opublikujemy je w najbliższym numerze Wspólnoty Regionalnej! Na Wasze życzenia czekamy do 1 marca do godz. 20! Wyślij e-maila na adres kontakt@24wspolnota.pl, napisz treść życzeń, imię i nazwisko osoby, której składasz życzenia, a także swoje dane.

TU JEST MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ!

Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet mamy specjalną ofertę dla firm! Zapraszamy: 691 648 641

PODZIEL SIĘ SWOIM SZCZĘŚCIEM! ZDJĘCIA ŚLUBNE ORAZ ŻYCZENIA PUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE!

- Jak wysłać życzenia lub zdjęcie?**
- ▶ przyjdź do redakcji
 - ▶ wyślij e-mail: biuro@24wspolnota.pl
 - ▶ wyślij MMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 904 868 (4,92 zł z VAT)
 - ▶ wyślij SMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 71 160 (1,23 zł z VAT)
- Na zdjęcia czekamy do soboty do godz. 12.00

Życzenia urodzinowe dla Szymona Wolskiego

Z okazji 14 urodzin dużo zdrowia, dobrych ocen w szkole i wielu radości, kochanemu Wnuczkowi życzenia składają Dziadkowie: Stefan i Elżbieta Wolscy.

Książę Jerzy Marcin Lubomirski (1738–1811) – bigamista, utracjusz, zdrajca, degenerat, ale w sumie miły... (cz. IX – ostatnia)

Zmienne i kolorowe dzieje pana na zamku w Janowcu

„Urodziwy, wykształcony i inteligentny mężczyzna, wielki magnat i najmłodszy generał Rzeczypospolitej. Dezerter i zdrajca skazany na wieloletnie więzienie. Konfederat barski, cieszący się łaskami króla, przeciw któremu występował. Awanturnik, hulaka przegrywający w karty pałace i włości, uwodziciel pięknych kobiet i miłośnik teatru. Na koniec żydowski hetman i życiowy bankrut” – pisze o dziedzie Janowieckiego zamku współczesny historyk. To, że o Lubomirskim nie kręci się filmów, tłumaczę sobie tylko tym, że puszczać by je trzeba było bezwzględnie po 22.

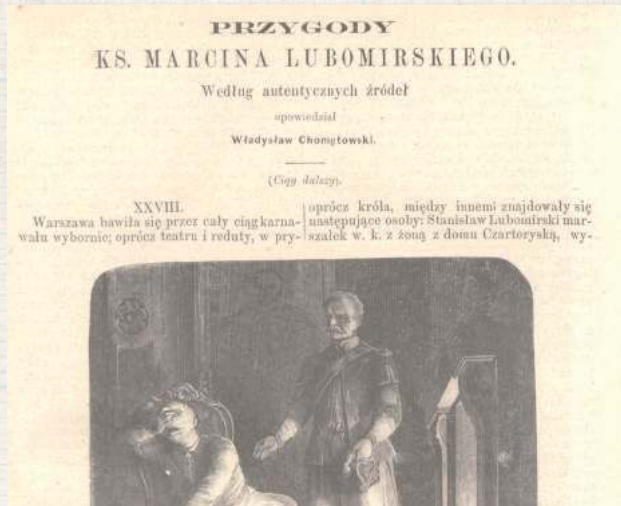
Kim w swoim życiu nie był książę Marcin... Kadetem szkoły wojskowej w Polsce i Francji, więźniem i niewiarygodnie bogatym magnatem, żołnierzem polskim, pruskim, powstańcem barskim, najmłodszym generałem Rzeczypospolitej i bandytą, kiepskim politykiem, jednym z ojców polskiego teatru i erudytą, hazardzistą, pijakiem, uwodzicielem, wielokrotnym (nie jesteśmy nawet pewni, ile spośród jego żon było legalnych...) bigamistą, utracjuszem i wygnańcem, bogaczem i bankrutem, masonem, w pewnym momencie nawet

pretendentem do rządów nad żydowsko-chrześcijańską sektą założoną przez Jakuba Franka...

Zupełnym paradoksem jest, że o ostatnich latach życia Jerzego Marcina Lubomirskiego nie wiemy niemal nic. Być może przypominające rollercoaster życie przeleciało zbyt szybko i kalendarz nie nadążył.

Umierał w biedzie i samotności

Kiedy w około 1791 roku wygaśnięcie jego związek z Ewą Frank, piękną córką charyzmatycznego



Jeżeli zechcą Państwo poszerzyć swoją wiedzę o dziedzicu zamku w Janowcu, jako podstawową lekturę polecam książki Wacława Zarzyckiego „Książę Marcin Lubomirski 1783- 1811”, księdza Sławomira Zycha „Na ojczystej i obcej ziemi”. Jako jedyny pozytywny wizerunek księcia kreśli Władysław Chomętowski w „Przygodach księcia Marcina według autentycznych źródeł” (ręcz wydana w 1888 roku, ale dostępna online w zbiorach cyfrowych m.in. Uniwersytetu Śląskiego). Najczarniejszym atramentem pisze z kolei Stanisław Wasylewski w „Sprawach ponurych”. Zupełnie przyjemnie czyta się też fabularyzowaną, ustylizowaną na pamiętnik księcia, biografię „Hulaka” pióra pani Aliny Zerling-Konopki

Jakuba, 53-letni książę związał się z jedną z wyznawczyń Franka, Teklą Łabęcką. Wraz z nią powraca do Polski i zamieszkuje w okolicach Kolbuszowej i Cmo-lasu. Ślub biorą po uzyskaniu

wszystkich możliwych zgód biskupich. Jego pozycja osobista jest już absolutnie niska. On, niegdyś potężny magnat i patron, sam staje się petentem na dworach ludzi, którzy niegdyś

Liczba miłości i miłostek księcia do pięknych dam nie wyklucza też innych relacji. Zdaniem części biografów pan na zamku w Janowcu osobą biseksualną i niektórych jego współpracowników i sług traktować można również jako ulubieńców.

o przyjaźni z nim mogli marzyć. Osiada u jednego z nich, Adama Kuczkowskiego w Trzęsówce. Nie opływa w dostatki. Podawane są dwie daty jego śmierci, rok 1800 i 1811, z czego bardziej prawdopodobna jest ta pierwsza, acz sprawa nie wydaje się rozstrzygnięta. Mamy tylko zapis w wyjątkowo pochlebnej wobec Lubomirskiego biografii księcia pióra Władysława Chomętowskiego: *Pewnem jest tylko, że książę umarł w jednym z folwarków dawnego swego kolbuszowskiego majątku, a opuszczony od przyjaciół i krewnych, cierpiął wielki niedostatek przed skonem. Z korespondencji jego z lat ostatnich widać, że nie wygasała w nim iskra obywatelskiego poczucia i los kraju obchodził go zawsze gorąco...*

Szczęścia nie miały też dzieci

Pomyślnie nie ułożyły się też losy jego potomstwa. Dorosłego wieku dożyła tylko Łucja Franciszka po mężu Tyszkiewiczowa, córka Anny Hadikówny. Odziedziczyła po matce wybitną urodę i intelekt, po ojcu zaś skłonność do śmiałych decyzji i gotowość do psot. Pewnego razu umyśliła sobie przestraszyć bojącego się ciemnej nocy syna, włączając po drabinie przez okno do jego pokoju. Chłopiec zaś z pasją uczący się strzelać, miał koło łóżka nabity pistolet i myśląc, że chodzi o napad, wypalił do tajemniczej postaci w oknie...

Zbigniew Smółko

W historii miasteczka miejsce wspólnej modlitwy stawiano co najmniej cztery razy. Wiemy to z „Księgi Łomaz”

Jak Żydzi w Łomazach budowali kolejne synagogi

Znamy tylko jedno zdjęcie synagogi, które stała przy ulicy Małobrzeskiej. Na jej budowę w dużej części złożyli się „Łomazerzy” ze Stanów Zjednoczonych. Po siedemnastu latach istnienia została wy-sadzona w powietrze przez Niemców.

Rabina z Łomaz znajdujemy wśród delegatów na żydowski sejm litewski w 1628 roku, a pierwsza wzmianka o obecności Żydów pochodzi z 1589 roku, co znaczy, że musiała już wtedy istnieć znacząca społeczność. W bliższych nam historycznie czasach wspólnota była pod silnym wpływem ruchu chasydzkiego: wśród XIX-wiecznych rabinów znajdujemy m.in. wnuka słynnego Widzącego z Lublina. Po pierwszej wojnie światowej liczne grono wyznawców zgromadził wokół siebie Cwi Hersza Morgensztern, wnuk innego wielkiego przywódcy, Menachema Mendla Morgen-



Zdjęcie przedwojennych Łomaz wykonane ok. 1937 roku. Synagoga jest to duży budynek w lewym górnym rogu fotografii. Okolice ulicy Szkolnej, Białobrzeskiej i Wisznickiej zamieszkiwane były właśnie przez ludność żydowską

sterna z Kocka. Sam Cwi Hersz też uważany był za cadyka, nazywany Łomazer Rebe i był poważnym autorytetem religijnym nie tylko w regionie.

Co sto lat nowa budowa

Jesteśmy pewni, że pierwszą drewnianą synagogę zbudowano

zaraz po 1631 roku, bo wtedy Żydzi z Litwy przekazali na ten cel znaczną dotację w wysokości 200 zł. Kolejna wybudowana została w 1784 roku. Nie wiemy, jak wyglądała, ale równo sto lat później wybudowano nową. O niej również nie mamy szczegółowych informacji. Spłonęła ona w tragicznym dla całego regionu, sierpniu 1915 roku. Opisuje w Księdze

Pamięci Łomaz Abraham Lejb-Weinstein: *Kozacy spalili wielką synagogę w Łomazach i wiele domów, w tym nasz dom. Ojciec, gdy to zobaczył, wynajął konia i wóz i umieścił na nim wszystkie niezbędne sprzęty gospodarstwa domowego oraz przypiął naszą krowę. Dotarliśmy do pobliskiego lasu i tam spędziliśmy dwa dni. Kiedy wróciliśmy do Łomaz, zobaczyli-*

Bezcennym i, jak się wydaje, nie do końca wykorzystywanym przez historyków źródłem do historii Łomaz i regionu jest „Sefer Łomaz”- Księga Łomaz, wydana w Tel Avivie w 1994 roku i zawierająca wspomnienia Żydów urodzonych w miasteczku, którzy albo wyjechali przed wojną, albo też udało im się przeżyć Holocaust. W oryginale została spisana po hebrajsku i w ijdysz, ale częściowo przetłumaczona jest na angielski i dostępna w internecie pod adresem www.jewishgen.org/yizkor/lomazy/lomazy.html. Podobne Księgi Pamięci zostały spisane dla wielu innych miejscowości w regionie, m.in. Białej Podlaskiej, Międzyrzecza Podlaskiego, Radzyna itd.

Ważną sprawą przy budowie synagogi w 1926 roku było też ustalenie kosztów utrzymania miejsca modlitwy oraz rabina. Wiedzieć trzeba, że pełnił on również obowiązki urzędnika stanu cywilnego. Wynagrodzono wynagrodzenie w postaci
Za rejestrację dziecka: 2 zł.
Za rejestrację zgonu: 2 zł.
Za rejestrację małżeństwa: 5 zł.

śmy ninię: *Z naszego domu pozostał węgiel i popiół. Mój ojciec był szmieszem (czyli jakby kościelnym... - przyp. ZS) w synagodze, więc kiedy spłonęła, pozostaliśmy bez źródła utrzymania.*

Została tylko pamięć

Po pożarze pozostał tylko fundament i część ścian. Plan odbudowy zainicjowano w 1925 roku. Najznaczącą pomoc wykazali Żydzi z Łomaz, którzy już od dłuższego czasu przeby-

wali w USA, choć datków nie szczędzili nawet najubożsi.

W czasie okupacji Niemcy zamienili synagogę w stajnię, a jej otoczenie w miejsce ćwiczeń. Wyszczepiono ją w powietrze w 1943 r., co miało na celu zatarcie ostatnich śladów obecności Żydów w Łomazach.

Zbigniew Smółko

Papież przyjął rezygnację abp. Andrzeja Dzięgi z posługi arcybiskupa metropolity szczecińsko-kamieńskiego

- Ojciec Święty Franciszek przyjął rezygnację abp. Andrzeja Dzięgi z posługi arcybiskupa metropolity szczecińsko-kamieńskiego – poinformowała w sobotę Nuncjatura Apostolska w Polsce. Sam arcybiskup stwierdził, że to z powodu „osłabienia mojego stanu zdrowia”. - Jako że Watykan postanowił ściemniać, to arcybiskup kłamać może - skomentował publicysta Tomasz Terlikowski.

- Za dużo jest ofiar, za dużo jest krzywdy ludzkiej, za którą ksiądz arcybiskup Dzięga odpowiada osobiście - ocenił Terlikowski. Jego zdaniem należy się domagać „jasnej deklaracji, czy ksiądz arcybiskup ustąpił, bo tak, bo mu się znudziło być arcybiskupem albo bo był chory, czy dlatego, że jest odpowiedzialny za tuszowanie przestępstw seksualnych”.

Wiedział i nie reagował

Urodzony w Radzynie Podlaskim abp Andrzej Dzięga skończył 71 lat. Był jednym z bohaterów reportażu TVN24 „Najdłuższy proces Kościoła” o zmarłym w lutym 2021 roku księdzu Andrzej Dymrze, który miał wykorzystywać seksualnie osoby nieletnie. Jedną z osób, które miały wiedzieć o sprawie od lat i nie reagować, jest właśnie arcybiskup Dzięga.

„Za dużo jest ofiar, za dużo jest krzywdy ludzkiej, za którą ksiądz arcybiskup Dzięga odpowiada osobiście”

- Jest niestety tak, jak się obawiałem - komentuje Terlikowski. - Ksiądz arcybiskup Andrzej Dzięga, na skutek skandalicznej enigmatyczno-

ści oświadczenia nuncjatury apostolskiej, zdecydował się na oszczędne dysponowanie prawdą. Ujawniam w RMF FM list skierowany do księży, w którym metropolita szczecińsko-kamieński przekonuje, że ustąpił, bo w ostatnim półroczu posypało mu się zdrowie.

„Dla uważnego obserwatora nie było tajemnicą, że moje siły pomniejszały się coraz bardziej w ostatnich dwóch, a nawet trzech latach. Ostatnie pół roku to jednak czas radykalnego osłabienia mojego stanu zdrowia. Dlatego jesienią stało się dla mnie oczywiste, że nadszedł także czas ustąpienia z urzędu. Ojciec Święty Franciszek przychylił się do mojej prośby i dzisiaj został ogłoszony fakt przyjęcia mojej rezygnacji” - napisał arcybiskup.

- Te słowa dla każdego, kto obserwował jego proces i działania, a także śledził doniesienia z Watykanu, to oczywiste kłamstwo - ocenia Terlikowski. - Ale jako że Watykan postanowił ściemniać, to arcybiskup kłamać może. Zdaniem Terlikowskiego, właśnie dlatego trzeba domagać się w tej sprawie pełnej transparentności.

- Prymas Polski, jako delegat powinien jasno odpowiedzieć na pytanie, czy ustąpienie z urzędu arcybiskupa wynika z kłopotów zdrowotnych czy z decyzji Watykanu - domaga się publicysta. - Jasne stanowisko powinien w tej sprawie zająć także Watykan. Jeśli tak nie będzie, to i Stolica Apostolska i Delegat KEP ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży biorą na siebie odpowiedzialność za dalsze dokrzywdzanie osób skrzywdzonych, za dalsze kłamstwa rozpowszechniane przez Dzięgę.

Terlikowski wspominał też o procesie kanonicznym w sprawie abp. Dzięgi, „w którym on jest oskarżony nie tylko o zaniedbania związane ze sprawą księdza Dymyera”.

- Również o skandaliczne zaniedbania w związku ze sprawą poprzedniej jego diecezji, kiedy był biskupem sandomierskim.



Andrzej Dzięga urodził się 14 grudnia 1952 r. w Radzynie Podlaskim. Pochodzi z rodziny liczącej pięcioro dzieci, spośród których trzech braci zostało duchownymi. W 1971 ukończył Liceum Ogólnokształcące w Radzynie. W latach 1971–1977 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach. W 1989 r. został pracownikiem naukowo-dydaktycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wykładowcą przedmiotów z zakresu kościelnego prawa procesowego i polskiego prawa rodzinnego. W 1998 nadano mu tytuł profesora nadzwyczajnego KUL. 7 października 2002 r. papież Jan Paweł II mianował go biskupem diecezjalnym diecezji sandomierskiej. 21 lutego 2009 r. papież Benedykt XVI mianował go arcybiskupem metropolitą szczecińsko-kamieńskim. W okresie pracy w Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Brązowym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. W 2014 otrzymał tytuł doctora honoris causa Katolickiego Uniwersytetu im. Pétera Pázmánya w Budapeszcie. W 2002 został mianowany podpułkownikiem, a w 2009 został awansowany do stopnia pułkownika

Tam w roku 2007 zgłosił się do niego bardzo młody chłopak, który został wykorzystany seksualnie jako dwunastolatek przez proboszcza. Dzięga wprawdzie zabrał księdza z tej parafii, ale mianował go proboszczem w innej. Nie wszczął dochodzenia, nie przekazał informacji państwu. Nie wiemy, czy w efekcie tych działań nie doszło do kolejnych nadużyć

seksualnych księdza, który krótko później został kanonikiem kapituły. Czyli został nagrodzony za to, co się stało - opisywał Terlikowski.

Andrzeju, oddaj się do dyspozycji Ojca Świętego

Przypomnijmy, że na początku 2021 roku głos w spra-

wie arcybiskupa Dzięgi zabrał m.in. ksiądz Alfred Wierzbicki, teolog, etyk, jeden z najbardziej znanych profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

- Andrzeju, oddaj się do dyspozycji Ojca Świętego. Pomóżes Kościołowi, swojej diecezji i nam wszystkim - zaapelował przed milionami widzów w głównym wydaniu



Tomasz Terlikowski, publicysta

To nie rezygnacja, to odwołanie

- Trzeba jasno powiedzieć: to dobrze, że arcybiskup Dzięga został zmuszony do odwołania, bo tak trzeba powiedzieć. To nie ma nic wspólnego z rezygnacją. Ile jeszcze musi zrobić ten człowiek, żeby i Stolica Apostolska i jego koledzy biskupi jasno i zdecydowanie powiedzieli dość? Ile jeszcze krzywdy trzeba, żeby jasno powiedzieć, za co został odwołany ten człowiek?

Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce:

Nuncjatura Apostolska w Polsce
N.415/24
KOMUNIKAT

Ojciec Święty Franciszek:

- Przyjął rezygnację arcybiskupa Andrzeja DZIĘGI z posługi arcybiskupa metropolity szczecińsko-kamieńskiego.
- Mianował administratora apostolskiego archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej sede vacante osobie biskupa koszański-kołobrzесьkiego Zbigniewa ZIELIŃSKIEGO.

Warszawa, 24 lutego 2024 roku.
+ Antonio Guido Filipazzi,
Nuncjusz Apostolski

Faktów TVN do dawnego kolegi z seminarium.

W „Kropce nad i” w TVN24 podkreślił: - Z ust arcybiskupa Dzięgi nigdy nie padło słowo „przepraszam”. Dlaczego ja mam świecić oczami przed tą, czy inną kamerą? To sytuacja, która domaga się jakiegoś większego gestu.

Bohaterowie serialu „Rolnicy. Podlasie” z wizytą u młodzieży w Leśnej Podlaskiej



Na koniec uczniowie mieli szansę zadać gościom pytania, na które uzyskali wyczerpujące odpowiedzi

15 lutego Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincen-
tego Witosa w Leśnej
Podlaskiej gościł Ju-
stynę i Łukasza Ma-
ciorowskich, rolników
mieszkających we wsi
Ciemnoszyje w powie-
cie grajewskim (woje-
wództwo podlaskie).

Maciorowscy występują
w serialu Focus TV pt. „Rolni-
cy. Podlasie”. Co ciekawe, gdy
po raz pierwszy pojawili się
na ekranie, nie wzbudziły zbyt
dużej sympatii widzów, ale pa-
trząc po komentarzach, z cza-
sem przekonywali do siebie
fanów serialu.

Małżeństwo prowadzi duże
i nowoczesne gospodarstwo
rolne o powierzchni 350 ha
oraz hoduje około 500 sztuk
bydła. W tak wielkim gospodar-
stwie imponujący jest park
maszyn, który rolnicy cały
czas powiększają.

Poza tym w serialu można
było oglądać budowę nowej
obory, do której pan Łukasz
sam spawał konstrukcję.



Państwo Maciorowscy prowadzą duże i nowoczesne gospodarstwo rolne o powierzchni 350 ha oraz hodują około 500 sztuk bydła

A pani Justyna dodatkowo zaj-
muje się przygotowywaniem
i sprzedażą tradycyjnego cia-
sta z Podlasia – sękacza.

Pani Justyna i pan Łukasz
opowiedzieli młodzieży o swo-
im gospodarstwie, modelu
jego prowadzenia, a także
sposobach na ekonomiczną
hodowlę. Nie zabrakło rów-
nież pogadanki na temat plu-
sów i minusów prezentowania

**Gdy po raz pierwszy pojawili się na ekranie, nie
wzbudziły zbyt dużej sympatii widzów, ale patrząc
po komentarzach, z czasem przekonywali
do siebie fanów serialu**

gospodarstwa w popularnym
programie telewizyjnym.

Na koniec uczniowie mieli
szansę zadać gościom pytania,
na które uzyskali wyczerpują-
ce odpowiedzi. To był niesa-

mowity dzień i niesamowici
wykładowcy.

Marta Rudowska z ZSCKR
w Leśnej Podlaskiej, redakcja

Podlasianin



Pani Justyna dodatkowo zajmuje się przygotowywaniem i sprzedażą tradycyj-
nego ciasta z Podlasia – sękacza



W serialu można było oglądać budowę nowej obory, do której pan Łukasz sam
spawał konstrukcję

PREZYDENT MIASTA BIAŁA PODLASKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu
Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józ-
efa Piłsudskiego 3 oraz na stronie internetowej
<https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl> został wywieszony:
- w dniu 19 lutego 2024 r. na okres 21 dni, wykaz
będący załącznikiem do zarządzenia nr 28/24 Pre-
zydenta Miasta Biała Podlaska z dnia 5 lutego 2024 r.
w sprawie przeznaczenia do sprzedaży na podstawie
przepisów epizodycznych nieruchomości gruntowej
stanowiącej własność Skarbu Państwa, na rzecz jej
użytkownika wieczystego.

Prezydent Miasta Biała Podlaska

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie
Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka
Józefa Piłsudskiego 3 oraz na stronie internetowej
<https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl>
został wywieszony w dniu 23 lutego 2024 r. na
okres 21 dni (tj. do dnia 15 marca 2024 r.) wy-
kaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży
w trybie bezprzetargowym, będący załącznikiem
do Zarządzenia Nr 37/24 Prezydenta Miasta
Biała Podlaska z dnia 23 lutego 2024 r. w sprawie
zbycia udziału w nieruchomości stanowiącej
własność Gminy Miejskiej Biała Podlaska.

Zakład Gospodarki Lokalowej Spółka z o.o. 21-500 Biała Podlaska ul. Żeromskiego 5

ogłasza pierwszy publiczny ustny przetarg na oddanie w najem
lokalu użytkowego przy ul. Plac Wolności 12 w Białej Podlaskiej
o powierzchni 14,78m². Termin przetargu 5 marca 2024r.
Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem 83 343 62 46;
343 39 71; 516 150 138 i na stronie www.zglbp.pl.
(w zakładce „przetargi”).

Zakład Gospodarki Lokalowej Spółka z o.o. 21-500 Biała Podlaska ul. Żeromskiego 5

ogłasza drugi publiczny ustny przetarg na oddanie w najem
lokalu użytkowego przy ul. Al.1000-lecia 35 w Białej Podlaskiej
o powierzchni 99,95m².
Termin przetargu 05 marca 2024r.
Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem 83 343 62 46; 343 39 71;
516 150 138 i na stronie www.zglbp.pl. (w zakładce „przetargi”).

Puławy centrum polskiego polarnictwa. Muzeum Badań Polarnych oficjalnie otwarte

Można zobaczyć autentyczny śmigłowiec ze stacji Arctowskiego, kości wieloryba i wiele innych eksponatów. Władze województwa, powiatu oraz kierownictwo placówki w ub. tygodniu dokonały oficjalnego otwarcia jedynego takiego w Polsce obiektu muzealnego, prezentującego dorobek polskiego polarnictwa.

Muzeum zamiast uczelni

Pomysłodawcą utworzenia w Puławach Muzeum Badań Polarnych był dr Andrzej Piotrowski z Polskiego Towarzystwa Geologicznego, którego na początku 2021 roku Zarząd Województwa Lubelskiego powołał na stanowisko dyrektora placówki. Niestety funkcję tę pełnił zaledwie rok, zmarł w styczniu 2022 r.

Dlaczego Puławy? Okazuje się, że mają wiele wspólnego z polarnictwem. To właśnie pochodzący stąd Aleksander Kosiba w 1934 r. wyruszył na wyprawę na Spitsbergen.

Muzeum jest współprowadzone przez Województwo Lubelskie i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Początkowo placówka mieściła się w wyremontowanych budynkach PTTK przy ul. Czar-toryskich. Jednak lokalizacja ta okazała się niewystarczająca na potrzeby Muzeum.



To jedna z sal muzealnych. Można tu obejrzeć m.in. kości wieloryba

We wrześniu 2022 r. władze województwa, UMCS i kierownictwo muzeum podpisały porozumienie w sprawie nabycia budynku filii UMCS położonej przy ul. 4. Pułku Piechoty Wojska Polskiego 18 w Puławach. Aktualnie MBP zajmuje parter obiektu. Zaaranżowano w nim sale muzealne, w których zwiedzający mogą obejrzeć autentyczne przedmioty, pochodzące z polskich stacji badawczych, liczne zdjęcia, makiety czy nawet kości wieloryba. Eksponaty znajdują się także na zewnątrz, bo za budynkiem Muzeum został ustawiony śmigłowiec, który służył polarnikom w stacji badawczej Arctowskiego.

Placówka otwarta, ma przyciągać młodzież

Jak informuje Piotr Kondraciuk przygotowania do

otwarcia Muzeum w obiekcie przy ul. 4 PP WP trwały pół roku.

Pochodzący stąd Aleksander Kosiba w 1934 r. wyruszył na wyprawę na Spitsbergen

- Pierwsze ekspozycje udostępnił do zwiedzania w maju ubiegłego roku. Prezentujemy wszystko to, co możemy i sukcesywnie będziemy poszerzać ofertę. Docelowo parter tego budynku jest przeznaczony na ekspozycje stałe - mówi dyrektor Kondraciuk i zachęca do odwiedzenia placówki, szczególnie przez dzieci i młodzież.

- Pokazujemy tu właściwie wszystko, co dotyczy sfery polarnej. Spitsbergen - przyroda i życie codzienne - mamy wyroby etnograficzne, związane z kulturą obszarów północnych. Mamy sporo zwierząt, chociażby kości wieloryba, którego kość szczękowa ma 4 metry rozpiętości. Można wyobrazić sobie jak potężne to zwierzę. Mamy ciekawą aranżację. Wchodząc do nas można poczuć się jak w kręgu polarnym. Mamy również bardzo ciekawe lekcje muzealne, adresowane do szkół, opowiadające o tym, jak żyje się na stacjach badawczych, jakie są tam zwierzęta, jakie okazy geologiczne. Uczeń wyniesie stąd wiele informacji uzupełniający program szkolnych lekcji przyrody i geografii - opowiada dyrektor MBP.



Eksponaty są nie tylko w budynku będącym siedzibą muzeum. Na terenach zielonych można także podziwiać odrestaurowany helikopter polskich polarników. O sprowadzenie eksponatu starał się pierwszy dyrektor placówki, zmarły w styczniu 2021 roku prof. Andrzej Piotrowski. Maszynę należącą niegdyś do Polskiej Akademii Nauk znalazł przypadkiem w Świdniku. Ale dzięki staraniom dyrektora Piotrowskiego zamiast pójść na przystawki żyłki udało się ją zakupić i stała się własnością Muzeum. Zakup został sfinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Przeszła remont i teraz jest jednym z największych, a jednocześnie najciekawszych eksponatów. Prace nad jej renowacją trwały kilka miesięcy. Modernizacja śmigłowca była prowadzona na podstawie zdjęć z czasów jego świetności. Do Puław przyjechał w marcu ubiegłego roku



dr Piotr Kondraciuk,
dyrektor Muzeum Badań Polarnych
w Puławach

Mamy bardzo ciekawe lekcje muzealne, adresowane do szkół, opowiadające o tym, jak żyje się na stacjach badawczych, jakie są tam zwierzęta, jakie okazy geologiczne. Uczeń wyniesie stąd wiele informacji uzupełniający program szkolnych lekcji przyrody i geografii.

Mimo że placówka już z od kilku miesięcy jest dostępna do zwiedzających, dopiero w ub. tygodniu dokonano jej oficjalnego otwarcia. Władze województwa chwaliły dyrektora Kondraciuka i współpracowników za zaangażowanie w przygotowanie muzeum

i ciekawe ekspozycje. Muzeum swą ofertą ma przyciągać młodzież, aby właśnie w młodych ludziach zaszczepić zainteresowanie polarnictwem i badaniami w tej dziedzinie nauki.

Marta Pietroni

Natalia pracuje w największych federacjach MMA

Natalia Nurzyńska ma 23 lata. Łukowianka jest połączeniem niepoprawnej optymistki i perfekcjonistki w jednym.

Natalia dąży do wyznaczonych celów i nie ma dla niej rzeczy niemożliwych. Uwielbia muzykę i dobre jedzonko. Jest kreatywna, opiekuńcza, odważna i spontaniczna. Spełnia się jako modelka, fotomodelka oraz ring girls. Współpracowała z wieloma znanymi markami m.in.: Pinko, Wrangler, Lee, Kontigo, Pakuten, Philip Plein, Cross Jeans, Elżbieta Piorun.

Pracuje głównie jako modelka, ale nie jest to jej jedyne zajęcie. Pracuje w branży eventowej oraz marketingowej,



Natalia pracuje głównie jako modelka, ale nie jest to jej jedyne zajęcie. Pracuje w branży eventowej oraz marketingowej

gdzie rozwija swoje umiejętności, przez które zdobywa doświadczenie i już niedługo będzie mogła dalej spełniać resztę swoich marzeń. Natalia jest również ring girl. Pracuje dla federacji takich jak: TFL, Babilon oraz gościła w Fame MMA jako ring girl dla Betclit.

Działa również intensywnie na Instagramie, gdzie śledzi ją ponad 58 tysięcy osób. Jej życie to ciągłe podróże, nowe znajomości i ciekawe przygody. Ostatnio jedną z jej pasji stało się latanie. Natalia prowadzi aktywny tryb życia. Lubi chodzić na siłownię oraz spędzać czas z bliskimi osobami. Ostatnio coraz więcej przyjemności czerpie z pomagania innym, ponieważ sama wie, jak ciężką drogę przeszła, aby być w tym miejscu, w którym jest, a to dopiero początek

i stawia sobie coraz wyższe cele do osiągnięcia.

Najważniejsza dla Natalii jest jej rodzina i przyjaciele. Natalia brzydzi się kłamstwem i przekoloryzowaniem swojego życia. - Niestety, ludzie zapominają, że prawda zawsze wyjdzie na jaw, a nieprawdziwe informacje łatwo można weryfikować, tym bardziej, jeśli faktycznie pracuje się dla danej federacji - mówi.

Weekend miała mocno napięty. W piątek pracowała jako ring girl dla federacji Babilon w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie mogliśmy zobaczyć również naszego łukowianina, Mateusza Grochowskiego. Dzień później Natalię można było oglądać na 29. gali TFL w Kraśniku.

mp

Podlasie z wysoką porażką. Za tydzień liga

Piłkarze z Białej Podlaskiej rozegrali ostatni mecz kontrolny przed wznowieniem rozgrywek III ligi.

Podopieczni Artura Renkowskiego ulegli 0:4 liderowi III ligi - gr. I - Pogoni Grodzisk Mazowiecki. W najbliższą sobotę Podlasie zainauguruje zmagania o punkty. Do Białej Podlaskiej przyjedzie Sokół Sieniawa.

Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Podlasie Biała Podlaska 4:0 (2:0)

Bramki: Sommerfeld 15', 70', Dziegielelewski 17', Lis 77'.

Podlasie: Misztal - Krawczyk, Kapuściński, Avdieiev, Pigiel, Salak, Kamiński, Orzechowski, Wyjadłowski, Lepiarz, Kobylński.

Ponadto grali: Dehtiar, Podstolak, Andrzejuk, Pacek, Nojszewski, Jakóbczyk, Kosieradzki.

Kilka powrotów

Dobłą wiadomością jest powrót do gry po kontuzjach: Rafała Misztala, Kacpra Jakóbczyka i Jarosława Kosieradzkiego. Wciąż problemy zdrowotne mają: Jan Kozłowski, Dominik Sikora, Maciej Kurowski, Ezana Kahsay, Adrian Wnuk oraz Karol Domański.

mp

Wydrukuj i powieś na lodówkę!
Przed piłkarzami Podlasia runda wiosenna. Białozieloni rozegrają osiem meczów w roli gospodarzy. Mamy dokładne daty starcia na obiekcie przy ul. Piłsudskiego 38.

TERMINARZ PODLASIA

02.03., godz. 17:00 Podlasie - Sokół Sieniawa
16.03., godz. 18:00 Podlasie - KSZO Ostrowiec Św.
30.03., godz. 14:00 Podlasie - Wisłoka Dębica
13.04., godz. 17:00 Podlasie - Podhale Nowy Targ
27.04., godz. 19:57 Podlasie - Siarka Tarnobrzeg
10.05., godz. 19:57 Podlasie - Star Starachowice
19.05., godz. 13:00 Podlasie - Wiślanie Jaśkowice
01.06., godz. 19:57 Podlasie - Chelmsianka Chelm

III LIGA

PROGRAM 19. KOLEJKI (02.03., godz. 17:00)

Podlasie - Sokół

(03.03., godz. 18:00)

KS Wiązownica - Orleńta Avia - KSZO

Chelmsianka - Unia

Garbarnia - Wisłoka

Wiślanie - Wiczyzsta

Karpaty - Podhale

Star - Świdniczanka

Czarni - Siarka

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Wiczyzsta Kraków	18	41	54:21
2.	Avia Świdnik	18	38	40:19
3.	Siarka Tarnobrzeg	17	32	32:15
4.	KSZO Ostrowiec Św.	18	32	30:20
5.	Chelmsianka Chelm	18	32	35:32
6.	Star Starachowice	18	31	29:17
7.	Podlasie Biała Podlaska	18	30	28:14
8.	Wiślanie Jaśkowice	18	26	31:23
9.	Garbarnia Kraków	18	25	27:28
10.	Unia Tarnów	18	25	28:30
11.	Czarni Polaniec	18	24	34:31
12.	Świdniczanka Świdnik	17	24	34:31
13.	KS Wiązownica	18	22	26:42
14.	Wisłoka Dębica	18	18	18:30
15.	Sokół Sieniawa	18	14	21:50
16.	Podhale Nowy Targ	18	13	17:29
17.	Orleńta Radzyń Podlaski	18	11	16:34
18.	Karpaty Krosno	18	10	14:43

NASTĘPNA KOLEJKA

(09.03., godz. 15:00): Orleńta

- Podlasie, Sokół - Czarni, Siarka

- Star, Świdniczanka - Karpaty,

Podhale - Wiślanie, Wiczyzsta

- Garbarnia, Wisłoka - Chelmsianka,

Unia - Avia, KSZO - KS

Wiązownica.

mp

ROZMOWA Z Arturem Renkowskim, trenerem Podlasia Biała Podlaska

By uplasować się za kandydatami do awansu

W Jesteście gotowi na ligę?

- To, czy jesteśmy gotowi, zweryfikuje liga. Wszystkie dobre słowa o tym, co poprawiliśmy w naszej grze i na jakim polu zrobiliśmy progres, mogą być zapomniane w momencie, gdy nie wygramy z Sokołem Sieniawą. Pracowaliśmy nad wieloma elementami i scenariuszami, jakie mogą nas spotkać w trakcie meczów, natomiast to jest piłka, a w niej może wydarzyć się wiele niespodziewanych sytuacji w trakcie jednego spotkania.

W Takiego okresu przygotowania nie było. Tylko kontuzji. Z czego to się wzięło?

- Powodów było kilka. Niektórzy odnosili urazy mechaniczne przez kontakt z innym zawodnikiem, na co za bardzo nie ma się wpływu, bo piłka to sport kontaktowy. Była grupa zawodników, która pauzowała przez przeciążenia, bo trenujemy mocno i intensywnie, natomiast byli również gracze, którzy mieli kontuzje mięśniowe i tutaj wytłumaczenia już nie ma i można mieć uwagi co do prowadzenia się i profesjonalizmu w niektórych przypadkach.

W Z którego miejsca będziesz zadowolony na koniec sezonu?

- Oceniając wynik, trzeba

brać pod uwagę okoliczności, jakie będą miały miejsce w tej rundzie. Czy będziemy mieli kontuzje w drużynie; jak będą prezentowały się inne drużyny. Stać nas na pewno na wyższe miejsca niż te, które zajęliśmy ostatecznie po ostatnim spotkaniu na jesieni. Będziemy celowali w to, żeby uplasować się za kandydatami do awansu.

W Ruchy kadrowe...

- Mała ilość ruchów kadrowych oznacza, że wierzymy w zawodników, których mamy w kadrze i w to, że udźwigną oczekiwania, jakie sami sobie stawiamy.

W Sebastian Krawczyk...

- Z pewnością wniesie atuty,

które są niezbędne na pozycję środkowego obrońcy w naszej grze.

W Ezana Kahsay...

- Ma odpowiedni profil do tego, jakie zasady ma u nas napastnik i już od początku dobrze wpasował się do drużyny. Niestety odniósł uraz, ale czas szybko płynie i już niedługo wróci do treningów zespołowych. Rywalizacja z przodu będzie o wiele większa i cięższa niż w poprzedniej rundzie, bo trzeba pamiętać, że znaczną część rundy jesiennej stracili: Damian Lepiarz i Jarosław Kosieradzki, a teraz będą do naszej dyspozycji. Dodając do tego

Mateusza Wyjadłowskiego, Kacpra Jakóbczyka, Macieja Kurowskiego i Kubę Kobylńskiego - rywalizacja w ataku powinna być spora.

W Sokół Sieniawa...

- W naszym przeciwniku zaszło sporo zmian w zimowym okresie przygotowawczym. Jesteśmy przygotowani na to, że nasz przeciwnik może zagrać w dwóch ustawieniach: 4-3-3 i 4-4-2. Sokół, aby gonić rywali nad sobą w ligowej tabeli, musi grać odważnie i szukać trzech punktów w każdym spotkaniu, dlatego z pewnością przyjedzie do nas zmotywowany i zorganizowany.

Orleńta wygrały sparring z wiceliderem, a potem świętowały na Gali

Żeby tak w lidze wygrywali...

Udaną sobotę mają za sobą radzyńskie Orleńta. Najpierw w przedsezonowej próbie generalnej wygrały z Avią w Świdniku, wieczorem zaś cała klubowa społeczność spotkała się na klubowej Gali, w czasie której prezentowały się kibicom także wszystkie drużyny młodzieżowe oraz bohaterowie meczów sprzed dziesięcioleci.

Po raz szósty tydzień przed startem rundy wiosennej w sali radzyńskiego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych spotkali się piłkarze, ich rodziny oraz sympatycy Orleńta. Na trybunach zasiadło ponad 700 osób. Nie zabrakło władz samorządowych oraz sponsorów i przyjaciół klubu. Zaprezentowało się jedenaście drużyn, liczących łącznie ponad dwieście zawodniczek i zawodników. Były światła, dymy, muzyka (w tym grana na żywo przez Basię Bloch i Wojtkę „Molasa” Gila) i mnóstwo dobrych emocji.

Trzech się leczy

Wcześniej jednak pierwsza drużyna rozegrała ostatni przedsezonowy sparring. W konfrontacji z Avią trener nie mógł skorzystać z Patryka Szymali (poważniejszy uraz) oraz Arkadiusza Korolczuka i Arkadiusza Kota. Pierwszy po skręceniu

kostki ćwiczy już na siłowni i w poniedziałek zacznie zapewne truchtać, drugi nie chce ryzykować pogłębienia drobnej kontuzji.

Stratę odrobili z nawiązką

W pierwszych minutach dominowali gospodarze. Piłkarze Orleńta nie ustrzegli się prostych błędów technicznych, spowodowanych zapewne po części tym, że była to ich pierwsza od tygodnia gra na naturalnej murawie. Prowadzenie dla Avii zdobył Wojciech Kalinowski w 19 minucie, chwilę później ten sam piłkarz trafił w poprzeczkę. W 25. minucie boisko opuścił z urazem pachwiny Junior Radziński. - Chyba nic poważnego, ale wolałem nie ryzykować, liga już za tydzień - komentował po meczu. W przedsezonowych sparingach prezentował się dobrze, imponował skutecznością i jego kontuzja z pewnością



Honorowymi gośćmi VI Gali Orleńta byli dawni zawodnicy, którzy brylowali na boiskach w czasach, kiedy nawet wielkość rodziców obecnych piłkarzy nie było na świecie. Większość z nich dalej można spotkać na Warszawskiej, gdzie obserwują treningi następców i mecze, kilku systematycznie jeździ nawet na mecze wyjazdowe

by była dużym osłabieniem. Wyrównanie dla Orleńta zdobył przed przerwą Jakub Szczypek, popisując się odważnym strzałem z dystansu. Chwilę po przerwie rzut karny dla Orleńta na bramkę zamienił Mateusz Chyła. Korzystny rezultat udało się dowieźć do końca, mimo że w późniejszej fazie meczu trener Złomańczuk dał szansę rezerwowym, a gospodarze ciągle grali najsilniejszym składem.

Prawdę poznamy w Wiązownicy

Próba generalna wypadła bardzo dobrze, ale prawdziwą

wartość drużyny ocenić będzie można w meczach ligowych. Pierwszym rywalem będzie KS Wiązownica. Przewidywanie, w jakiej formie drużyny będą budzić się z zimowego snu, jest wróżeniem z fusów. Pewne jest za to, że po słabej jesieni białozieloni mają bardzo niewiele przestrzeni na błędy i swojej szansy na punkty szukać muszą w każdym spotkaniu. Jeżeli w pierwszych trzech kolejkach (KS Wiązownica i domowe mecze z Podlasie oraz Sokołem Sieniawą) nie uda się dopisać co najmniej sześciu punktów, trudno będzie o nawet krótki optymizm.

Coraz mniej zagadek

Kto wyjdzie w pierwszym składzie w Wiązownicy? Wydaje się, że w bramce zobaczymy Igora Bartnika. - Obaj są młodzi, ale to Igor ma nieco więcej doświadczenia - komentuje nasze domysły trener bramkarzy, Mateusz Bożym. Do gry na środku obrony pretenduje z dość równymi szansami czterech zawodników, acz trzeba podkreślić, że w ostatnich dwóch sparingach Cassio radził sobie nieźle jako defensywny pomocnik i może być alternatywą dla Arkadiusza Kota. Na lewym skrzydle pewną pozycję ma Piotr Zmorzyński, jedyną niewiadomą jest, czy

Avia Świdnik - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski 1:2 (1:1)

Bramki: Kalinowski 19 - Szczypek 37, Chyła 48

Orleńta: Bartnik - Pawluczuk, Chyła, Duchnowski, Kotko, Zmorzyński, Cassio, Szczypek, Mamiś, Radziński, Szuta oraz Rutkowski, Kuźma, Grochowski, Koszel, Rycaj, Majbański, Piotrowski, Obroślak, Wołek

będzie w stanie wybiegać pełne 90 minut. Na prawym „wahadle” od Mateusza Majbańskiego lepiej ostatnio prezentował się Bartosz Pawluczuk. Na pozycji rozgrywających pewne pozycje mają Szczypek i Tomasz Mamiś oraz - jeśli będzie tylko zdrowy - Radziński. Podkreślić trzeba, że w sobotę dobrze zagrał zarówno Karol Rycaj i Przemysław Koszel, więc, w razie czego jakoś sobie trener poradzi. Napastnikiem będzie Jakub Szuta, który wprawdzie znowu gola nie strzelił, ale w Świdniku zebrał dużo pochwał za pracę na rzecz zespołu.

Zbigniew Smółko

BIA

Pan Stasio Lesiuk już na emeryturze!

W ostatnich dniach odbyło się spotkanie w gronie najbliższych przyjaciół oraz współpracowników, z którymi przez lata związany był Stanisław Lesiuk. Przeszedł na emeryturę.

Mieszkaniec Łomaz od 1989 roku do 2024 roku piastował funkcję kierownika biura Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Białej Podlaskiej (od 2019 jako Białkopodlaski Oddział Lubelskiego ZPN) oraz przewodniczącego Wydziału/Komisji Gier. Był członkiem zarządu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, członkiem zarządu Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Był oddanym i cenionym działaczem piłkarskim na terenie Lubelszczyzny. Był organizatorem meczów międzypaństwowych, turniejów międzynarodowych. Stanisław Lesiuk to prekursor Halowych Mistrzostw Okręgu BOZPN (23 edycje). Zorganizował 12 edycji Letnich Gal Piłkarskich, Był koordynatorem okręgowym i powiatowym turniejów piłkarskich: Puchar im. Marka Wielgusa, Puchar Tymbarku.

Tuż po rozpoczęciu spotkania Stanisław Lesiuk odebrał pamiątki przygotowane przez władze piłkarskie naszego związku, jak również od przedstawicieli klubów. Specjalne podziękowanie przygotował Ewaryst Gasiewicz, czyli wieloletni



Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

kolega zza biurka Stanisława „Medialnego” Lesiuka. Był czas na wspomnienia. Synowie pana Stasia przygotowali prezentację zdjęciową.

ODZNACZENIA STANISŁAWA LESIUKA AZS UMCS LUBLIN

W latach 1981 - 1985 członek zarządu
W latach 1983 - 1985 wiceprezes ds. sportowych
W latach 1985 - 1987 członek Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego AZS w Warszawie
ODZNACZENIA
1983 srebrna honorowa odznaka AZS
1989 złota honorowa odznaka AZS
1993 odznaka honorowa „Za Zasługi w Rozwój Kultury

Fizycznej w Lubelskim Środkowisku Akademickim”
HETMAN ZAMOŚĆ
W latach 1988 - 1989 kierownik biura

NIWA ŁOMAZY

W latach 1991 - 2003 wiceprezes klubu
ODZNACZENIA
1994 złota honorowa odznaka LZS
1995 Zasłużony Działacz LZS
2002 Brązowy Krzyż Zasługi

BOZPN Białkopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, LZPN Lubelski Związek Piłki Nożnej

W latach 1989 - 2024 kierownik biura
W latach 1990 - 2021 członek zarządu BOZPN

W latach 2008 - 2019 przewodniczący Wydziału Gier BOZPN
Od 2011 do chwili obecnej Członek Zarządu LZPN
W latach 2019 - 2024 przewodniczący Komisji Gier LZPN Oddział Biała Podlaska
ODZNACZENIA BOZPN
1996 odznaka 20-lecia BOZPN
2006 odznaka 30-lecia BOZPN
2011 odznaka 35-lecia BOZPN
2016 medal 40-lecia BOZPN
ODZNACZENIA LZPN
2002 złota honorowa LZPN
2002 odznaka jubileuszowa 80-lecia LZPN
2013 medal 90-lecia LZPN
2022 medal 100-lecia LZPN
ODZNACZENIA PZPN
1996 srebrna honorowa PZPN
2001 złota honorowa PZPN
1994 medal 75-lecia PZPN



Specjalne podziękowanie przygotował Ewaryst Gasiewicz (z prawej), czyli wieloletni kolega zza biurka Stanisława „Medialnego” Lesiuka
2000 medal 80-lecia PZPN
2011 brązowy medal za Wybitne Osiągnięcia w Rozwój Piłki Nożnej
2016 srebrny medal za Wybitne Osiągnięcia w Rozwój Piłki Nożnej
Piłki Nożnej
2022 złoty medal za Wybitne Osiągnięcia w Rozwój Piłki Nożnej

mp

Nowiutki stadion w Parczewie już w tym roku!

W miniony piątek burmistrz Parczewa Paweł Kędracki podpisał umowę na całkowitą modernizację obiektu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Wykonawcą inwestycji będzie firma ERES Piotra Szymańskiego, która złożyła najkorzystniejszą ofertę w przetargu. Wartość robót budowlanych to około 6 369 000 zł, a całość ok. 6 450 000 zł. W ramach tego działania wybudowane zostaną nowe trybuny składające się z ośmiu sektorów. Połowa z nich będzie zadaszona. Ponadto boisko główne będzie sztucznie nawodnione, tak, jak i boiska do treningu. Płyta główna będzie oświetlona. Stanie również nowa budka spikerska, a na zadaszaniu trybun zamontowana będzie instalacja fotowoltaiczna o mocy 40 kW. Dookoła boiska wybudowana zostanie nowa bieżnia z nawierzchnią z poliureta-

nu. Dofinansowanie budowy (5 000 000 zł) pochodzi z rządowych środków w ramach programu Polski Ład. To całkowicie nową jakość dla naszych mieszkańców, a także zawodników i kibiców Victorii Parczew. To nie koniec dobrych informacji. Wkrótce kolejne - mówi Paweł Kędracki, burmistrz Parczewa. Więcej już wkrótce. Zapraszamy do lektury.



mp Pamiątkowe zdjęcie po podpisaniu umowy

Lider klęknął przed AZS-em. Julek bohaterem

Piłkarze ręczni z Białej Podlaskiej pokonali 31:30 Śląsk Wrocław w zmaganiach w Lidze Centralnej.

Dla podopiecznych Marcina Stefańca była to 11. wygrana w sezonie. Śląsk, który jest liderem, dopiero po raz drugi w bieżących rozgrywkach schodził z boiska w roli pokonanego. Jednym z bohaterów spotkania był Julian Reszczyński. Filaranowy skrzydłowy bramkę na wagę triumfu rzucił niemal równo z końcową syreną. Po chwili utonął w objęciach kolegów. - Trudno opisać moją radość. Wygraliśmy z pierwszą drużyną w tabeli, a ja zdobyłem



Szalona radość białczan po bramce Juliana Reszczyńskiego (fot. Gerard Maksymiuk)

decydującego gola. Co więcej, pochodzę z Głogowa, a starcie ze Śląskiem zawsze ma dodatkowy smaczek. Nie mogło być lepiej - mówi Reszczyński.

Szkoleniowiec AZS-u przyznał, iż w szatni powiedział, że jego podopieczni pokonają lide-

ra. - I to zrobiliśmy. Spotkanie ze Śląskiem było świetną promocją piłki ręcznej. Cały mecz był na styku. Udowodniliśmy, że potrafimy grać z dobrymi zespołami. Wrocławianie przegrali, ale mają autostradę do najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce.

Brawa dla zespołu za walkę. Dziękujemy kibicom za doping - mówi Marcin Stefaniec.

Trudne zadanie

W najbliższej kolejce białczanie pojadą do Ciechanowa na bój z Jurandem.

- Pojawimy się na trudnym terenie. Nie możemy patrzeć w tabelę, tylko musimy zagrać dobry mecz. Celem jak zawsze są trzy punkty - mówi opiekun AZS-u.

AZS AWF Biała Podlaska - Śląsk Wrocław Handball 31:30 (14:15)

AZS AWF: Makowski, Kwiatkowski - Reszczyński 7, Taraśki 7, Lewalski 4, Grzenkowicz

2, Kozycz 2, Mazur 2, Wojnecki 2, Baranowski 1, Kandora 1, Warmijak 1, Wierzbicki 1, Wójcik 1, Antoniuk.

Śląsk: Dudek - Dudkowski 6, Ceglowski 5, Kornecki 5, Majewski 5, Ramiączek 4, Cieplik 1, Granowski 1, Kołodziejczyk 1, Przybylski 1, Salacz 1, Famulski, Mucha.

Kary: 14 min. (Kandora x2, Antoniuk, Baranowski, Wierzbicki, Grzenkowicz, Warmijak) - 16 min. (Kołodziejczyk x2, Dudkowski x2, Ceglowski x2, Przybylski, Majewski).

Czerwona kartka: Ceglowski 56', za faul.

Sędziowali: Pelc, Pretzlaf (Rzeszów).

Widzów: 650.

LIGA CENTRALNA

WYNIKI 20. KOLEJKI

AZS AWF - Śląsk 31:30
Padwa - Pogoń 42:32
Jurand - SMS ZPRP 29:28
Stal - Olimpia G. 24:24, k. 4:5
Anilana - Miedź 33:35
Nielba - KPR Żukowo 35:29
Stal - MKS Wieluń - przeł.
Zagłębie - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Śląsk Wrocław	19	51	566:478
2.	Padwa Zamość	18	38	552:519
3.	AZS AWF Biała Podl.	18	33	510:474
4.	Pogoń Szczecin	17	31	492:483
5.	KPR Autoinvest Żukowo	17	30	583:580
6.	Olimpia Piekary Śląskie	19	29	541:520
7.	Miedź Legnica	19	29	577:557
8.	Stal Gorzów	18	28	478:478
9.	Stal Mielec	18	27	512:510
10.	Jurand Ciechanów	18	26	482:511
11.	SMS ZPRP I Kielce	17	24	530:525
12.	Nielba Wągrowiec	19	23	528:543
13.	Anilana Łódź	18	16	491:531
14.	Zagłębie Sosnowiec	17	11	464:524
15.	MKS Wieluń	16	6	430:503

NASTĘPNA KOLEJKA

(02.03., godz. 19:00): Jurand - AZS AWF, Śląsk - Padwa, Pogoń - Zagłębie, Miedź - Stal G., MKS Wieluń - Anilana, Stal M. - KPR Żukowo, Olimpia - SMS ZPRP I - przeł., Nielba.

mp

mp

Zielińska-Stubińska: Marzyłam o tym i pragnęłam tego. Teraz Phuket

Weronika Zielińska-Stubińska wywalczyła złoty medal podczas Mistrzostw Europy Seniorów w podnoszeniu ciężarów.

Zawodniczka AZS-u AWF Biała Podlaska triumfowała w kat. 81 kg. Zmagania w Sofii zakończyła z wynikiem 235 kg w dwuboju. Podopieczna Pauliny Szyskiej i Jarosława Sacharuka wyprzedziła o kilogram Elenę Erighinę z Mołdawii oraz aż o 13 kg Dilarę Narin z Turcji. Białczanka wróciła do kraju z trzema złotymi medalami, gdyż była najlepsza również w poszczególnych bojach.

ROZMOWA Z Weroniką Zielińską-Stubińską, złotą medalistką ME

Zawsze marzyłam o Mazurku Dąbrowskiego

W Spodziewałaś się triumfu?

- Wszyscy przed startem wieszali medal na mojej szyi. Byłam faworytką. Poleciałam do Bułgarii walczyć o złoty medal. Presja i stres były ogromne, ale zrobiłam to i jestem szczęśliwa.

W A gdybyś zaproponowała srebro w ciemno?

- W ciemno brałabym złoto (śmiech - przyp. red.). Liczyłam, że wygram. Marzyłam o tym i pragnęłam tego. Taki był mój i trenerki cel na te zawody.

W A później...

- Zawsze marzyłam o Mazurku Dąbrowskiego. Jak wszyscy wiedzą,



„Ziela” została mistrzynią. Na lotnisku w Warszawie miała królewskie powitanie



hymn grany jest tylko dla mistrza czy mistrzyni. Piękne chwile.

W Komu dedykujesz swój największy sukces?

- Wszystkim moim bliskim i kibicom. Tym, którzy są ze mną na dobre i na złe. Oczywiście, pragnę zaznaczyć, że to jest mój i mojej trenerki sukces, jak również trenera Jarosława Sacharuka oraz całego mojego teamu!

W Kiedyś mówiłaś, że będziesz najlepsza...

- Tak, to było moje marzenie od początku kariery. Od czasu słów: „w ciężarach możesz dużo osiągnąć” wypowiedzianych przez

trenerkę Paulinę Szyszkę. Było to na początku mojej ciężarowej drogi.

W Lecisz do Paryża?

- Igrzyska Olimpijskie odbędą się w tym roku. Jeszcze nie mam przepustki na Olimpiadę, ale ciągle walczę. Przede mną ostatnie zawody kwalifikacyjne i tam mam nadzieję, że polecę ze spokojną głową i zrobię lepszy wynik.

W Kiedy?

- Na początku kwietnia. W Tajlandii odbędą się Puchar Świata. Dokładnie w Phuket.

mp

Tarkowski z prezentem dla trenera

Z brązowym medalem 68. PZLA Halowych Mistrzostw Polski w Toruniu wrócił Piotr Tarkowski.

23-latek sięgnął po krążek w konkursie skoku w dal. Podopieczny Tadeusza Makaruka wracający do sportu po kontuzji zaliczył zaledwie jeden skok. Odległością 7,57 m wywalczył najniższe miejsce na podium. Zawodnik AZS-u AWF Biała Podlaska przegrał srebro o pięć centymetrów z Andrzejem Kuchem z AZS-u UMCS Lublin. Mistrzem został Adrian Brzeziński (MKL Toruń), który w ostatnim skoku zanotował 7,76 m.

- Po samym starcie był jedynie żal i niezadowolenie. Czuję, że jestem świetnie przygotowany i nikt nie zabierze mi tego, o co walczyłem. Niestety, miałem tylko jedną mierzoną próbę, którą był skok na zaliczenie, by tylko dalej



Piotr Tarkowski wrócił do zdrowia i zdobył brązowy medal mistrzostw kraju. Osiągnięcie zadekował trenerowi Tadeuszowi Makarukowi (fot. Michał Laudy)

brać udział w konkursie. Ta próba odbiegała od pozostałych skoków, które oddałem, ponieważ była tak naprawdę na moje 70 procent. Pozostałe kolejki konkursu były już walką o jak najlepszy wynik. Nie interesowała mnie wtedy walka o chociażby srebrny medal. Ja walczyłem o mistrzostwo Polski z jak najlepszym wynikiem, co przybliżyłoby moje szanse na let-

nie Mistrzostwa Europy i Igrzyska Olimpijskie - mówi Tarkowski.

Białczanin przyznaje, że teraz, z chłodną głową może powiedzieć, że jest bardzo zadowolony z tego, gdzie jest obecnie. - Po kontuzji w Monachium prawie nie ma śladu, a ja wróciłem do świetnych dyspozycji pozwalających mi „latać” za granicę ośmiu metrów. Cała droga z nieszczęs-

nych mistrzostw Europy w 2022 roku do teraz była bardzo długa i wymagająca. Ciężkie okresy, które przechodziłem i wymagające przygotowania objawiły się kilkoma małymi urazami, które nie pozwoliły mi na więcej startów w sezonie halowym, przez co zabrakło mi trochę obiegania rozbiegu. Stąd te nieważne skoki - dodaje.

23-latek nie ukrywa, że mocny trening, który przerobił późną zimą, był przygotowany tak, by swoje plony zebrać latem. - Teraz wiem, że pomimo takiej pracy i budowania bazy na sezon letni dalej jestem w grze o marzenia. Teraz chwila analizy, zresetowania głowy i zaczynamy nowy rozdział z przygotowaniami i walką o lato. Medal oczywiście dedykuję mojemu trenerowi, Tadeuszowi Makarukowi, który w dniu mistrzostw obchodził swoje urodziny. Mam nadzieję, że za dużo włosów przy moim stresującym starcie nie wypadło - śmieje się.

mp

Grzenkowicz i Wierzbicki w kadrze! Trenerzy także!

Aż czterech przedstawicieli AZS-u AWF Biała Podlaska pojawi się na najbliższym zgrupowaniu młodzieżowej kadry narodowej mężczyzn.

Biało-czerwoni będą ćwiczyć podczas konsultacji od 10 do 14 marca w COS OPO w Wałcu. Następnie rozegrają mecze międzypaństwowe. 15 i 16 marca Polska zagra z rówieśnikami z Rumunii.

Wśród powołanych przez Rafała Bernackiego są: Franciszek Wierzbicki oraz Mateusz Grzenkowicz. Trenerem asystentem w kadrze jest Marcin Stefaniec, zaś szkoleniowcem współpracującym Marek Kubiszewski. Wszyscy to przedstawiciele białskiej ekipy walczącej w Lidze Centralnej.

mp



Gracze i trenerzy AZS-u wkrótce pojawią się na zgrupowaniu młodzieżowej kadry narodowej!

Przedwyborcze wrzenie samorządu

„Nie” dla domu kultury przy Kruczej, osiemnasta porażka ze sprzedażą działek

Przedostatnia sesja w obecnej kadencji białskiej Rady Miasta nie przyniosła pęknięcia muru pomiędzy mocniejszą opozycją a słabszym ugrupowaniem popierającym prezydenta. Większość po raz kolejny nie zgodziła się ani na nabycie słynnej już nieruchomości przy ul. Kruczej, ani – po raz 18.! – na sprzedaż trzech miejskich działek przy ul. Brzegowej.

Na sesji nie było prezydenta Michała Litwiniuka, pojawili się jednak jego trzej konkurenci deklarujący start w kwietniowych wyborach na prezydenta Białej Podlaskiej. Kilkakrotnie głosowali zgodnie, niekiedy rozbieżnie, kilka razy zabierali głos.

Już kolejny raz na obrady radnych wróciła sprawa projektu nabycia przez miasto nieruchomości przy ul. Kruczej (bocznej od Lubelskiej w kierunku kościoła przy ul. Długiej).

Nie pomógł głos mieszkanki

Tym razem wystąpiła mieszkanka osiedla Emilia Denisiuk, która reprezentowała grupę osób popierających projekt prezydenta



Większość radnych poparła rozwagę przy zmianie statutu i skierowanie projektu do odpowiedniej komisji

i klubu Koalicji Obywatelskiej, by przy Kruczej urządzić osiedlowy dom kultury.

– Czy chodzi tu o dobro mieszkańców, czy o polityczną walkę przed wyborami? Wy uprawiacie politykę, a my walczymy o miejsce spotkań dla dzieci. Nie wyrzucacie 535 głosów do kosza – apelowała mieszkanka os. Za Torami.

Zachwycony tą wypowiedzią był przewodniczący radnych klubu Koalicji Obywatelskiej Robert Woźniak. Przypomnił on, że chodzi o zakup budynków, na których przebudowę można w ramach miejskiego programu rewitalizacji uzyskać unijną dotację nawet 4 mln zł. Właśnie tam, po modernizacji murowanego budynku mieszkalnego oraz budynku gospodarczego, miałyby powstać osiedlowy dom kultury. A to część miasta pozbawiona takich placówek.

Radni Białej Samorządowej, PiS oraz niezależni mieli jednak wiele

wątpliwości dotyczących tworzenia domu kultury w starych, przebudowywanych budynkach, a nie budowania nowego obiektu, najlepiej wielofunkcyjnego.

Radny Adam Chodziński (niezależny) wskazywał, że w osiedlu „Za Torami” brakuje jednak wielu innych inwestycji, np. kanalizacji, przedszkola i żłobka.

– Niezrozumiałym jest fakt, że agencja zajmująca się sprzedażą nieruchomości, ze swoją marżą wycenia tę przy Kruczej na 580 tys. zł, a my przeznaczamy na to kwotę ok. 750 tys. zł. Dla mnie argumentem nie jest to, że ma być kielbasa wyborcza i zakupimy czyjaś nieruchomość i pozabawimy kogoś kłopotu – mówił radny Chodziński.

12 osób było przeciwnych

Wiceprezydent Maciej Buczyński musiał wyjaśniać, polemizować



Osiemnasty raz radni odrzucili projekt o sprzedaży nieruchomości przy ul. Brzegowej

Mieszkanka: Wy uprawiacie politykę, a my walczymy o miejsce spotkań dla dzieci. Nie wyrzucacie 535 głosów do kosza

nie tylko o Kruczej, ale także o podjętej już wcześniej uchwale dotyczącej nabycia kina „Merkury”.

– Nie ma u nas działania na tzw. łapu-capu. O zakupie nieruchomości przy Kruczej rozmawiamy co najmniej pół roku. Nowy program rewitalizacji funkcjonuje od roku. Wpisany został do niego oddział biblioteki i dom kultury przy ul. Kruczej – stwierdził Maciej Buczyński.

Po wielowątkowych pretensjach i nawet zarzutach o kłamstwo, podczas głosowania 8 radnych poparło wniosek o nabycie spornej nieruchomości, 12 osób było przeciwnych (w tym radni PiS i przewodniczący Bogusław Broniewicz), a trzy się wstrzymały (w tym radny Adam Chodziński).

Osiemnasta porażka

Co ciekawe, wcale nie było dyskusji przed głosowaniem nad zgłoszonym po raz 18. projektem uchwały o zbyciu nieruchomości przy ul. Brzegowej. Szybko pojawił się wynik: 11 radnych za, 12 przeciw, czyli kolejny raz odrzucono sprzedaż działek miejskich.

W tym głosowaniu przeciwni byli radni PiS i Adam Chodziński, a Bogusław Broniewicz poparł projekt.

Dużo emocji na sesji towarzyszyło projektowi zmian w statucie miasta, czyli pozwolenia na transmitowanie posiedzeń komisji Rady Miasta. Projekt wprowadzany przez Białą Samorządową miał przynieść lepszą transparentność i przejrzystość w działaniu



Bogusław Broniewicz,
przewodniczący Rady Miasta

Nasza rada nie chciała być w tej kadencji zakładem usługowym podejmowania uchwał. Czuć już kielbasę wyborczą. Mieszkańcy jednego z osiedli dali się wpleść w początek kampanii. Uważam, że na wzór Rakowisk, powinno się w osiedlach budować głównie wielofunkcyjne obiekty z przedszkolami i żłobkami z dodatkowymi salami na zajęcia kulturalne dla dzieci. Głosowałem za sprzedażą nieruchomości przy Brzegowej, gdyż wcześniej zapowiedziałem, że tak uczynię, gdy zostanie ujawniona firma zainteresowana jej nabyciem. Dotrzymałem słowa.

radny i Urzędu Miasta, jednak kilku radnych miało wątpliwości, czy np. transmisje z posiedzenia komisji skarg mogą ujawniać tzw. dane wrażliwe dotyczące domniemyanych zarzutów.

Kiedy prawniczka miasta wskazała pominiętą konieczność omawiania takich zmian w komisji statutowej, radny Mariusz Michalczyk (KO) zaproponował odesłanie projektu do tej komisji.

Aż 14 radnych (w tym Dariusz Litwiniuk) poparło ten wniosek, 7 (było przeciwnych, w tym Bogusław Broniewicz i Adam Chodziński), a 2 się wstrzymało od głosu. Być może sprawa wróci na ostatniej sesji kadencji w marcu...

Marek Pietrzela

Gmina Międzyrzec wesprze powiat w projektach drogowych

Już 28 lutego w Wysokim odbędzie się LXVI sesja Rady Gminy Międzyrzec Podlaski, podczas której radni podejmą uchwały dotyczące m.in. pomocy finansowej dla powiatu bialskiego. Wsparcie dotyczy przede wszystkim zadań drogowych i przewozów na terenie gminy.

Najbliższa sesja rozpocznie się o godzinie 13 w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzecu Podlaskim z siedzibą w Wysokim. Transmisja będzie dostępna na kanale YouTube Gminy Międzyrzec Podlaski.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
 - b) przyjęcie porządku obrad

- c) przyjęcie protokołu ostatniej sesji (zgłaszanie ewentualnych uwag).
2. Informacja Wójta Gminy, Przewodniczącego Rady Gminy oraz przewodniczących komisji z bieżącej działalności.
3. Składanie pisemnych zapytań i interpelacji radnych.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany budżetu gminy na 2024 rok
 - b) zmiany wieloletniej prognozy finansowej
- c) przyjęcia planu pracy Komisji ds. Budżetu i Finansów Rady Gminy Międzyrzec Podlaski
- d) przyjęcia planu pracy Komisji ds. Oświaty, Kultury, Sportu i Porządku Publicznego Rady Gminy Międzyrzec Podlaski
- e) przyjęcia planu pracy Komisji Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa Rady Gminy Międzyrzec Podlaski
- f) przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Międzyrzec Podlaski
- g) przyjęcia planu pracy Rady Gminy Międzyrzec Podlaski

- h) sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bialskiemu na dofinansowanie przewozów na liniach Międzyrzec Podlaski – Zasiadki – Międzyrzec Podlaski oraz Międzyrzec Podlaski – Strzaskły
- i) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bialskiemu na rozbudowę drogi powiatowej nr 1010L oraz przebudowę drogi powiatowej nr 1008L udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bialskiemu na budowę chodnika przy drodze powiatowej nr 1008L
- j) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bialskiemu na rozbudowę drogi powiatowej nr 1010L oraz przebudowę drogi powiatowej nr 1008L udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bialskiemu na budowę chodnika przy drodze powiatowej nr 1008L
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie posiedzenia.

mcp

Rada Miasta pochyli się nad dotacjami na kościoły i dla szpitala

29 lutego o godzinie 15 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Pocztowej 8 odbędzie się sesja Rady Miasta. Poniżej przedstawiamy porządek obrad, który w dużej mierze będzie poświęcony dotacjom na remonty kościołów i wsparcie szpitala.

Przedstawiamy główne punkty czwartkowego posiedzenia:

1. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
2. Raport z realizacji działań Miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na lata 2022 – 2025.
3. Problematyka osób niepełnosprawnych.
4. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Przeci-

działania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2021 – 2025.

5. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w 2023 r.

6. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego za 2023 r.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Opiekuna Młodzieżowej Rady Miasta Międzyrzec Podlaski.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Międzyrzecu Podlaskim.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników oraz kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Miasta Międzyrzec Podlaski za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniach lub ćwiczeniach.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2024.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji Parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Międzyrzecu Podlaskim na prace konserwatorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji Parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Międzyrzecu Podlaskim na prace konserwatorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim na zakup aparatu ultrasonograficznego.

mcp

Znamy pierwszych kandydatów na radnych. Andrzej Mironiuk przedstawił swój plan wyborczy

W ostatnią sobotę kandydat na burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego - Andrzej Mironiuk - podczas specjalnie zwołanej konferencji odkrył karty dotyczące swojego programu wyborczego. Zaprezentował także 15 kandydatów na radnych.

Rozpoczęta punktualnie o godzinie 10 konferencja obfitowała nie tylko w wypowiedzi samego kandydata, ale również osób, które popierają kandydaturę Andrzeja Mironiuka. Kilka słów na temat obecnego radnego powiatu bialskiego przedstawił m.in. były zastępca burmistrza - Grzegorz Łubik.

- Andrzej Mironiuk to sportowiec. A co charakteryzuje sportowców? Ambicja, hart ducha, dążenie do wyznaczonych celów. Andrzej dał się poznać jako wspierający organizator, czego przykładem jest organizacja Światowych Dni Młodzieży. Andrzej także aktywnie interesuje się i wpływa na losy infrastruktury w Międzyrzeczu Podlaskim. Popieram kandydaturę Andrzeja Mironiuka na burmistrza miasta Międzyrzecza Podlaskiego - powiedział były zastępca obecnie pełniący funkcję burmistrza miasta Zbigniewa Kota. Dziesięć punktów w programie



Andrzej Mironiuk jest pierwszym kandydatem na burmistrza, który przedstawił swoich kandydatów na radnych miasta

W programie wyborczym przygotowanym przez kandydata na burmistrza, który jako pierwszy w Międzyrzeczu zorganizował konferencję przedwyborczą, możemy znaleźć dziesięć punktów. Poniżej przedstawiamy wszystkie z nich:

- wybudowanie wschodniej obwodnicy miasta,
- utworzenie nowych miejsc parkingowych,
- przywrócenie przejazdu kolejowego,
- zmodernizowanie Placu Dworcowego,
- przebudowanie dróg gruntowych,
- unowocześnienie stadionu miejskiego,
- wprowadzenie dodatku osłownego dla zagrożonych ubóstwem,
- utworzenie programu stypendialnego dla uczniów,

- zapewnienie nieodpłatnego parkingu pod stokiem,
- zapewnienie nieodpłatnego basenu i lodowiska w okresie ferii dla uczniów.

Kandydaci na radnych we wszystkich okręgach

Andrzej Mironiuk podczas konferencji przedstawił 15 kandydatów na radnych Międzyrzecza Podlaskiego. Wśród nazwisk nie brakuje osób, które w bieżącej kadencji otrzymały mandat radnego miasta. Jest to Marek Chomiuk, Izabela Trochymiak i Mariusz Leszczyński.

- Tak wygląda drużyna, która powstała pod wpływem spełnienia różnych kryteriów. To drużyna, która gwarantuje w perspektywie czasu dosyć dużą dozę gwarancji podejmowanych działań na rzecz rozwoju mieszkańców, na rzecz rozwoju naszego miasta. Jestem

Kandydaci na radnych przedstawieni przez Andrzeja Mironiuka:

- Okręg nr 1: Paweł Andrzejczuk
- Okręg nr 2: Michał Tusz
- Okręg nr 3: Tomasz Telega
- Okręg nr 4: Kinga Lecyk-Borysiak
- Okręg nr 5: Mariusz Leszczyński
- Okręg nr 6: Katarzyna Nowik
- Okręg nr 7: Wiesław Rarak
- Okręg nr 8: Aneta Pawłowska
- Okręg nr 9: Andrzej Chmielewski
- Okręg nr 10: Tomasz Grudziński
- Okręg nr 11: Marcin Gąsior
- Okręg nr 12: Danuta Duda
- Okręg nr 13: Izabela Trochymiak
- Okręg nr 14: Agnieszka Lecyk
- Okręg nr 15: Marek Chomiuk

szczęśliwy, że skorzystaliście z mojego zaproszenia i wierzę głęboko w to, że przed nami czas solidnej, efektywnej dla mieszkańców i naszego miasta pracy - zaznaczył Andrzej Mironiuk.



Andrzej Mironiuk, kandydat na burmistrza Międzyrzecza

Międzyrzec dla mieszkańców

- W sercu Międzyrzecza Podlaskiego, na placu św. Jana Pawła II rozpoczynamy nasz marsz w wyborach samorządowych 2024. To bardzo ważny moment w moim życiu. Życiu prywatnym, codziennym, ale również zawodowym. Razem ze mną jest 15 radnych - sześć kobiet, dziewięciu mężczyzn. Hasło wyborcze to „Międzyrzec dla mieszkańców”. Wszystkie swoje działania chcemy skoncentrować na potrzebach i oczekiwaniach naszych mieszkańców. Najważniejszy jest interes lokalnej społeczności. Jako burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego będę dbał o rozwój Międzyrzecza Podlaskiego - rozwój infrastruktury, kultury, edukacji, bezpieczeństwa, zdrowia i dobrobytu. Będę podejmował jak najlepsze działania dla mieszkańców. Moim głównym celem będzie reprezentowanie wszystkich mieszkańców miasta, a decyzje, które będę podejmował, będą służyły całej lokalnej społeczności.

mcp

Pobiegnij w Międzyrzeczu „Tropem Wilczym”

3 marca już po raz dwunasty międzyrzeczanie będą mogli wystartować w Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”. Właśnie wystartowały zapisy do tego-rocznej edycji.



Janusz Skólimowski, wicestarosta powiatu bialskiego

Serdecznie zapraszam

- Nie zapomnijmy o naszych bohaterach. Serdecznie zapraszam do udziału w XII edycji „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”. Spotkamy się 3 marca w samo południe obok patriotycznego muralu na ulicy Kościelnej. Tradycyjnie do pokonania będzie symboliczny dystans 1963 metrów, upamiętniający rok śmierci ostatniego Żołnierza Niezłomnego - Józefa Franczaka ps. Lalek. Na uczestników czekają pakiety startowe z unikatowymi koszulkami oraz okolicznościowe medale. Biuro zawodów w gościnnym Zespole Szkół Technicznych przy ul. Warszawskiej 30 będzie czynne od godz. 11. Jak co roku - serdecznie zapraszam!

Godzina 11 to początek pracy biura zawodów, które, tak jak w ubiegłym roku, będzie znajdowało się w Zespole Szkół Technicznych przy ul. Warszawskiej 30. To właśnie tam odbędzie się weryfikacja uczestników. Jak co roku startujący mogą liczyć na pakiety startowe, w których znajdą się m.in. koszulki okolicznościowe.

Start samego biegu zaplanowano na godzinę 12, tradycyjnie z ulicy Kościelnej, gdzie znajduje się mural poświęcony Żołnierzom Niezłomnym. Biegacze będą mieli do pokonania symboliczny dystans 1963 metrów, upamiętniający rok śmierci ostatniego żołnierza podziemia niepodległościowego, który poległ w walce czynnej - Józefa Franczaka, ps. Lalek.

Udział w biegu można zgłosić telefonicznie pod numerem 83 371 20 15. Organizatorzy zapewniają opiekę medyczną, a zgłoszenie do wydarzenia jest całkowicie bezpłatne.

mcp

Paweł Litwiniuk kandydatem na burmistrza Międzyrzecza? „Decyzje jeszcze nie zostały podjęte”

W Międzyrzeczu Podlaskim jedni rozpoczęli już swoją kampanię, inni zrobią to lada moment. W kulisach mówi się, że szóstym kandydatem na burmistrza może zostać Paweł Litwiniuk. Zapytaliśmy u źródła, jak wygląda kwestia kandydowania obecnego radnego powiatu bialskiego na włodarza Międzyrzecza.



Paweł Litwiniuk, radny powiatu bialskiego
Decyzje prawdopodobnie w drugim tygodniu marca

- Mogę potwierdzić, że na pewno będę kandydował do samorządu w kwietniowych wyborach, jednak w obecnej chwili nie jest jeszcze przesądzone, czy będę ubiegał się o mandat radnego, czy o urząd burmistrza miasta. Specjaliści z naszego komitetu wyborczego przeprowadzili badania socjologiczne i analizują ich wyniki, aby odpowiedzieć na pytanie, czy aktualna oferta personalna i programowa w wyborach na burmistrza zaspokaja oczekiwania większości mieszkańców miasta, czy też zachodzi potrzeba przedstawienia dodatkowej propozycji osobowej.

jednak w obecnej chwili nie jest jeszcze przesądzone, czy będę ubiegał się o mandat radnego, czy o urząd burmistrza miasta. Specjaliści z naszego komitetu wyborczego przeprowadzili badania socjologiczne i analizują ich wyniki, aby odpowiedzieć na pytanie, czy aktualna oferta personalna i programowa w wyborach na burmistrza zaspokaja oczekiwania większości mieszkańców miasta,

czy też zachodzi potrzeba przedstawienia dodatkowej propozycji osobowej - powiedział nam sam zainteresowany.

- Niezależnie od tego aktywnie tworzymy listę kandydatów do Rady Miasta i Rady Powiatu, aby zarejestrować listy do końca przyszłego tygodnia. Na zgłoszenie kandydata na burmistrza termin jest dłuższy, zatem decyzja w tym zakresie zostanie podjęta

po zapoznaniu się z wynikami opracowań obrazujących opinię społeczną w tym zakresie oraz po konsultacjach z kandydatami na radnych - dodaje.

„Od wielu lat działam na rzecz Międzyrzecza”

Paweł Litwiniuk od dwóch kadencji jest radnym powiatu bialskiego. Wcześniej był również radnym w samym Międzyrzeczu. Jak zaznacza, ze swoim miastem jest związany tak długo, że jego działania powinny być widoczne od dawna.

- Jest już pięciu kandydatów, którzy już prowadzą kampanię. Ja od kilkunastu lat działam w lokalnym samorządzie. Jedną kadencję byłem radnym miasta, od ponad dziesięciu lat jestem radnym powiatu. Mam swoje osiągnięcia w tej pracy, które mieszkańcy Międzyrzecza znają. Nie sądzę więc, że zasadne byłoby ryzykować fałstart

w wyborach na burmistrza, bez rzetelnego uprawdopodobnienia, że moja kandydatura byłaby oczekiwana przez lokalną społeczność.

Myślę, że ostateczne decyzje zostaną podjęte w drugim tygodniu marca. Mam silną determinację, by realizować swoje zapatrywanie na kierunki rozwoju naszego miasta. Chcę chronić i wspierać to, co udało się już osiągnąć, w szczególności w sferze ochrony zdrowia, szkolnictwa i rozwoju infrastruktury. Dlatego mogę zapewnić, że będę ubiegał się w jakiejś formule o poparcie mieszkańców Międzyrzecza. Będę to czynił godziwymi i oszczędnymi metodami, bez demagogii i wzniecania konfliktów, czy występów z pozycji ołtarza. Stawiam na bezpośredni kontakt z ludźmi i rozmowę o tym, co chcemy wspólnie zrobić w następnej kadencji - zakończył radny powiatu bialskiego, Paweł Litwiniuk.

mcp

Morsowanie to dopiero początek. Międzyrzeczanie wygrywają w pływaniu lodowym



Międzyrzeczanie z każdego startu wracają z medalami

Po raz pierwszy o Annie Egier i Franciszku Korulczyku z Międzyrzecza Podlaskiego pisaliśmy przed rokiem. To właśnie wtedy rozpoczęli swoją przygodę z pływaniem lodowym. Minął rok, a oni wciąż triumfują. Jak podkreślają, nie medale są w całej sprawie najważniejsze.

Międzyrzeczki klub pływacki KS Narwał wypłynął z basenu na wody otwarte. Uściślając, zrobiła to mama Anna z synem Franciszkiem. W ostatni weekend stycznia podopieczny trenera Wojciecha Lubańskiego, w odległej Gdyni, w czterech startach Pucharu Świata i Międzynarodowych Mistrzostwach Polski, zdobył cztery medale. Dwukrotnie okazał się najlepszy (25 i 50 metrów stylem dowolnym) oraz dwa razy stanął na drugim stopniu podium - 100 m st. dowolnym i 50 m st. motylkowym.

Pasją syna zaraziła się także mama zawodnika, Anna Egier i w tych samych zawodach zdobyła dwa złote medale (25 i 50 m st. dowolnym). Dorobek medalowy międzyrzeczian jest coraz pokaźniejszy i liczy już blisko trzydzieści medali. Każdy start kończy się na podium.

- Tak naprawdę to sport, a raczej pasja dla każdego, kto choć trochę lubi pływać. Temperatura wody jest zazwyczaj w okolicach zera stopni, ale atmosfera i wspomnienia zawsze gorące - podkreślają zawodnicy z Międzyrzecza Podlaskiego, którzy



Jeden z ostatnich startów zawodników z Międzyrzecza miał miejsce w sobotę podczas Pucharu Polski w Elku



Franciszek Korulczyk

ubiegłoroczne starty także kończyli za każdym razem miejscem na podium.

Pływanie lodowe to pasja, emocje i ludzie

- Ile mamy medali? Jak do tej pory za każdy start, nie za bardzo liczymy. Czy o medale jednak chodzi? I tak i nie. To oczywiście niebywała satysfakcja, fajne wspomnienia, ale tu raczej idzie o nasz czas, o emocje, atmosferę, pasję, adrenalinę i ludzi, którzy jadą czasem przez całą Polskę, żeby się spotkać. Może się wydawać, że jedziemy rywalizować z innymi, ale pływanie lodowe to rywalizacja z samym sobą. Tego po prostu trzeba spróbować!

mcp



Anna Egier Pływanie lodowe z inicjatywy Franka

- Któreś zimy, Franek miał może z 10 lat, poszliśmy na spacer, popatrzeć jak „szaleni” ludzie pływają w lodowatej wodzie... Moje dziecko, widząc to, powiedział, że też chce i już zabiera się za rozbieranie. Ledwo wygrał argument - jesteście trochę za młody, ale... sam pomysł kiełkował. Po jakimś czasie trafiliśmy na info o kolejnych zawodach w naszym mieście i tak pospasyły się pierwsze medale. Moje życie niezmiennie i od zawsze kręci się wokół wody - ratownictwo, nauka pływania, więc Franek całkiem naturalnie „siedzi w wodzie” od samego początku. Pod koniec tego roku będzie miał już komplet uprawnień na ratownika i instruktora pływania. Pływanie lodowe w naszym życiu pojawiło się jednak z jego inicjatywy. To on pierwszy zaczął przygodę, a ja pomyślałam, że to niesamowite i tak zaczęło się na całego.

W Rudnikach świętowali Dzień Języka Ojczystego



Zwycięcy w kategorii klas 4-6

21 lutego w Publicznej Szkole Podstawowej w Rudnikach odbyło się rozstrzygnięcie V Gminnego Konkursu Czytelniczego „Oswoić lektury”. Wydarzenie było połączone z obchodami Dnia Języka Ojczystego. Honorowym patronatem konkurs objął wójt gminy Międzyrzecz Podlaski - Krzysztof Adamowicz.

Zanim przedstawiono zwycięzców, uczniowie PSP w Rudnikach zaprezentowali inscenizację „Dziadów” cz. II Adama Mickie-

wicza. Do konkursu przystąpili uczniowie z pięciu szkół z terenu gminy Międzyrzecz Podlaski - z Krzewicy, Rogoźnicy, Rudnik, Rzeczy i Tuliłowa. Zadanie konkursowe polegało na wybraniu utworu z kanonu lektur obowiązkowych dla drugiego etapu edukacyjnego i opracowanie interpretacji w postaci prezentacji multimedialnej. Laureaci zaprezentowali swoje prace, a nagrody wręczyła dyrektorka szkoły w Rudnikach - Justyna Kołodziejczuk oraz organizatorzy konkursu - Renata Kurenda i Emilia Olszewska.

Rozstrzygnięcie konkursu było połączone z obchodami Międzynarodowego Dnia Języka

Zwycięcy w kategorii klas 4-6:

1. Natalia Izdebska, Szkoła Podstawowa w Tuliłowie
2. Marcel Biereta, Szkoła Podstawowa w Rudnikach
3. Marika Krasuska, Szkoła Podstawowa w Rzeczy

Wyróżnienie: Michał Kuzaka, Szkoła Podstawowa w Rogoźnicy

Ojczystego. Podczas finału nie zabrakło także zaproszonych gości, do których należała Dorota Świrydziuk - Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Ewa Tarasiuk - Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Jadwiga Patkowska - Dyrektor Po-



Laureaci w kategorii klas 7-8

Zwycięcy w kategorii klas 7-8:

1. Sylwester Łubik, Szkoła Podstawowa w Krzewicy
2. Piotr Węgrzyniak, Szkoła Podstawowa w Rudnikach
3. Miłosz Trojanowski, Szkoła Podstawowa w Krzewicy

wiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Białej Podlaskiej z siedzibą Międzyrzeczu Podlaskim, Beata Karwacka - Przewodnicząca Rady Rodziców oraz uczniowie z terenu gminy Międzyrzecz Podlaski wraz ze swoimi opiekunami: Krystyną Gaszewską, Agnieszką



Justyna Kołodziejczuk, dyrektorka PSP w Rudnikach

Rozstrzygnięcie połączone ze świętem języka polskiego

- Uczestniczyliśmy dzisiaj w podsumowaniu V edycji Gminnego Konkursu Czytelniczego „Oswoić lektury”, który został objęty Honorowym Patronatem przez wójta gminy Międzyrzecz Podlaski. Organizatorkami przedsięwzięcia są bardzo kreatywni nauczyciele języka polskiego - Emilia Olszewska oraz Renata Kurenda. Dzień, w którym podsumowujemy zmagania konkursowe, nie został wybrany przypadkowo, bowiem właśnie 21 lutego obchodzimy Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

Matejek, Moniką Waszkiewicz i Barbarą Łaziuk.

dowy Dzień Języka Ojczystego. To święto ma za zadanie przypomnieć wszystkim narodom, jak ważny jest szacunek do języka ojczystego i dbałość o jego przetrwanie. Dla uczczenia go w naszej szkole realizowany był projekt Tydzień Mowy Ojczystej. Uczniowie wspierani przez nauczycieli języka polskiego oraz wychowawców, bardzo aktywnie uczestniczyli w kampanii na rzecz promocji i poprawności języka polskiego. Były więc rebusy, krzyżówki, zagadki ortograficzne, ukryte słowa. Uczniowie przygotowali również inscenizację „Dziadów” cz. II Adama Mickiewicza, którą mogliśmy dzisiaj obejrzeć. Jak widać, obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego upłynęły nam w bardzo miłej i radosnej atmosferze.

mcp



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
terespolskaBieg Tropem Wilczym
w Terespolu!

Trwają zapisy na bieg, który odbędzie się 3 marca o godz. 13.30 w Terespolu.

Zmagania odbędą się na stadionie miejskim na dystansie 1963 m. Ilość miejsc ograniczo-

na! Zapisy w dni robocze w ALO osobiście lub telefonicznie: 83 375 20 04, u Andrzeja Korbala: 512 195 682 lub Krystyny Pucer: 502 441 414. Zapraszamy!

mp

Porządkowanie strażackich spraw

Strażaków nikt nie wystrychnął na dudka?

Zaniepokojenie w gminie Terespol wywołała sprawa formalnego zamknięcia na kilka lat działalności niektórych ochotniczych straży pożarnych, które już się reaktywują. Urzędnicy gminy jednak uspokajają mieszkańców wsi, że jeśli brali udział w akcjach OSP, to może im się to zaliczać do stażu wymaganego do uzyskania świadczenia ratowniczego.

O zaprzestaniu działalności kilku jednostek OSP niedawno zaalarmował radny Łukasz Dragun.

– To dotyczy pozbawiania naszych mieszkańców kolejnego prawa, tym razem do członkostwa w OSP, za które obecnie są przyznawane dodatki do emerytur. Ktoś (prawdopodobnie z Urzędu Gminy) nakazał w 2016 roku zamykanie ochotniczych straży pożarnych w naszej gminie – podkreśla radny gm. Terespol.

Skreśleni z REGON?

Ustalił on, że wtedy formalnie zakończyły działalność OSP Łęgi, OSP Bohukały, OSP Murawiec i OSP Koroszczyn. Te jednostki 20 lipca 2018 r. zostały skreślone z prowadzonego przez GUS Krajowego Rejestru Urzędowych Podmiotów Gospodarki REGON (numer identyfikacyjny nadawany jest też stowarzyszeniom).



OSP Neple w pełnej krasie prezentuje się podczas świąt

Radosław Demczuk:

Po cholerę są samochody, mundury, a w akcjach uczestniczy głównie straż zawodowa

Radny poinformował nas, że przed planowanym zakupem wozu strażackiego OSP Koroszczyn dopytywał się tamtejszych strażaków, czy ich jednostka została formalnie znów zarejestrowana, aby nie było problemów, gdy dostanie dofinansowanie.

– Zostałem wyśmiany, że gadam głupoty i wszystko jest w porządku – wspomina radny.

Dodaje, że sprawdził informacje o OSP Koroszczyn i okazało się, że miał rację, ponieważ po sześciu latach przerwy ta jednostka została ponownie utworzona 30 stycznia i została zarejestrowana w bazie REGON – działa formalnie.

Podobnie wysłał prywatną wiadomość o podobnych komplikacjach do innych straży.

– Ostatnio zadzwonił do mnie Radosław Demczuk z Bohukał, że słyszał o tej sytuacji. Radny z jego miejscowości skontaktował się z nim, że należy opłacić składkę członkowską w OSP Bohukały.

Składkę opłacił, nie otrzymał żadnego pokwitowania, ale został wpisany na jakąś listę i dlatego zastanowił się, czy faktycznie tak powinno być – zaznacza Łukasz Dragun.

Nie gasiłmy, bo nie było rozkazu

Strażak Radosław Demczuk potwierdza nam, że przez trzy lata OSP Bohukały formalnie nie była zarejestrowana w REGON.

– Nasi strażacy jednak robili badania i płacili składki. Ja też płaciłem, to nie mogliśmy go gasić. Nie było rozkazu. Po cholerę są samochody, mundury, a w akcjach uczestniczy głównie straż zawodowa – Radosław Demczuk dzieli się wątpliwościami.

Łukasz Dragun przypuszcza, że po jego alarmach



Łukasz Dragun,

radny

Pozbawieni prawa

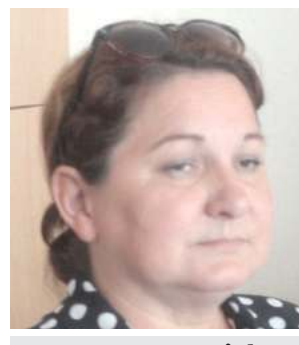
Mieszkańcy zostali po cichu pozbawieni prawa do członkostwa, tym razem w swoich ochotniczych strażach pożarnych, co w przyszłości skutkować może tym, że skoro formalnie OSP została zlikwidowana, to nikt tym strażakom nie zaliczy lat służby w OSP do dodatków emerytalnych.

zaczęto naprawiać braki formalne.

– Niestety nadal w dokumentacji widnieje, że zlikwidowane pozostają OSP Łęgi i OSP Murawiec. Zbierane są składki członkowskie, strażacy z jednostek OSP przechodzą regularnie badania, wójt przekazuje do zlikwidowanych jednostek sprzęt. Ludzie myślą, że są członkami OSP – dziwi się radny.

Nie ukrywa satysfakcji, że po jego wcześniejszej interwencji została formalnie zarejestrowana OSP Koroszczyn. Ostatnio był na zebraniu OSP Bohukały, gdzie formalnie znów utworzono jednostkę.

– Nawet zostałem przyjęty na członka, ponieważ zaoferowałem chłopakom pomoc w utworzeniu OSP i ewentualnie dalszą w działalności – wyjawia radny.



Danuta Wowczeniuk,

sekretarz gminy Terespol

Nie było żadnych wątpliwości

W gm. Terespol już 24 osoby uzyskały uprawnienia do pobierania świadczeń ratowniczych. Nie było żadnych wątpliwości przy składanych do wójta wnioskach. Strażacy oświadczały tylko, w ilu akcjach brały udział. Komendant i następnie wójt to potwierdzali.

Potrzebne było zaktualizowanie danych

Danuta Wowczeniuk, sekretarz gminy Terespol, nie zgadza się z alarmem radnego Draguna o zagrożeniach dla strażaków-ochotników. Twierdzi, że wcale formalny zapis w statystycznym REGON nie decyduje o zaliczeniu strażakom służby w OSP do dodatków emerytalnych.

Należąca do OSP Neple Danuta Wowczeniuk potwierdza, że obecnie porządkowane są sprawy proceduralne związane z rejestrowaniem stowarzyszeń, jakimi są OSP ze względu na możliwość ubiegania się gminy i jednostek strażyackich np. o dofinansowania zakupu sprzętu. Potrzebne było zaktualizowanie danych.

Co najmniej raz w roku

Prawo do świadczenia ratowniczego przysługuje osobom, które ukończyły 65 lat - w przypadku mężczyzn i 60 lat - w przypadku kobiet oraz przez co najmniej 25 lat - w przypadku mężczyzn i 20 lat - w przypadku kobiet brały bezpośredni udział w działaniach lub akcjach ratowniczych jako członkowie OSP. Czynne uczestnictwo oznacza bezpośredni udział w działaniach lub akcjach ratowniczych co najmniej raz w roku. Od 1. marca 2024 r. kwota comiesięcznego świadczenia ratowniczego przysługującego strażakom ratownikom ochotniczym straży pożarnych wyniesie 258 zł (na podstawie Prawo.pl).

Wielu strażaków otrzymuje dodatek

W kraju w 2023 r. aż 112 106 strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej uzyskało prawo do dodatku do emerytury - świadczenia ratowniczego. W województwie lubelskim na ponad 12,6 tys. złożonych wniosków, odwołanie od negatywnej decyzji złożono jedynie w czterech przypadkach, w tym jedno uwzględniono (na podst. Prawo.pl).

– Zorganizowaliśmy zebrania z zarządem gminnym OSP i trwa uzupełnianie danych. OSP nie prowadzi działalności gospodarczej. Gmina ich finansuje, płaci za umundurowanie. Składka w stowarzyszeniu wynosi 20 zł – wyjaśnia sekretarz. Dodaje, że o wyjazdach OSP do akcji decyduje Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza w Małaszewiczach.

Marek Pietrzela

Łagodna zima nie przeszkadza w budowach

Przedwiośnie w zimie umożliwiło w Terespolu wznowienie prac na kilku inwestycjach.

Burmistrz Jacek Danieluk poinformował nas, że kontynuowana jest budowa ścieżki pieszo-rowerowej wraz z oświetleniem przy ul. Kodeńskiej. Trwają budowy przedszkola ze żłobkiem oraz rewitalizacja z przebudową targowiska.

– Mamy przygotowany program funkcjonalno-użytkowy dotyczący m.in. remontu ogrodzenia na cmentarzu. Podobny



Do granic miasta dociera budowa ścieżki pieszo-rowerowej przy ul. Kodeńskiej

program umożliwi nam wkrótce ogłoszenie przetargu na generalny remont sali widowiskowej. Za prawie 6 mln zł będziemy też bu-

dować nowe drogi do planowanych osiedli – mówi burmistrz.

(Pim)

Cyberbezpieczy urząd

Urząd Miasta w Terespolu realizuje program „Cyberbezpieczny Samorząd” za ok. 430 tys. zł.

Józef Paderewski, sekretarz miasta, poinformował nas, że przez Ministerstwo Cyfryzacji dofinansowane będą działania z zakresu cyberbezpieczeństwa.

– Dokonamy diagnozy stanu bezpieczeństwa cyfrowego urzędu. Prowadzone będą dwukrotne badania. Zostaną też przeszkoleni nasi pracownicy. Zapewniony został zakup całego nowego serwera, który

zostanie umieszczony w innym obiekcie, poza urzędem – zapowiada sekretarz.

Wyjaśnia, że lokalizacja tego nowoczesnego serwera będzie niewidoczna dla hakerów. W przypadku zniszczenia częściowego lub całkowitego budynku Urzędu Miasta serwerownia będzie działać i przechowywać wszystkie dane komputerowe magistratu. Zakupiony tam generator zagwarantuje obsługę serwera nawet w przypadku przerwania dopływu energii elektrycznej.

Ten program zapewnia bezpieczeństwo przetwarzania danych dzięki wielopoziomym zabezpieczeniom.

Już wcześniej miasto uczestniczyło w innym programie rządowym Ministerstwa Cyfryzacji. W ramach projektu „Cyfrowa Gmina” uzyskało dotację prawie 164 tys. zł.

Za te pieniądze zakupiło sprzęt informatyczny wraz z oprogramowaniem, czyli stacje komputerowe PC, laptopy, serwer plików, zasilacz serwerowy ups i drukarki. Ma to posłużyć Urzędowi Miasta i podległym jednostkom do szybszego i sprawniejszego komunikowania się z mieszkańcami.

(pim)